PREWENCJA I RUCH DROGOWY | PRAWO I KRYMINALISTYKA | INTERWENCJE, WYSZKOLENIE STRZELECKIE | ZAGADNIENIA OGÓLNOPOLICYJNE | ASPEKTY MIĘDZYNARODOWE | ROZMAITOŚCI

SZKOŁA POLICJI W SŁUPSKU

# przegląd prewencyjny

NR 1 / 2015 (12)
15.12.2015
ISSN 2080-7872










P.Kozłowski

# Szanowni Państwo

Grudzień to zazwyczaj miesiąc sprzyjający podsumowywaniu całego mijającego roku w każdej naszej dziedzinie życia (prywatnej, zawodowej). Rok 2015 dla mnie i moich współpracowników był szczególny z wielu powodów.

Po pierwsze obchodziliśmy jubileusze związane z miejscem, w którym przyszło nam służyć i pracować: 70-lecie utworzenia Szkoły, 20-lecie współpracy z Wyższą Zawodową Szkołą Zawodową w Oranienburgu (Niemcy).

Po drugie byliśmy organizatorami chyba największej w historii zarówno Szkoły, jak i całej Policji liczby zorganizowanych przez jedną jednostkę i rozegranych w jednym roku zawodów, w których o miano najlepszego rywalizowało ze sobą łącznie kilkuset policjantów: I Ogólnopolskich Zawodów Policjantów Oddziałów i Samodzielnych Pododdziałów Prewencji Policji, XXII finału Turnieju Par Patrolowych „Patrol Roku”, III finału Ogólnopolskich Zawodów Ratowników Policyjnych z Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy, VI Otwartych Międzynarodowych Mistrzostw Jednostek Szkoleniowych Służb Mundurowych w Strzelaniu, III Mistrzostw Policji w Wędkarstwie Morskim.

Po trzecie byliśmy wspólnie z Głównym Sztabem Policji współorganizatorami ćwiczeń sprawdzających mobilność i przygotowanie do działań o specyficznym charakterze wybranych Oddziałów Prewencji Policji realizowanych pod kryptonimem „Dywersja”.

W „Przeglądzie” znajdą Państwo krótkie relacje z tych wydarzeń, ale także rzecz unikalną w swojej treści i wymowie – wywiad z jednym z najstarszych absolwentów słupskiej Szkoły Policji, człowiekiem legendą, Panem Franciszkiem Szydełko, który przede wszystkim starszemu pokoleniu znany jest bardziej z tego, że przez znaczną część swojego życia oprócz przygotowywania do służby psów i ich przewodników zajmował się tresurą zwierząt grających w kultowych polskich filmach. Pan Franciszek, mimo zamieszkiwania w znacznej odległości od Słupska, zaszczycił nas w 2015 r. swoją obecnością na obchodach 70. rocznicy powstania Szkoły, połączonej z obchodami Święta Policji.

Szanowni Państwo, korzystając z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, składam Państwu życzenia radości, wzajemnej życzliwości i wytchnienia od codziennych trudów oraz tego, aby świąteczny czas upłynął w atmosferze ciepła i spokoju rodzinnym. Niech nadchodzący Nowy 2016 Rok przyniesie realizację wszystkich planów, zarówno zawodowych, jak i osobistych.

*Komendant*
*Szkoły Policji w Słupsku*

*insp. Jacek Gil*



Arch.

# ODSZEDŁ OD NAS asp. sztab. w st. spocz. ANDRZEJ KACZOR

**Był wykładowcą Szkoły Policji w Słupsku i jednocześnie kwalifikowanym ratownikiem medycznym. Od 1999 r. przeszkolił ponad 5 tysięcy młodych policjantów z całej Polski, z zakresu udzielania pierwszej pomocy. To wspaniały człowiek, który sam niejednokrotnie niósł pomoc innym…**

**Oprócz wielkiego oddania swojej pracy Andrzej przez szereg lat czynnie wspierał działalność Słupskiego WOPR zasiadając w zarządzie i prowadząc szkolenia z zakresu ratownictwa wodnego i medycznego. Choroba nowotworowa uniemożliwiła mu kształcenie kolejnych młodych policyjnych kadr. Operacja, przeprowadzona na początku 2013 r., pozwoliła zatrzymać rozwój choroby, ale spustoszenie, jakie wyrządziła w jego organizmie było ogromne. Wszyscy mieliśmy nadzieję, że będzie dobrze… Nasz Kolega odszedł od nas w ostatnie dni października…**

***Ciężko w kilku zdaniach opisać tak barwną postać Andrzeja Kaczora. Był on policjantem – wykładowcą w Szkole Policji w Słupsku. Natomiast po służbie był zapalonym wędkarzem i myśliwym, motorowodniakiem i płetwonurkiem, ratownikiem medycznym i wodnym. Szkolił przyszłych ratowników WOPR, sterników motorowodnych, przeprowadził dla dzieci niezliczoną ilość pogadanek, szkoleń i pokazów z zakresu bezpieczeństwa nad wodą. Dla mnie jednak był najlepszym przyjacielem i wspaniałym człowiekiem. Podziwiałem go za to jak uparcie dążył do urzeczywistnienia swoich marzeń oraz jak realizował się w swoich niezliczonych pasjach a także jak zarażał nimi innych ludzi.***

***Ciężka choroba nowotworowa całkowicie i brutalnie odmieniła jego życie. Ten niesamowicie aktywny człowiek, który nie potrafił usiedzieć w jednym miejscu został przykuty do wózka inwalidzkiego. Doskonale zdawał sobie sprawę z nieuleczalności swojej choroby a pomimo to walczył do końca. Po ponad dwuch latach przegrał najważniejszą walkę w swoim życiu.***

***Podobno nie ma ludzi niezastąpionych jednak to powiedzenie nie jest prawdziwe w przypadku Andrzeja. Nikt nie będzie w stanie go zastąpić i zapełnić pustki jaką po sobie zostawił.***





Arch.

## MIĘDZYNARODOWA WSPÓŁPRACA SZKÓŁ POLICJI

Podpisanie kolejnego porozumienia o współpracy pomiędzy Szkołą Policji w Słupsku i Wyższą Zawodową Szkołą Policji w Oranienburgu odbyło się tym razem w słupskiej Szkole Policji. W podpisaniu dokumentu uczestniczył Komendant Szkoły insp. Jacek Gil oraz Prezydent Szkoły Rainer Grieger. Porozumienie przewiduje dalsze zacieśnianie współpracy pomiędzy naszymi instytucjami w kolejnych latach 2016–2017.

Współpraca policyjnych Szkół ze Słupska i Oranienburga trwa od 20 lat. Co dwa lata porozumienie o współpracy przedłużane jest na kolejny okres. Daje to możliwość szczegółowego określania kierunków, w jakich powinny ewoluować kontakty policjantów z obu jednostek. Obecna umowa o współpracy szkoleniowej została podpisana w oparciu o *Umowę między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Federalnej Niemiec o współpracy służb policyjnych, granicznych i celnych*.

Zapisy porozumienia przewidują wymianę wykładowców i słuchaczy, wspólne seminaria dotyczące polskiego i niemieckiego prawa dla policjantów jednostek przygranicznych oraz warsztaty praktyczne z zakresu podwyższania kwalifikacji zawodowych policjantów obu krajów. O konieczności kontynuowania współpracy pomiędzy Szkołami mówili także inni niemieccy goście, w tym Peter Salender – pełnomocnik Prezydium Policji w Poczdamie do spraw współpracy polsko-niemieckiej oraz Ulf Buschmann – koordynator służb niemieckich w Centrum Współpracy Polsko-Niemieckiej w Świecku. 20-letnia współpraca pomiędzy Szkołą Policji w Słupsku i Wyższą Szkołą Zawodową Policji Kraju Związkowego Brandenburgia jest najdłuższą formą tego rodzaju międzynarodowych kontaktów pomiędzy polską i niemiecką policją.



Arch.

## TURNIEJ ODDZIAŁÓW PREWENCJI

W dniach 15–17 czerwca br. odbył się w Szkole Policji w Słupsku pierwszy tego typu turniej w Polsce. O miano najlepszych rywalizowały drużyny reprezentujące wszystkie policyjne garnizony w kraju.

Zawody zakończyły się zwycięstwem reprezentacji oddziałów prewencji ze Szczecina, którzy okazali się najlepsi w klasyfikacji generalnej, obejmującej siedem konkurencji: „Bieg crossowy", „Zabezpieczenie miejsca zdarzenia", „Działania poszukiwawcze", „Protest społeczny", „Służba patrolowa", „Musztra", „Strzelanie", „Film promocyjny".



Arch.

## WYKŁADOWCA BUDUJE SZKOŁĘ POLICJI W SŁUPSKU

Wykładowca słupskiej Szkoły Policji w czasie wolnym od służby konstruuje kolejną dioramę, realizując w ten sposób swoje pasje artystyczne.

Tym razem jest to projekt liczący 12 m² powierzchni, co jest wielkością ogromną w porównaniu z klasycznymi rozmiarami dioram. Diorama według definicji słownikowej to rodzaj makiety modelarskiej wykonywanej różnymi technikami plastycznymi i modelarskimi, przedstawiającej najczęściej wydarzenia historyczne, sceny przyrodnicze lub modele urbanistyczne. Ze względu na trójwymiarowość jest atrakcyjnym nośnikiem treści edukacyjnych, przez co chętnie jest wykorzystywana w ekspozycjach muzealnych.

Najnowszy projekt policyjnego wykładowcy to makieta kwartału Słupska, w którym znajduje się Szkoła Policji. Wykonanie całej makiety wymaga zegarmistrzowskiej precyzji, a także wielkiej pomysłowości, np. odwzorowanie kałuż wody to nakładanie warstwami specjalnego przezroczystego żelu.



Arch.

## WYKŁADOWCY SZKOŁY POLICJI W SŁUPSKU W CHORWACKIEJ AKADEMII POLICJI

Polscy policjanci ze Szkoły Policji w Słupsku uczestniczyli w szkoleniu strzeleckim w Chorwackiej Akademii Policji. Miesięczne szkolenie w Zagrzebiu jest kontynuacją międzynarodowej współpracy policyjnych placówek szkoleniowych z Polski i Chorwacji.

Wizyta przedstawicieli słupskiej Szkoły Policji w Chorwacji to efekt podpisanej przez komendantów placówek w Zagrzebiu i Słupsku umowy o współpracy. W jej ramach w ubiegłym roku gościli w Słupsku na miesięcznym szkoleniu instruktorów strzelań policyjnych trzej chorwaccy policjanci. Nie jest to jedyna płaszczyzna współpracy policjantów z Polski i Chorwacji. Od kilku lat w najbardziej uczęszczanych przez Polaków kurortach chorwackich służbę w okresie letnim pełnią polscy policjanci, którzy służą pomocą swoim rodakom w sytuacjach wymagających interwencji chorwackiej Policji.



Arch.

## 70. URODZINY SZKOŁY – ŚWIĘTO POLICJI

Z udziałem Komendanta Głównego Policji oraz jednego z najstarszych absolwentów odbyły się dwudniowe obchody jubileuszu 70-lecia Szkoły Policji. Uroczystościom oficjalnym towarzyszyły uroczystości religijne, festyn oraz spotkanie kadry w teatrze.

Jubileuszowe obchody rozpoczęły się Dniem Otwartej Szkoły Policji, po którym na głównym placu apelowym rozpoczęła się część oficjalna. W jubileuszowych obchodach wziął udział Komendant Główny Policji nadinsp. Krzysztof Gajewski oraz jeden z najstarszych absolwentów Szkoły płk Franciszek Szydełko, który w 1946 r. ukończył Szkołę Przewodników i Tresury Psów Służbowych. Była to jedna z trzech Szkół ówczesnego Centrum Wyszkolenia Milicji Obywatelskiej. Podczas części oficjalnej Komendant Główny wręczył policjantom m.in. odznaczenia i awanse na wyższe stopnie i stanowiska służbowe.



Arch.

## TURNIEJ PAR PATROLOWYCH

Najlepsze patrole prewencji ze wszystkich województw oraz z Komendy Stołecznej uczestniczyły w dniach 23–25 września br. w kolejnej edycji Turnieju par Patrolowych o miano najlepszego policyjnego patrolu w Polsce.

Policyjne patrole, które przyjechały do Słupska, to finaliści turniejów wojewódzkich. Z każdego garnizonu przyjechały po dwie najlepsze reprezentacje – łącznie 34 patrole. Tegoroczny XXII Finał kontynuuje rozpoczęty przed rokiem nowy etap w rywalizacji policjantów służb prewencyjnych. Skupia się on na konkurencjach, które jeszcze efektywniej eksponują najbardziej pożądane przymioty funkcjonariusza prewencji. Całkowitej zmianie uległa konkurencja „Policyjny tor przeszkód", którą zorganizowano na terenie miasta. Jej przebieg ma odzwierciedlać realia codziennej służby policjantów pionu prewencji.





Arch.

## PRZECIWDZIAŁANIE PRZEMOCY W RODZINIE

Wśród bogatej oferty edukacyjnej Szkoły Policji znajduje się wiele kursów specjalistycznych. Jednym z nich jest kurs specjalistyczny z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Realizacja tego rodzaju szkoleń wynika ze zobowiązań Policji określonych w rządowym programie realizacji zaleceń sformułowanych przez Komisarza Praw Człowieka Rady Europy w Memorandum z 1997 r.

Policjant będący na kursie poznaje m.in. instytucje pozapolicyjne zajmujące się przemocą w rodzinie oraz zakres pomocy, jakiej może od nich oczekiwać. Kurs przygotowuje również policjantów do przekazywania nabytej wiedzy swoim kolegom z jednostek terenowych, w których na co dzień pełnią służbę. Aby powiązać teorię z praktyką, prowadzący zajęcia, w miarę możliwości, zapraszają do udziału przedstawicieli jednostek opieki społecznej, które w swojej codziennej pracy stykają się z przypadkami przemocy. Dla policjantów jest to doskonała okazja do wymiany doświadczeń, a także możliwość poznania oczekiwań pracowników pomocy społecznej, jakie mają wobec policji.



P. Kozłowski

## SPOTKANIE Z ZASTĘPCĄ RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH

O autorytecie w służbach mundurowych i zaufaniu mówił podczas spotkania z kadrą słupskiej Szkoły Policji zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich. Pełniący tę funkcję Krzysztof Olkowicz podkreślił, że zależy mu na jak najszerszym kontakcie ze środowiskiem policyjnym, aby poznać specyfikę tej służby.

Spotkanie zastępcy Rzecznika Praw Obywatelskich w słupskiej Szkole Policji to jeden z pierwszych kontaktów ze środowiskiem policyjnym. Krzysztof Olkowicz jest odpowiedzialny m.in. za pracę wydziału do spraw funkcjonariuszy, który służy swoją pomocą między innymi policjantom i żołnierzom.

W trakcie spotkania z policjantami zastępca Rzecznika wyraził nadzieję, że jego kontakty ze środowiskiem policyjnym będą częstsze i poświęcone problematyce, którą chcą poruszyć sami policjanci.

Odnosząc się do praw funkcjonariuszy, Krzysztof Olkowicz wskazał, że prawa między innymi policjantów opisane są w wielu aktach rangi podustawowej – rozporządzeniach i zarządzeniach. Dlatego właśnie do Trybunału Konstytucyjnego skierowano wniosek o rozstrzygnięcie, czy taka rozrzucona kodyfikacja praw funkcjonariuszy jest zgodna z obowiązującym prawem. W wydanym 24 listopada wyroku Trybunał Konstytucyjny podzielił wątpliwości Rzecznika Praw Obywatelskich i nakazał ustawodawcy przygotowanie spójnego zbioru przepisów w akcie rangi ustawowej.

Bardzo ważną kwestią, na którą zwrócił uwagę zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich, jest budowanie wzajemnego szacunku i zaufania między policjantami.

„Autorytetu nie budują gwiazdki i belki. Na każdym stanowisku, bez względu na posiadany stopień, szacunek i zaufanie podwładnych musimy wypracować sami" – mówił podczas spotkania z policjantami Krzysztof Olkowicz.



Arch.

## 700 L KRWI NA 70-LECIE SZKOŁY POLICJI W SŁUPSKU

Z okazji jubileuszu 70-lecia Szkoły Policji w Słupsku zarząd Klubu Honorowych Dawców Krwi przy Szkole Policji w Słupsku wyszedł z inicjatywą zorganizowania akcji honorowego oddawania krwi na 70. rocznicę Szkoły Policji w Słupsku.

Na początku krwiodawcy przedstawili projekt zbiórki 70 litrów na 70-lecie, jednak ostatecznie przyjęto wersję zaproponowaną przez Komendanta Szkoły, który podbił stawkę dziesięciokrotnie – w ten sposób zbieramy 700 litrów honorowo oddanej krwi na jubileusz 70-lecia najstarszej policyjnej szkoły w Polsce.

## NIEMIECKO-POLSKIE WARSZTATY W ORANIENBURGU

Kompetencje międzykulturowe – to temat przewodni warsztatów policjantów polskich i niemieckich, które odbywały się w Oranienburgu pod Berlinem. Spotkanie zostało zorganizowane w ramach współpracy Szkół Policji w Słupsku i Oranienburgu.

Warsztaty były interesującym doświadczeniem dla obu stron. Niemieccy koledzy zainteresowali się naszymi rozwiązaniami stosowanymi w doskonaleniu umiejętności społecznych, znaleziono wiele punktów stycznych. Zainteresowani są dalszą współpracą w zakresie doskonalenia kompetencji międzykulturowych. W trakcie spotkania mówiono o potrzebie zorganizowania podobnych warsztatów w słupskiej Szkole Policji, tak by niemieccy wykładowcy mogli przyjrzeć się z bliska kształceniu polskich policjantów.

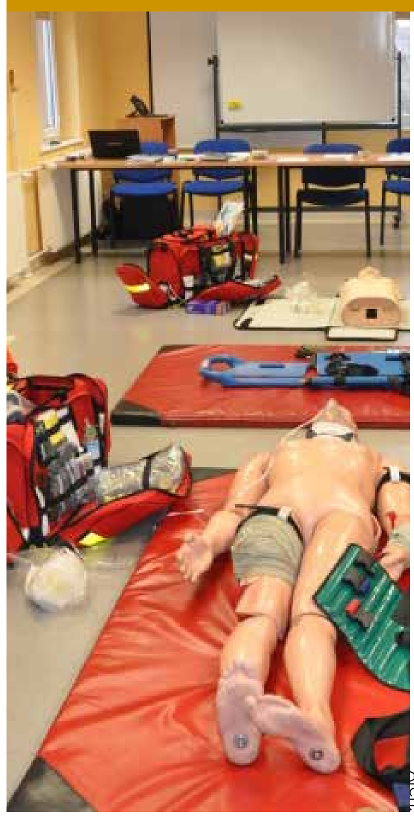


Arch.

## POLICJANCI SZKOŁY POLICJI W SŁUPSKU SZKOLĄ ŻOŁNIERZY KFOR

Kolejne szkolenie dla żołnierzy Wojska Polskiego wyjeżdżających na misję KFOR przeprowadzili wykładowcy słupskiej Szkoły Policji. Tym razem na poligonie wojskowym w Orzyszu wykładowcy kształcili żołnierzy w zakresie użycia ręcznych granatów łzawiących.

Realizację wspólnych szkoleń i treningów Policji i Wojska Polskiego przewiduje *Porozumienie Komendanta Głównego Policji z Dowódcą Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych z dnia 28 listopada 2014 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu współdziałania w realizacji zadań ustawowych.* Dokument ten jest podstawą do wzajemnego udostępniania strzelnic, poligonów, sprzętu łączności, tankowania pojazdów oraz przewozu sił, z wyjątkiem transportu powietrznego, uregulowanego odrębnymi przepisami.


Arch.

## RECERTYFIKACJA

O kolejne sprzęty ratownictwa medycznego powiększyła się baza szkoleniowa wykorzystywana do recertyfikacji wiedzy i umiejętności policjantów mogących udzielać kwalifikowanej pierwszej pomocy. Wśród najnowszych nabytków znalazły się nosze ewakuacyjne i kamizelka Kendricka (KED).

Kamizelka Kendricka jest używana m.in. podczas wydobywania pacjentów z pojazdów po wypadkach. Budowa i prawidłowe założenie kamizelki KED zapewnia (w połączeniu z kołnierzem ortopedycznym) unieruchomienie głowy, szyi i kręgosłupa w pozycji neutralnej.

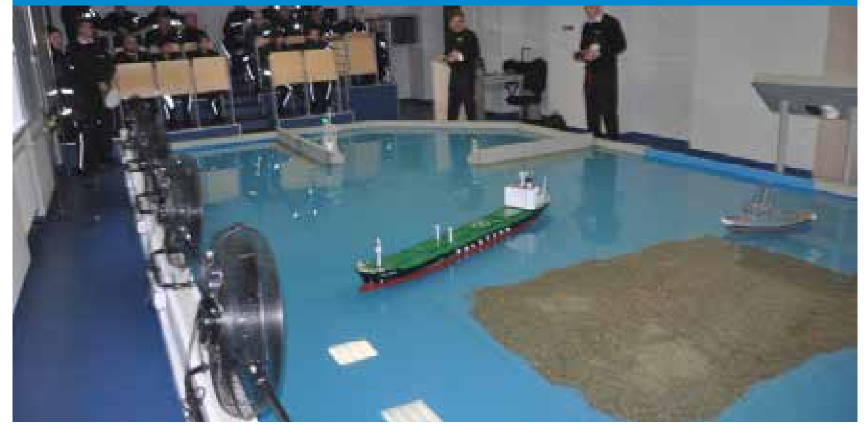
Kolejnym nabytkiem są nosze ewakuacyjne Foxtrot Litter, które pozwalają na sprawną i szybką ewakuację przy jednoczesnym dobrym zabezpieczeniu poszkodowanego. Nosze takie przeznaczone są dla ratownictwa taktycznego i specjalnego oraz wszędzie tam, gdzie waga i rozmiary sprzętu ratowniczego mają znaczenie. Dzięki giętkiej i bardzo odpornej konstrukcji sprawdzają się w każdych warunkach, można je ciągnąć za pojazdem.

Wykładowcy prowadzący egzaminy recertyfikacyjne mają także do dyspozycji kolejne nowe torby ratownicze R-1, atrapy ran, nosze podbierakowe oraz kamizelkę-fantom służącą do ćwiczeń z pierwszej pomocy w przypadku zadławień. Pozwala ona na realistyczny trening uciśnięć nadbrzusza oraz poklepywania pomiędzy łopatkami.

Zwiększenie liczby narzędzi i przedmiotów wykorzystywanych w ratownictwie medycznym pozwala na jeszcze lepsze prowadzenie egzaminów, które przedłużają ważność uprawnień szkolących się policjantów do udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy. Policyjny ratownik, który ma takie uprawnienia, musi co trzy lata przystępować do egzaminu potwierdzającego posiadane kwalifikacje.

W tym roku w słupskiej Szkole Policji przeprowadzonych zostanie łącznie 25 edycji kursów specjalistycznych połączonych z recertyfikacją policjantów udzielających kwalifikowanej pierwszej pomocy; egzaminy takie prowadzi również Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Łącznie - w obu jednostkach - do egzaminu przystąpi w tym roku 900 policyjnych ratowników.





## WYJAZDOWE SZKOLENIE W TRÓJMIEŚCIE

Działania w zakresie obronności podejmowane przez Policję i inne służby – to temat szkolenia, w którym uczestniczyli przedstawiciele kadry kierowniczej słupskiej Szkoły Policji. W odróżnieniu od wcześniejszych tego rodzaju zajęć tym razem uczestnicy szkolenia mogli z bliska przyjrzeć się pracy służb realizujących działania w zakresie ochrony polskich granic.

Szkolenie było poświęcone szeroko rozumianemu bezpieczeństwu wewnętrznemu, w tym m.in. działaniom podczas imprez masowych na obiektach sportowych i w halach wystawienniczych. Policjanci mieli możliwość przyjrzenia się pracy pracowników ochrony i policjantów, którzy zabezpieczają mecze na stadionie mogącym pomieścić 40 tys. widzów.

Na zakończenie uczestnicy szkolenia zapoznali się z pracą funkcjonariuszy Straży Granicznej.



## NAJNOWSZA TECHNIKA W SZKOLE POLICJI W SŁUPSKU

W grudniu br. wykładowcy Zakładu Prewencji i Ruchu Drogowego Szkoły Policji w Słupsku mogli zapoznać się z nowoczesnym, elektronicznym narkotesterem. Urządzenia te wykorzystywane są na co dzień m.in. przez policjantów pełniących służbę w komórkach ruchu drogowego.

Podczas szkolenia skoncentrowano się na praktycznych aspektach obsługi sprzętu oraz możliwości wykorzystywania go w codziennej służbie. Zdobyta przez wykładowców wiedza będzie teraz mogła być przekazana słuchaczom kursów i szkoleń odbywających się w Szkole.

DrugTest 5000 składa się z dwóch głównych elementów: zestawu testowego i analizatora. Stanowi on szybki i precyzyjnie działający system do sprawdzania w próbkach śliny obecności takich substancji, jak amfetamina i jej pochodne, opiaty, kokaina i produkty jej rozkładu, benzodiazepiny, kanabinoidy, ketamina czy metadon. Test odbywa się w pięciu prostych krokach, wykluczających jakiekolwiek warunki mogące prowadzić do wystąpienia błędów. Po kilku minutach pojawia się jednoznaczny wynik. Poszczególne próbki można łatwo przyporządkować, opisując kasetę nazwiskiem i datą.

Przeprowadzone szkolenie było również okazją do wykorzystania prezentowanego sprzętu do nagrania filmu instruktażowego z obsługi DrugTest 5000, będzie on wykorzystywany w procesie dydaktycznym na kursach podstawowych i specjalistycznych w słupskiej Szkole Policji.




## POLSKO-NIEMIECKIE POLICYJNE WARSZTATY

Grupa instruktorów policyjnych Landu Brandenburgia przebywała na warsztatach w słupskiej Szkole Policji. W trakcie tygodniowych zajęć niemieccy policjanci dzielili się swoim doświadczeniem i poznali metody pracy polskich policjantów służb prewencyjnych.

Współpraca z niemieckimi policjantami, którzy przyjeżdżają do Słupska, odbywa się na mocy porozumienia o współpracy pomiędzy Komendantem Szkoły Policji w Słupsku i Prezydentem Wyższej Zawodowej Szkoły Policji w Oranienburgu pod Berlinem. Zapisy porozumienia przewidują wymianę wykładowców i słuchaczy, wspólne seminaria dotyczące polskiego i niemieckiego prawa dla policjantów jednostek przygranicznych oraz warsztaty praktyczne z zakresu podwyższania kwalifikacji zawodowych policjantów obu krajów. Jednym z wymiernych efektów współpracy jest przygotowywanie policjantów do wspólnych polsko-niemieckich patroli, które pełnią służbę w pasie przygranicznym, zarówno po polskiej, jak i po niemieckiej stronie.



# 70. URODZINY SZKOŁY – ŚWIĘTO POLICJI

**Historia Szkoły Policji w Słupsku rozpoczęła się 28 maja 1945 r., kiedy to ówczesny Komendant Główny Milicji Obywatelskiej na mocy rozkazu nr 99 powołał do życia z dniem 1 czerwca 1945 r. Centrum Wyszkolenia Milicji Obywatelskiej w Słupsku. W pierwszych latach funkcjonowała Szkoła Oficerska, Szkoła Przewodników i Tresury Psów Służbowych oraz Szkoła Szeregowych. W późniejszych latach, po reorganizacji Centrum Wyszkolenia, szkolenie oficerów przeniesiono do Szczytna, szkolenie policjantów pionu kryminalnego do Piły, zaś szkolenie psów służbowych do Sułkowic.**

P. Kozłowski



M.Targosz

**Z** udziałem Komendanta Głównego Policji oraz jednego z najstarszych absolwentów odbyły się dwudniowe obchody jubileuszu 70-lecia Szkoły Policji. Uroczystościom oficjalnym towarzyszyły uroczystości religilne, festyn oraz spotkanie kadry w teatrze.

**J** ubileuszowe obchody rozpoczęły się „Dniem otwartej Szkoły Policji", po którym na głównym placu apelowym rozpoczęła się część oficjalna. W jubileuszowych obchodach wziął udział Komendant Główny Policji nadinsp. Krzysztof Gajewski oraz jeden z najstarszych absolwentów Szkoły – płk Franciszek Szydełko, który w 1946 r. ukończył Szkołę Przewodników i Tresury Psów Służbowych (Szkoła ta funkcjonowała w ramach ówczesnego Centrum Wyszkolenia Milicji Obywatelskiej). Podczas części oficjalnej Komendant Główny wręczył policjantom m.in. odznaczenia i awanse na wyższe stopnie i stanowiska służbowe.

**J** ubileusz 70-lecia powstania pierwszej po II wojnie światowej jednostki szkoleniowej polskiej Policji był także okazją do uhonorowania osób zasłużonych dla naszej Szkoły, współpracujących z naszą jednostką i wspierających ją w realizacji jej statutowych zadań. Okolicznościowe medale wybite z okazji jubileuszu wręczono 26 osobom, w tym byłym komendantom i zastępcom komendanta Szkoły Policji w Słupsku. Okolicznościowe upominki otrzymało także 13 wyróżniających się słuchaczy szkolenia zawodowego podstawowego. Podczas uroczystości głos zabrali Komendant Szkoły Policji w Słupsku, Komendant Główny Policji oraz Prezydent Miasta Słupska pan Robert Biedroń.

**W** niedzielę, w drugim dniu jubileuszowych obchodów, w kościele Mariackim odprawiona została msza święta z pełnym policyjnym ceremoniałem, której przewodniczył ordynariusz koszalińsko-kołobrzeski bp Edward Dajczak. Oprawę muzyczną zapewniła Orkiestra Reprezentacyjna Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu.

**T** ego samego dnia, w godzinach popołudniowych, kadra Szkoły spotkała się w Nowym Teatrze na spektaklu teatralnym.





P. Kozłowski



P. Kozłowski



P. Kozłowski

**Franciszek Szydełko** jest pułkownikiem MO w st. spoczynku – to najbardziej znany absolwent Szkoły Przewodników i Tresury Psów Służbowych Centrum Wyszkolenia Milicji Obywatelskiej w Słupsku, do której trafił w 1945 r. i którą ukończył jako prymus w stopniu sierżanta.
Jest treserem psów dla wojska, policji i polskiego filmu. Tresował m.in. Szarika z filmu „Czterej pancerni i pies", Cywila z filmu „Przygody psa Cywila" i Saby z filmu „W pustyni i w puszczy". Franciszek Szydełko trwającą ponad 40 lat współpracę z kinem rozpoczął w 1948 r. od filmu „Ulica Graniczna" w reżyserii Aleksandra Forda. Tresował nie tylko psy, ale i inne zwierzęta do ponad 150 filmów, wśród których znalazły się takie produkcje, jak „Ogniem i mieczem", „Noce i dnie", „Miś", „Nie ma mocnych" oraz seriale „Kameleon" i „Karino". W Słupsku poznał swoją żonę i tu urodził się jego syn.

Na zdjęciu: Przechodnia statuetka przodującego plutonu Szkoły Przewodników i Tresury Psów Służbowych.



# WYWIAD Z FRANCISZKIEM SZYDEŁKO

P. Kozłowski

**■ W jaki sposób trafił Pan do Słupska?**

W 1944 r., w czasie okupacji, Niemcy zabrali mnie do kopania okopów w miejscowości Chyrów niedaleko Lwowa. Gdy front znajdował się coraz bliżej Lwowa, pewnego dnia Niemcy opuścili obóz w Starzawie, w którym byliśmy skoszarowani. Oczywiście radość była wielka, ale pojawiło się pytanie – co dalej? Postanowiliśmy wspólnie z kolegami, że będziemy iść na zachód, w kierunku Jarosławia i Przemyśla, ale tylko nocami. Szliśmy małymi grupkami, gdyż bandy ukraińskie masowo zabijały wtedy Polaków i paliły całe wioski. Przez 11 dni, nocami przeszliśmy 40 km; naszą grupę prowadził plutonowy Wolan. Pewnego dnia, już wieczorem, doszliśmy na przedmieścia Jarosławia. Wszyscy poczuliśmy wielką radość. Po niecałej godzinie usłyszeliśmy polskie śpiewanie, pobiegliśmy w tamtą stronę i zobaczyliśmy setkę idących mężczyzn. Nie było to jednak typowe wojsko – maszerujący mieli drewniane kuferki i tobołki. Dowodzący grupą dwaj sierżanci kazali nam dołączyć do mężczyzn. Doszliśmy do koszar w Jarosławiu, każdy z mężczyzn został ogolony i spisany; później dostaliśmy także przydziały do jednostek wojskowych. Zostałem skierowany do 8. Baterii Przeciwlotniczej w Jarosławiu, do obsługi działa przeciwlotniczego w charakterze ładowniczego.



*Wszystko, co zostało zapisane w moim życiu, zawdzięczam ukończeniu słupskiej Szkoły w 1946 r. Trafiłem na wybitnych fachowców, z których doświadczenia i wiedzy korzystam do dziś. Miasto, do którego zostałem skierowany z Rzeszowa, pozostanie w moim sercu na zawsze. Zdobytą wiedzę w tamtych latach wykorzystuję i dzielę się nią z innymi do dziś, a tresurę psów z powodzeniem przeniosłem na ekran filmowy podczas realizacji ponad 150 filmów ...*

Fragment wpisu do Księgi Pamiątkowej Szkoły Policji w Słupsku, 18 lipca 2015 r.

**■ I tam właśnie został Pan tak poważnie ranny?**

Po dwóch tygodniach służby miał miejsce nalot na Jarosław, zostałem ranny w brzuch. Rosyjski lekarz, który oglądał mnie na miejscu bombardowania, nie dawał mi dużych szans, gdyż odłamki rozerwały mi powłoki brzuszne aż do jelit. Miałem wtedy 18 lat i bardzo silny organizm, po kilkunastu dniach zaczęła następować niewielka poprawa. Rany były jednak na tyle poważne, że przewieziono mnie do rzeszowskiego Szpitala Wojewódzkiego przy ul. Szopena. Tam zacząłem powoli dochodzić do siebie; na początku chodziłem jedynie o kulach.

W szpitalu spotkałem starszego żołnierza, który miał owczarka podhalańskiego. Kilkakrotnie rozmawiałem z nim, bo wiedziałem, że pełni on służbę w sztabie wojskowym – miałem nadzieję, że przygarnie mnie po wypisaniu ze szpitala. Zaofiarowałem mu swoją pomoc przy opiece nad psem. Mówiłem do niego „panie sierżancie", na co on zawsze poprawiał mnie, mówiąc „nie jestem sierżantem, jestem starszym sierżantem". Cóż, jako 18-latek, nie znałem się na szarżach wojskowych, ponieważ sam nie byłem jeszcze w wojsku.

**■ To był ten początek zawodowej przygody ze zwierzętami.**

Chyba tak. Po wielu prośbach wojskowy, uzyskawszy zgodę dowódcy batalionu, zabrał mnie do siebie na kwaterę. W ten sposób trafiłem do 1. Batalionu Operacyjnego w Rzeszowie. Jednostka ta pilnowała na samym początku fabryki samolotów „Flug Motoren Werk", czyli późniejszych Polskich Zakładów Lotniczych.

Po wyjściu ze szpitala i zakwaterowaniu pierwszą czynnością było wyczesanie psa – tak rozpocząłem swoją przygodę w mundurze i przygodę ze zwierzętami. Jesienią 1945 r. mój opiekun powiedział mi, że zostanę skierowany na szkolenie i będę pełnił służbę jako milicjant z psem. Ta wiadomość bardzo mnie uradowała, gdyż w moim rodzinnym domu zawsze było dużo psów – mój ojciec był przed wojną leśniczym w lasach hrabiego Potockiego.

> Było nas łącznie 26 chłopaków m.in. z Komend Wojewódzkich w Poznaniu i Białymstoku. Komendant wręczył każdemu z nas rozkaz wyjazdu do swoich macierzystych komend, aby poszukać tam psów, z którymi następnie mieliśmy wrócić na szkolenie. Na zakup czworonogów nie było pieniędzy – mieliśmy poprosić i wytłumaczyć, że zwierzęta trafią na szkolenie do Słupska i będą pełnić służbę.

**■ W tamtych czasach wyjazd z Rzeszowa na Pomorze był nie lada wyzwaniem. Jak Pan pokonał tak duży odcinek?**

W Komendzie Wojewódzkiej Milicji obywatelskiej w Rzeszowie poinformowano mnie, że zostanę wysłany na szkolenie do Słupska. Dostałem skierowanie i powiedziano mi, że wyjazd nastąpi w grudniu lub styczniu (przełom 1945 i 1946 r. – dopisek autorów). Kwit skierowania miałem przedstawić komendantowi Szkoły Tresury Psów Służbowych w Słupsku.

Na początku 1946 r. przyszedłem na dworzec kolejowy w Rzeszowie, aby zgodnie ze skierowaniem pojechać na szkolenie do Słupska. Nikt z kolejarzy nie wiedział jednak, gdzie znajduje się to miasto. Ostatecznie wsiadłem do pociągu towarowego jadącego do Krakowa Płaszowa.

Po dotarciu na miejsce zacząłem znów pytać o pociąg jadący do Słupska. I tutaj również nikt nie wiedział, gdzie jest Słupsk. Po pewnym czasie jeden z kolejarzy widząc moją utrapioną minę, załatwił mi miejsce w pociągu jadącym do Krzyża w Wielkopolsce. Podróż pociągiem towarowym trwała dobę. Na stacji znów pytałem o Słupsk, tym razem pojechałem pociągiem do stacji Szczecin Dąbie. Tam w końcu dowiedziałem się, gdzie jest to poszukiwane przeze mnie miasto.

Kilka godzin od przyjazdu miał pójść towarowy w kierunku Gdańska, kolejarze poradzili mi, bym uprosił kierownika pociągu, aby wyhamować skład na chwilę w Słupsku. Do miasta dojechałem w nocy po 37 godzinach. Głodny, do rana przesiedziałem w dworcowej poczekalni, która była schludna i ogrzewana.

**■ Słupsk poznał Pan więc w styczniową noc…**

O świcie poszedłem do miejsca, w którym znajdowała się szkoła, i zameldowałem się w sztabie. Gdy czekałem na załatwienie formalności, do pokoju wszedł Komendant Centrum Wyszkolenia Milicji Obywatelskiej płk Jan Płotnicki – wtedy zobaczyłem go po raz pierwszy. Pułkownik Płotnicki zobaczył moje skierowanie. – „Przyjechałeś za wcześnie, szkoła zostanie otwarta dopiero w marcu lub pod koniec lutego, ale się przydasz. Przyjdzie tu zaraz komendant Grabski, on cię zabierze do siebie" – dodał płk Płotnicki.

W ten sposób trafiłem pod komendę komendanta Grabskiego, który był przedwojennym chorążym i wielkim znawcą zwierząt. Był bardzo przychylnym człowiekiem, to on pierwszy kierował Szkołą Przewodników i Tresury Psów Służbowych.

– „Mamy jeszcze ponad dwa miesiące, będziemy obaj budować boksy dla psów, do pomocy dostaniemy jeszcze dwóch Niemców" – powiedział mi komendant Grabski, gdy dowiedział się, że lubię zwierzęta i zostałem skierowany do jego szkoły na kurs.

Szkoła Przewodników i Tresury Psów Służbowych miała znajdować się przy ul. Bałtyckiej w Słupsku, na terenie dwóch sąsiadujących ze sobą cegielni. Na początku 1946 r. w suszarniach cegieł rozpoczęliśmy budowę pierwszych boksów dla psów. Dziennie wykonywaliśmy po około 8–10 zamykanych boksów, w których dodatkowo budowaliśmy budy dla psów. Na początku marca mieliśmy już 54 boksy z budami.

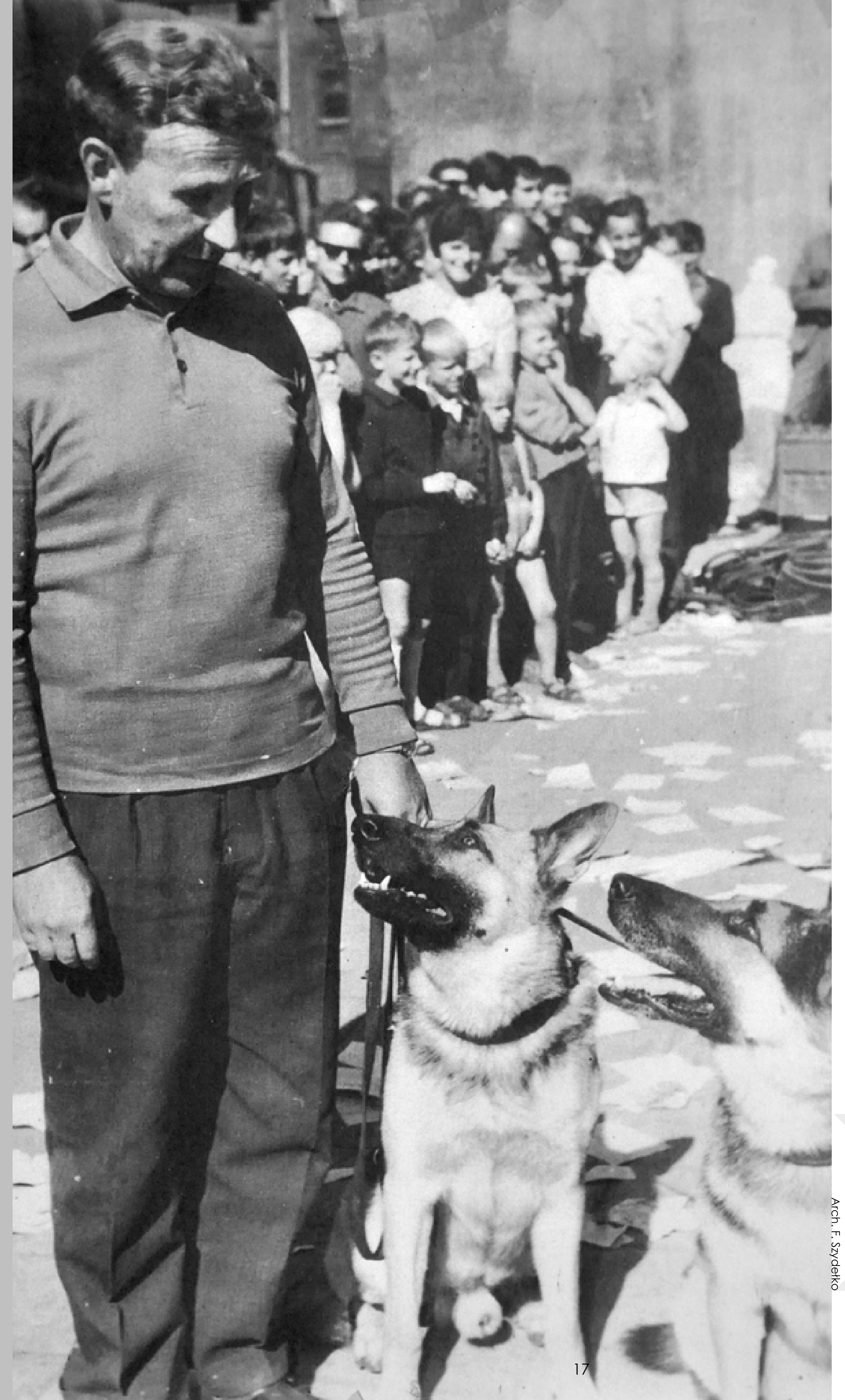
**■ Miał Pan zatem już swoiste przygotowanie fachowe przed rozpoczęciem kursu.**

Jednego z marcowych dni, gdy czuć już było w powietrzu wiosnę, komendant Grabski zarządził zbiórkę wszystkich słuchaczy, którzy przyjechali na pierwszy kurs do Szkoły Przewodników i Tresury Psów Służbowych. Było nas łącznie 26 chłopaków m.in. z Komend Wojewódzkich w Poznaniu i Białymstoku. Komendant wręczył każdemu z nas rozkaz wyjazdu do swoich macierzystych komend, aby poszukać tam psów, z którymi następnie mieliśmy wrócić na szkolenie. Na zakup czworonogów nie było pieniędzy – mieliśmy poprosić i wytłumaczyć, że zwierzęta trafią na szkolenie do Słupska i będą pełnić służbę. Oficer gospodarczy kazał naciąć skórzane paski, które mieliśmy wykorzystać jako smycze. Przywieźliśmy prawie 30 psów. Pierwszy kurs rozpoczęliśmy pod koniec marca.

**■ Ta sytuacja powtarzała się już potem cyklicznie? Słuchacze sami wynajdywali sobie psy?**

Nie, tak było tylko raz. Przed kolejnymi kursami zakupem psów do Słupska dla słuchaczy zajmowały się już Wydziały Handlowe w urzędach wojewódzkich. Na słupach ogłoszeniowych pojawiały się informacje o skupie psów. Wystarczył niecały tydzień i mieliśmy zgromadzoną odpowiednią liczbę zwierząt do szkolenia. Cena psa kupowanego do szkolenia była porównywalna





Arch. F. Szydełko

Franciszek Szydełko na planie filmu „Czterej pancerni i pies" z psami odgrywającymi rolę Szarika.



Arch. F. Szydełko

Boksy dla psów zbudowane były na bazie suszarni cegieł.

**„Szkolenie na kursie było bardzo intensywne. Każdego dnia robiliśmy od 10 do 15 km na śladach zapachowych. Ślady na łąkach ciągnących się ze Słupska do Ustki rozkładała wcześniej grupa wyznaczonych milicjantów.**

z ceną krowy. Kadra Szkoły przywoziła psy ze wszystkich województw pociągami towarowymi.

■ **Wykładowcy musieli być zatem nie tylko pedagogami, ale i dobrymi handlowcami?**

Wykładowcy w Szkole Przewodników i Tresury Psów Służbowych to byli jedyni w swoim rodzaju ludzie. Część z nich wyniosła jeszcze dobre przedwojenne wyszkolenie ze Szkoły Policji Państwowej w Mostach Wielkich koło Lwowa. To byli ludzie z charyzmą i charakterem. Choćby por. Feliks Jopp, który był dowódcą mojego plutonu w czasie, gdy byłem słuchaczem pierwszego kursu. Felek był dla nas niedoścignionym wzorem tego, jak wykonywać wszystkie elementy musztry. Takiego salutowania i oddawania honorów później już nie spotkałem.

■ **W swoich wspomnieniach bardzo serdecznie wspomina Pan też swojego komendanta.**

Komendant naszej Szkoły chor. Grabski miał dużą ogładę i był bardzo życzliwy w stosunku do słuchaczy. Miał też ogromną wiedzę na temat kynologii i tresury zwierząt. Przed wojną ukończył Szkołę Policji Państwowej w Mostach Wielkich, a następnie był tam wykładowcą. Często zabierał mnie ze sobą, aby wykonać jeszcze dodatkowe prace w budynkach cegielni, gdzie mieściły się boksy dla psów. Zebrane w ten sposób doświadczenie wykorzystywałem potem przez wiele lat.

■ **W takim razie porozmawiajmy o samym szkoleniu. Jak ono przebiegało?**

Szkolenie na kursie było bardzo intensywne. Każdego dnia robiliśmy od 10 do 15 km na śladach zapachowych. Ślady na łąkach ciągnących się ze Słupska do Ustki rozkładała wcześniej grupa wyznaczonych milicjantów. Wieczorem przychodziliśmy na łąki razem z psami. Instruktorzy wskazywali nam początek śladu, jak należy osadzić psa na tropie i jak należy biec za psem. Często instruktaż prowadził sam komendant Grabski.

Szkoliliśmy psy w różnych częściach miasta, ślady wykładane były też na Ryczewie (dziś dzielnica Słupska – dopisek autorów) oraz w południowej części – w okolicach kompleksu strzelnic przy ul. Arciszewskiego. Jedynie ćwiczenia z posłuszeństwa przeprowadzaliśmy w większości na terenach w pobliżu Szkoły.



Część ćwiczeń odbywała się również na słupskim lotnisku przy ul. Grottgera. Dzięki uprzejmości władz lotniska mogliśmy układać ślady na pasie startowym. Codziennie lądowały tam samoloty z Poznania i bodajże Krakowa. Między lądowaniami mogliśmy wykorzystywać pasy, by na dużej odległości utrzymywać kontakt słowny i wzrokowy z psami. Ze Szkoły dojeżdżaliśmy na ul. Szczecińską tramwajami i następnie ul. Grottgera na lotnisko.

■ **Pomieszczenia dla psów znajdowały się przy ul. Bałtyckiej. A gdzie mieszkaliście wy, kursanci?**

Część teoretyczna zajęć odbywała się w miejscu naszego zakwaterowania, czyli w budynkach Centrum Wyszkolenia Milicji Obywatelskiej przy ul. Kilińskiego. Zakład Tresury Psów mieścił się na pierwszym piętrze budynku tuż za mostem, na ul. Kilińskiego (dzisiejsza siedziba służb logistycznych – dopisek autorów). W tym samym budynku znajdowała się także nasza kompania.

■ **Po zakończonym szkoleniu chciał Pan jak najszybciej wracać do Rzeszowa. Tak się jednak nie stało, bo na dłużej został Pan w Słupsku.**

Na zakończenie kursu czekały nas dwutygodniowe egzaminy teoretyczne i praktyczne. Egzamin dotyczył posłuszeństwa, rozpoznawania znalezionych przedmiotów, tropienia śladów, pozostawiania psa na dłuższy czas oraz obrony. Przyznam, że miałem małe fory podczas egzaminów, a to za sprawą prawie trzymiesięcznej wspólnej pracy przy budowie szkolnych obiektów. W trakcie egzaminów z moim psem Tarzanem nie popsułem ani jednego śladu. Egzaminy zdałem przed komisją egzaminacyjną z wynikiem celującym. W uznaniu dobrych wyników otrzymałem awans od razu o dwa stopnie – na sierżanta.

Po zdaniu egzaminów czekał nas wyjazd do jednostek macierzystych. Cieszyłem się, że znów wrócę do Rzeszowa. Radość jednak nie trwała długo, kwatermistrz Janicki poinformował mnie, że w sztabie zapadła decyzja, iż zostaję nadal w słupskiej Szkole, ale już jako instruktor. Oczywiście prosiłem komendanta Grabskiego o pozwolenie wyjazdu, ale ponieważ nie miał kto szkolić kolejnych słuchaczy, komendant pozostawił mnie, abym swoją wiedzę przekazywał teraz innym.

■ **Był Pan świadkiem narodzin i pierwszych lat funkcjonowania Centrum Wyszkolenia Milicji Obywatelskiej. Był Pan również świadkiem jednego ze smutnych momentów, a mianowicie odwołania jego kadry kierowniczej.**

Po kilku latach władze komunistyczne odwołały Komendanta Centrum Wyszkolenia Milicji Obywatelskiej w Słupsku płk. Jana Płotnickiego. To była ogromna strata, płk Płotnicki był wielkim człowiekiem, wyszkolony jeszcze przed wojną w Szkole Policji Państwowej w Mostach Wielkich. Skrzywdzili tego człowieka, zawsze mogliśmy liczyć na jego wielką życzliwość. Dla każdego miał czas, z każdym porozmawiał i zawsze potrafił znaleźć rozwiązanie nawet w najtrudniejszych sytuacjach. Odwołali też wtedy komendanta Szkoły Szeregowych – Paździora oraz naszego komendanta ppor. Grabskiego. Grabski stosunkowo najlżej przeżył odsunięcie od służby. Przed wojną był bankowcem, więc wrócił w rodzinne strony do Rzeszowa i w jednym z tamtejszych banków został kierownikiem działu wymiany walut.

Pułkownika Płotnickiego kadra kierownicza wspominała jeszcze przez długi czas. Sam komendant przesyłał nam pozdrowienia i informował o swoim stanie zdrowia, które niestety systematycznie się pogarszało.

Pełniąc służbę już jako wykładowca, dostałem służbowe mieszkanie, najpierw przy ul. Bałtyckiej, a następnie w kamienicy u zbiegu dzisiejszych ul. Krasińskiego i Solskiego. Mieszkanie miało 11 pokoi, a przedpokój liczył 40 m długości. Choćbym miał największe pieniądze, teraz już nie dostałbym takiego mieszkania. Moja żona nie była bardzo zadowolona, mówiła, że woli biegać po łące, a nie po tak długich korytarzach. Teraz, z perspektywy czasu widzę, że zawsze, gdy przenoszono mnie w nowe miejsce, otrzymywałem wielkie mieszkania. Jednak takie jak w Słupsku już się nie powtórzyło.

Wykładowcą w Szkole Przewodników i Tresury Psów Służbowych byłem przez pięć lat. Z dumą muszę powiedzieć, że w tym okresie plutony, którymi kierowałem, zawsze dzierżyły tytuł przodowników. Przodujący pluton otrzymywał przechodnią statuetkę lwicy. Tę statuetkę ze Słupska mam do dziś w swoim mieszkaniu.

**„Na zakończenie kursu czekały nas dwutygodniowe egzaminy teoretyczne i praktyczne. Egzamin dotyczył posłuszeństwa, rozpoznawania znalezionych przedmiotów, tropienia śladów, pozostawiania psa na dłuższy czas oraz obrony.**

**Czy pamięta Pan jakieś anegdoty związane ze służbą w Słupsku?**

O tak! Służba przynosiła czasem zabawne sytuacje, niezwiązane bezpośrednio z pracą dydaktyczną. Pewnego dnia, gdy pełniłem służbę oficera dyżurnego kompanii, moi słuchacze poszli wieczorem na zabawę do wsi Ryczewo. W trakcie imprezy słuchacze Centrum wywołali bijatykę i zaczęła się wielka burda. Uczestniczyli w niej również moi podwładni. Gdy informacja o tym dotarła do Centrum Wyszkolenia, oficer dyżurny sztabu zarządził kontrolę stanu słuchaczy na mojej kompanii. Oficer Mizuro ze sztabu Centrum wspólnie z oficerem dyżurnym Szkoły Oficerskiej i oficerem Szkoły Szeregowych dwukrotnie sprawdzali sale sypialne mojej kompanii. Okazało się, że wszyscy śpią. Nie do końca było to zgodne z prawdą, gdyż na niektórych łóżkach ułożyłem dodatkowe zagłówki, tak aby sprawiały wrażenie przykrytych głów słuchaczy. Później przez ponad rok opowiadano to jako anegdotę, jak to Mizuro kontrolował kompanię podczas służby Szydełki.

Jeszcze słowo o rybach. W przepływającej obok Szkoły rzece Słupia było ich tyle, że wystarczyło zanurzyć ręce, a następnie poderwać gwałtownie do góry i wyrzucić na brzeg wielkie trocie. Średnio ważyły po około 5 kg, ale zdarzały się także okazy 11-kilogramowe.

> „Pewnego dnia, gdy pełniłem służbę oficera dyżurnego kompanii, moi słuchacze poszli wieczorem na zabawę do wsi Ryczewo. W trakcie imprezy słuchacze Centrum wywołali bijatykę i zaczęła się wielka burda. Uczestniczyli w niej również moi podwładni.

**Jednak nie osiadł Pan w tym mieście na stałe.**

Nie dane mi było dosłużyć do emerytury w Słupsku. W latach 50. ówczesny minister spraw wewnętrznych podjął decyzję o przeniesieniu Szkoły Przewodników i Tresury Psów Służbowych do Sułkowic. Mówiąc wprost – minister bał się rozruchów na ulicach Warszawy, gdyż nastroje nie były specjalnie przychylne rządowi. Mając do dyspozycji w pobliżu stolicy kompanie przewodników razem z psami, czuł się bezpiecznie. Według władz to miała być prawdziwa siła uderzeniowa. Nie ma przecież wariata, który gryzłby się z psem.

Przenosiny kadry i słuchaczy do Sułkowic – choć smutne – miały dla mnie osobiście także dobrą stronę. Trafiłem tam pod dowództwo płk. Pawłusiewicza, który przed wojną dowodził Korpusem Obrony Pogranicza w Rzeszowie. Był to człowiek o dobrej przedwojennej kulturze i wzorowym stosunku do służby.

**Ze stanowiska wykładowcy awansował Pan dalej.**

I powiem nieskromnie, że dość wysoko. Z Sułkowic przeszedłem do Komendy Głównej Milicji, gdzie zostałem Inspektorem Służby Psów na teren całego państwa. Miejsce pełnienia służby pozostało to samo, gdyż Inspektorat Służby Psów mieścił się również w Sułkowicach. Z tego właśnie powodu miałem trzy mundury: milicyjny, marynarski i wojskowy. Wówczas także marynarze mieli w swojej służbie psy, a do moich obowiązków należał nadzór nad szkoleniem psów i doskonaleniem kadry przewodników, podobnie było w wojsku. Obowiązki inspektora pełniłem do 1958 r., a służbę zakończyłem w 1967 r. Jednym z powodów odejścia ze służby było coraz więcej obowiązków związanych z konsultacjami na planach filmowych.

**Która realizacja zaangażowała Pana najbardziej?**

Jedna z najdłuższych prac związana była z kręceniem „W pustyni i w puszczy". Dziewięć miesięcy spędziłem na planach filmowych w Kenii, Sudanie i Egipcie. Przy tej produkcji musiałem pokonać wiele przeciwności. Głównym przeciwnikiem była temperatura. Na Saharze można było kręcić zdjęcia tylko o świcie. Około godziny 10.00 temperatura piasku przekraczała już 60°C. Wtedy właśnie uszyłem pierwsze w życiu buty dla psów. Psie obuwie szybko stało się sławne za sprawą Bolesława Nenckiego, korespondenta Dziennika Telewizyjnego, który relacjonował do Polski m.in. powstawanie filmu i różne ciekawostki temu towarzyszące. Chociaż tak naprawdę nie były to buty, a skarpetki wykonane z cienkiej skóry i opięte na psich nogach gumkami. Podczas kręcenia zdjęć na Saharze musieliśmy też uważać na skorpiony i żmije, które zagrzebują się na czas upałów w piasku, szczególnie pod kamieniami. Ukąszenie zakończyłoby się niechybną śmiercią.

**Jakie zwierzęta tresowało się Panu najtrudniej?**

Płazy i żmije. Te gady nie mają rozumu według naszego mniemania. Ale powiem panu, że na każde stworzenie jest metoda – i na te jadowite, i na te łagodne. Tresowałem też mrówki i dżdżownice. Najłatwiejsze do ułożenia są jednak psy. Pies w swoisty sposób rozumie, co się do niego mówi. Jedna komenda podawana krótko i zwięźle, wiele razy, zostanie zrozumiana. Należy też odpowiednio modulować głos i nagradzać zwierzę za dobre wykonanie polecenia. Najważniejszy jest spokojny i długi głos. Siadanie, warowanie czy dawanie głosu można wykształcić u psa – przy dobrej tresurze – w dwa tygodnie.



Arch. F. Szydełko

Franciszek Szydełko w Kenii, na planie filmu „W pustyni i w puszczy".

**Skoro psy, to jeszcze dopytam o rasę.**

Wśród psów najbardziej podatne na tresurę są sznaucery. Ta rasa jest bardzo wdzięczna człowiekowi. Proszę pozostawić do pilnowania dziecięcego wózka sznaucera i wilczura. Różnica będzie widoczna od razu – na korzyść sznaucera oczywiście.

Ciekawe doświadczenia miałem podczas realizacji całej trylogii o Kargulu i Pawlaku. Tu m.in. tresowałem kota, o którego była cała wojna, czy konia na targowisku. Co ciekawe, część zdjęć do trzeciej części realizowaliśmy nie tylko w Stanach Zjednoczonych, ale i na Kubie.

Również słynny kot odgrywający zająca i uciekający na drzewo w filmie „Miś" to moja tresura. Choć chyba najczęściej ludzie kojarzą mnie z „Czterema pancernymi i psem" – Szarikiem oczywiście, choć były to dwa psy: Trymer i Atak.

**Uczestniczył Pan w uroczystościach jubileuszu 70-lecia Szkoły Policji w Słupsku. Patrząc na tę Szkołę dziś, jak Pan ją postrzega?**

Szkoła zmieniła się bardzo mocno. Najpiękniejszy jest główny budynek dydaktyczny, który pozostał bez zmian. Dobudowano jednak wiele innych obiektów, wiecie panowie, ja generalnie uwielbiam Słupsk…

**Dziękujemy za rozmowę.**



**Współpraca międzynarodowa to ludzie, którzy ją tworzą i się w nią angażują. To wartość, która opiera się na zaufaniu i wspólnym zrozumieniu tych samych potrzeb oraz problemów i łączy pomimo różnic kulturowych i społecznych. Właściwie utrzymywana współpraca daje nie tylko ponadprzeciętne korzyści, ale bardzo często przeradza się w dodatkową wartość zbliżenia kulturowego, wpływając na kształtowanie wzajemnego szacunku, uznania i dobrego imienia partnerów.**





P. Kozłowski

# 20 LAT WSPÓŁPRACY POLSKO-NIEMIECKIEJ

**Bogusław Jaremczak**

W dniach 13–15 października br. w Szkole Policji w Słupsku odbyło się seminarium podsumowujące 20 lat współpracy z Wyższą Szkołą Zawodową Policji w Oranienburgu. W spotkaniu ze strony niemieckiej uczestniczyli m.in. Mr. Rainer Grieger (Prezydent Wyższej Szkoły Zawodowej Kraju Związkowego Brandenburgia w Oranienburgu), Peter Salender (Pełnomocnik Prezydium Policji w Poczdamie ds. współpracy polsko-niemieckiej), Ulf Buschmann (Koordynator Służb Niemieckich w Centrum Współpracy polsko-Niemieckiej w Świecku), Ulrike Gladitz (Kierownik Wydziału Specjalistycznych Szkoleń Zawodowych Wyższej Szkoły Zawodowej w Oranienburgu). Stronę polską reprezentowało kierownictwo Szkoły Policji w Słupsku, poprzedni komendanci, historycznie zaangażowani we współpracę z partnerem niemieckim, oraz podinsp. Wiesław Gom (Oficer łącznikowy w Berlinie, Radca Ambasady RP w Berlinie). Kulminacyjnym momentem seminarium było podpisanie porozumienia między Komendantem Szkoły Policji w Słupsku a Prezydentem Wyższej Szkoły Zawodowej Policji Kraju Związkowego Brandenburgia o współpracy szkoleniowej w latach 2016 i 2017. Wcześniejsze podobne wydarzenie miało miejsce w 2010 r., kiedy to również w Szkole Policji w Słupsku odbyło się uroczyste seminarium z okazji 15-lecia współpracy.

Pierwszym zagranicznym partnerem Szkoły Policji w Słupsku była Wyższa Szkoła Zawodowa Landu Brandenburgia w Basdorf, aktualnie w Oranienburgu. Zapoczątkowana w 1995 r. współpraca przetrwała do dziś i na przestrzeni tych lat przybierała różne formy. Wśród celów określanych w podpisywanych na dwuletnie okresy porozumieniach o wzajemnej współpracy można wymienić np. poznanie struktur organizacyjnych Policji, struktur politycznych, form funkcjonowania organów władzy oraz zagadnień dotyczących wybranych przepisów prawnych danego kraju. Ważnym celem współpracy jest inicjowanie wspólnych działań na rzecz integracji słuchaczy/studentów obu szkół, wymiana wiedzy,

> **„W ramach współpracy praktycznie każdego roku realizowano wymiany słuchaczy i wykładowców, którzy na zmianę odwiedzali kraj partnera i uczestniczyli w zawodowo-kulturalnych programach pobytu**



P. Kozłowski



P. Kozłowski

**„W prowadzonej współpracy ciągle jeszcze drzemią nieodkryte możliwości w zakresie stałego rozwoju zawodowego oraz w dziedzinie podnoszenia jakości kształcenia zawodowego.**

umiejętności i doświadczeń zawodowych kadry nauczającej, prowadzenie wykładów i warsztatów na tematy pozostające we wspólnym zainteresowaniu oraz realizacja projektów celem dalszego podnoszenia jakości kształcenia.

Obaj partnerzy dążą, aby w ramach organizowanych wymian uczestnicy mogli lepiej poznawać różnorodne aspekty służby poprzez wizyty w jednostkach Policji, jak również poprzez udział w praktycznych, rzeczywistych działaniach Policji. Ważnym elementem współpracy jest wymiana doświadczeń z zakresu dydaktyki i metodyki kształcenia, prowadzenie wspólnych seminariów i warsztatów dotyczących zagadnień prawnych funkcjonujących w kraju partnera. Obie strony zobowiązują się do aktywnego wspierania sportowców w różnych imprezach sportowych, do poszukiwania nowych możliwości uzyskania wsparcia finansowego dla realizacji wspólnych działań. Strony porozumienia zobowiązują się do współpracy w zakresie doskonalenia zawodowego i językowego wykładowców oraz deklarują wolę poszukiwania dalszych możliwości intensyfikacji istniejącej współpracy, jak też wzajemnego pośredniczenia w nawiązywaniu kontaktów z innymi jednostkami Policji.

Na przestrzeni 20 lat zrealizowano, po obu stronach granicy, szereg różnych inicjatyw, których nie sposób dokładnie wymienić, bowiem każdego roku realizowano wymiany słuchaczy i wykładowców, którzy odwiedzali kraj partnera i uczestniczyli w zawodowo-kulturalnych programach pobytu. Nie sposób także zliczyć liczby osób, które uczestniczyły w tych wyjazdach (zakłada się, że średnio rocznie współpraca dotyczy około 100–150 policjantów). Kilku policjantów miało możliwość uczestniczenia w dłuższych zagranicznych praktykach zawodowych i doskonalenia kwalifikacji w specjalności, którą się zajmują. Ponadto każdego roku reprezentacje jednostek partnerskich uczestniczyły, na zasadzie wzajemności, nie tylko w zawodach sportowych organizowanych w Polsce lub w Niemczech (np. międzynarodowe zawody w półmaratonie, mistrzostwa strzeleckie, biegi po plaży), ale również w licznych imprezach kulturalno-sportowych (np. rajdy rowerowe). Niezmiernie ważną inicjatywą wielokrotnie realizowaną, cieszącą się szerokim uznaniem, były seminaria polskiego prawa dla niemieckich policjantów i niemieckiego dla polskich policjantów jednostek przygranicznych. W seminariach tych dodatkowo uczestniczyli policjanci terenowych jednostek przygranicznych Policji.

W 2012 r. zrealizowano bardzo istotne z punktu widzenia interesów Policji przedsięwzięcie związane z wymianą doświadczeń i wsparciem polskiej Policji przez stronę niemiecką w przygotowaniach do realizacji Mistrzostw Europy w Piłce nożnej. Inicjatywa zaproponowana przez Szkołę Policji w Słupsku zrealizowana została pod nazwą Seminarium Euro 2012 i przeznaczona była dla policjantów polskiej Policji z KGP i komend wojewódzkich bezpośrednio zajmujących się przygotowaniami do Mistrzostw Europy. W ramach tego seminarium strona niemiecka przekazywała stronie polskiej swoje doświadczenia z wcześniej organizowanych piłkarskich mistrzostw świata w piłce nożnej.

Ponadto Wyższa Szkoła Zawodowa Policji w Oranienburgu trzykrotnie była partnerem Szkoły Policji w Słupsku w europejskich projektach edukacyjnych finansowanych w ramach programu Leonardo da Vinci. Realizowane projekty dotyczyły bezpieczeństwa w ruchu drogowym, pracy dyżurnego jednostki jako gwaranta efektywnej pracy Policji oraz podnoszenia kwalifikacji i kompetencji wykładowców Szkoły Policji w Słupsku w zakresie służby patrolowo-interwencyjnej.

Wszystkie projekty oparte były na wymianie doświadczeń i ukierunkowane na zdobycie nowych umiejętności praktycznych zwiększających kompetencje wyselekcjonowanej grupy wykładowców w dziedzinach określonych projektem. Uczestnictwu w projektach towarzyszyła często działalność wydawnicza, czego efektem jest np. broszura *Bezpieczeństwo ruchu drogowego na podstawie doświadczeń wybranych krajów Europy*.

Na potrzeby prowadzonych wymian szkoleniowych wykładowców i słuchaczy Szkoła Policji w Słupsku pozyskiwała środki z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, która to czterokrotnie wspierała finansowo współpracę instytucjonalną Szkół Policji w Słupsku i Oranienburgu, przyczyniając się do zacieśniania współpracy. *Eksport dobrych praktyk. Polska – Niemcy, zaproszenie do bliższej międzyinstytucjonalnej współpracy zawodowej* – to przykładowy tytuł ostatniego projektu wspieranego przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej dla polskich i niemieckich policjantów. We wspomnianym projekcie oprócz wymiany dotyczącej doskonalenia zawodowego, zaplanowanej dla około 150 policjantów, przewidziano przygotowanie przydatnych materiałów informacyjnych dla kierujących pojazdami w sytuacji kontroli drogowej w obu krajach. Były to dwujęzyczne broszury informacyjne, opisujące, w jaki sposób przebiega kontrola drogowa, wraz z przydatnymi wskazówkami dla kierującego, dotyczącymi jego zachowania się podczas kontroli drogowej.

W prowadzonej współpracy ciągle jeszcze drzemią nieodkryte możliwości w zakresie stałego rozwoju zawodowego oraz w dziedzinie podnoszenia jakości kształcenia zawodowego. Korzystajmy z tego i uczmy się wzajemnie od siebie również w latach następnych, dopasowując nasze kontakty do pojawiających się potrzeb. Warto kontynuować współpracę i warto ją zacieśniać, uczyć się wzajemnie od siebie, warto otwierać się na innych, na ich uwagi, spostrzeżenia, czerpać z ich doświadczeń, warto sobie pomagać, budować wzajemne zaufanie i partnerstwo oparte na przyjaźni. Dzisiaj można być pewnym, iż efekty z pewnością będą wymierne i długotrwałe.

**„Ważnym społecznie aspektem realizowanej od tak długiego czasu współpracy jest również fakt, iż każdorazowo wymianie zawodowej towarzyszą elementy zbliżenia kulturowego, społecznego i pogłębiania więzi międzyludzkich, przełamywanie wzajemnych barier i stereotypów w kontaktach interpersonalnych.**



M.Targosz

- Ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 541) - weszła w życie w dniu 18 maja 2015 r. i w art. 4 dokonała istotnych zmian w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 z późn.zm.)
- Ustawa z dnia 11 września 2015 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1707) – weszło w życie 26 listopada 2015 r.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 maja 2015 r. w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach zatrzymanego w sprawie o wykroczenie (Dz. U. poz. 762) - weszło w życie w dniu 1 lipca 2015 r. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 czerwca 2015 r. w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach zatrzymanego w postępowaniu karnym (Dz. U. poz. 835) - weszło w życie w dniu 1 lipca 2015 r.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 września 2015 r. w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów (Dz. U. poz. 1565) weszło w życie w dniu 9 października 2015 r. uchylając dotychczasowe rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2005 r. w sprawie sposobu postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów (Dz. U. Nr 141, poz. 1186).
- Zarządzenie Nr 31 Komendanta Głównego Policji z dnia 22 października 2015 r. w sprawie metod i form prowadzenia przez Policję statystyki zdarzeń drogowych (Dz. Urz. KGP poz. 85, z późn. zm.) - w dniu 1 listopada 2015 r. uchyliło dotychczasowe zarządzenie Nr 635 Komendanta Głównego Policji z dnia 30 czerwca 2006 r. w sprawie metod i form wykonywania przez Policję zadań w zakresie prowadzenia statystyki zdarzeń drogowych(Dz. Urz. KGP z 2013 r. poz.75).



**Z katalogu uprawnień z Ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami wynika, że nie tylko policjanci komórki ruchu drogowego, ale również funkcjonariusze prewencji podejmują czynności w stosunku do uczestników ruchu drogowego, często związane z kontrolą dokumentów na drodze, i weryfikują posiadane uprawnienia do poszczególnej kategorii pojazdów. Weryfikacja danej kategorii uprawnień może przysporzyć wiele wątpliwości, czy dany kierowca posiada faktycznie uprawnienia na dany pojazd, istotna jest zatem trafna weryfikacja uprawnienia i znajomość przepisów w tym zakresie.**

# ZNOWELIZOWANE KATEGORIE PRAWA JAZDY

**Łukasz Hołtyn**

Nowelizacja ustawy o kierujących pojazdami rozszerzyła paletę kategorii poszczególnych uprawnień. Jedną z pierwszych kategorii, którą można uzyskać już w wieku 14 lat, jest kategoria AM. Daje ona kierowcy uprawnienia do kierowania motorowerem, czyli pojazdem dwu- lub trójkołowym zaopatrzonym w silnik spalinowy o pojemności skokowej nieprzekraczającej 50 cm³ lub w silnik elektryczny o mocy nie większej niż 4 kW, którego konstrukcja ogranicza prędkość jazdy do 45 km/h. Motorower to także czterokołowiec lekki, którego masa własna nie przekracza 350 kg i konstrukcja ogranicza prędkość jazdy do 45 km/h. Należy tu podkreślić, że pomimo zaopatrzenia tego pojazdu w silnik nie jest on pojazdem silnikowym, co będzie pozwalało innym kierującym np. na wyprzedzanie tego rodzaju pojazdów na skrzyżowaniu, zakręcie oznaczonym znakami ostrzegawczymi oraz wzniesieniu. Istotnym elementem poruszania się takim pojazdem po drogach jest obowiązek używania w czasie jazdy kasków ochronnych.

Kolejną kategorią prawa jazdy jest A1, która uprawnia do kierowania pojazdem po osiągnięciu wieku 16 lat. Są to motocykle o pojemności skokowej silnika nieprzekraczającej 125 cm³, mocy nieprzekraczającej 11 KW i stosunku mocy do masy własnej nieprzekraczającym 0,1 kW/kg, jak również motocykle trójkołowe o mocy nieprzekraczającej 15 kW oraz pojazdy określone w kategorii AM. Niektóre z tych pojazdów stanowczo przekraczają określone normy dotyczące pojemności silnika i jego mocy. Samoistna ingerencja w podzespoły pojazdów skutkuje brakiem uprawnień do danego rodzaju pojazdów określonych w ustawie Prawo o ruchu drogowym.

Z kolei kategoria A2 daje możliwość poruszania się motocyklem o mocy nieprzekraczającej 35 kW i stosunku mocy do masy własnej nieprzekraczającym 0,2 kW/kg, przy czym nie może on powstać w wyniku wprowadzenia zmian w pojeździe o mocy przekraczającej dwukrotność mocy tego motocykla.


Imagens Evangélicas / Foter / CC BY

Najbardziej pożądaną kategorią w dziedzinie pojazdów jednośladowych jest prawo jazdy kategorii A, uprawniającej do jazdy już motocyklami bez względu na ich moc i pojemność silnika. Istotnej zmianie uległ minimalny wiek wymagany do uzyskania tej kategorii prawa jazdy, tzn. 24 lata dla osób, które nie posiadały przez co najmniej dwa lata prawa jazdy kategorii A2, lub 20 lat dla osób, które od co najmniej dwóch lat posiadają prawo jazdy kategorii A2.

Posiadając kategorię B1, jesteśmy uprawnieni do poruszania się czterokołowcem, jakim jest pojazd samochodowy przeznaczony do przewozu osób lub ładunków, z wyłączeniem samochodu osobowego, ciężarowego i motocykla, którego masa własna nie przekracza w przypadku przewozu rzeczy 550 kg, a w przypadku przewozu osób 400 kg. W tej kategorii pojazdów znajdują się nie tylko pojazdy typu quad, spełniające określone warunki techniczne, ale również inne pojazdy takich marek, jak Aixam, Microcasr, Ligier. Są to tzw. mikrosamochody, bardzo często napędzane silnikiem elektrycznym, które zazwyczaj wykorzystywane są w ruchu miejskim lub do celów rekreacyjnych. Dla młodych kierowców ma to istotne znaczenie w ich rozwoju komunikacyjnym, ponieważ już w wieku 16 lat mogą ubiegać się o tę kategorię, ale tylko w przypadku zgody rodziców.

Największym zainteresowaniem cieszy się kategoria B prawa jazdy. Ta kategoria daje szereg możliwości poruszania się po drodze określonymi pojazdami, które służą nam w życiu codziennym. Uprawnia bowiem do kierowania pojazdem samochodowym, osobowym, ciężarowym, o ile dopuszczalna masa całkowita pojazdu nie prze-

> **W trakcie kontroli należy też dokonać sprawdzenia w dowodzie rejestracyjnym pojazdu ciągnącego, jaką kategorię przyczepy może ciągnąć dany pojazd.**

kroczy 3,5 t. Do tej kategorii pojazdów nie będą należały autobusy i motocykle, ale można do niej zaliczyć pojazd samochodowy o dopuszczalnej masie całkowitej do 3 500 kg wraz z przyczepką lekką, czyli taką, której dopuszczalna masa całkowita nie przekracza 750 kg. Jest to wyjątek, kiedy maksymalna masa zestawu pojazdów wynosi 4 250 kg. Z inną przyczepą niż lekka można się poruszać pod warunkiem, że dopuszczalna masa całkowita zespołu tych pojazdów nie jest większa niż 3 500 kg, przyczepa nie przekracza masy własnej pojazdu ciągnącego oraz posiada hamulec najazdowy – w przyczepie lekkiej nie jest to wymagane.

W trakcie kontroli należy też dokonać sprawdzenia w dowodzie rejestracyjnym pojazdu ciągnącego, jaką kategorię przyczepy może ciągnąć dany pojazd. W rubryce O.1 jest podana maksymalna masa całkowita przyczepy z hamulcem w kg, natomiast w rubryce O.2 jest podana maksymalna masa całkowita przyczepy bez hamulca w kg. Więc jeżeli w dowodzie rejestracyjnym wartość masy przyczepy jest większa niż wpis w rubryce O.2, to przyczepa obligatoryjnie musi posiadać hamulec najazdowy. Ma to istotny wpływ na bezpieczeństwo i zapewnienie panowania nad pojazdem, ponieważ w trakcie hamowania przyczepa dociąża pojazd ciągnący, a w braku hamulca najazdowego wydłuża w ten sposób drogę hamowania.

Zmiany w prawie jazdy dodały większe możliwości kierującym posiadającym inne kategorie przyczep. W przypadku posiadania kategorii B wraz z kodem 96 umieszczonym w pozycji 12 (ograniczenia) można prowadzić zespół pojazdów z przyczepą inną niż lekka, przy czym zespół tych pojazdów nie może być mniejszy niż 3 500 kg i większy niż 4 250 kg. Mam tu na myśli przyczepy kempingowe, przyczepy do transportu określonych pojazdów, które w większości przypadków budzą ogromne wątpliwości podczas kontroli drogowych. A więc takimi zestawami pojazdów może kierować osoba, która zdała część praktyczną egzaminu państwowego, potwierdzoną kodem 96 wpisanym do prawa jazdy.

Warto wiedzieć, że posiadanie kategorii B uprawnia kierującego do poruszania się zespołem pojazdów.

| ZESTAWIENIE WYBRANYCH UPRAWNIEŃ I UWARUNKOWAŃ DOTYCZĄCYCH PORUSZANIA SIĘ OKREŚLONYMI POJAZDAMI | |
|---|---|
| AM | **Motorower – pojemność do 50 $cm^3$**, silnik elektryczny do 4 kW, prędkość do 45 km/h.<br>**Czterokołowiec lekki – mw do 350 kg**, prędkość do 45 km/h. / **Wiek: 14 lat** |
| A1 | **Motocykl – pojemność do 125 $cm^3$**, moc do 11 kW, stosunek mocy do mw nie przekracza 0,1 kW/kg.<br>**Motocykl trójkołowy – moc do 15 kW,** Pojazdy określone w kategorii AM / **Wiek: 16 lat** |
| A2 | **Motocykl – moc do 35 kW**, stosunek mocy do mw nie przekracza 0,2 kW/kg<br>**Motocykl trójkołowy – moc do 15 kW** Pojazdy określone w kategorii AM / **Wiek: 18 lat** |
| A | **Motocykl** / Pojazdy określone w kategorii AM / Wiek: 20 lat, jeżeli osoba od 2 lat posiada kategorię A2<br>Wiek: 21 lat dla motocykli trójkołowych o mocy powyżej 15 kW / **Wiek: 24 lata**, jeżeli osoba nie posiada co najmniej przez 2 lata kategorii A2 |
| B1 | **Czterokołowiec** – nie dotyczy samochodu osobowego, ciężarowego i motocykla,<br>mw – przewóz rzeczy do 550 kg, przewóz osób do 400 kg / Pojazdy określone w kategorii AM / **Wiek: 16 lat** |
| B | **Pojazd samochodowy – dmc do 3,5 t**, nie dotyczy autobusu, motocykla<br>Pojazdy określone w kategorii AM / **Wiek: 18 lat** |
| B | **Pojazd samochodowy do 3 500 kg + przyczepa lekka do 750 kg = max dmc 4 250 kg**<br>**Pojazd samochodowy + z przyczepą inną niż lekka = max dmc 3 500 kg**, dmc przyczepy nie może być większa niż mw pojazdu ciągnącego przy zachowaniu warunków technicznych / **Wiek: 18 lat** |
| B + kod 96 | **Pojazd samochodowy + przyczepa inna niż lekka**, gdzie dmc zespołu tych pojazdów wynosi min. 3 500 kg i nie przekracza 4 250 kg / **Wiek: 18 lat** |



- Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka (Dz. U. z 2015 r. poz. 21) – weszło w życie 8 kwietnia 2015 r.
- Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 396) – weszło w życie 1 lipca 2015 r.
- Ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 541) – weszło w życie 18 maja 2015 r.
- Ustawa z dnia 15 maja 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. poz. 841) – weszło w życie 1 sierpnia 2015 r.
- Ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. poz. 1334) – wchodzi w życie 1 stycznia 2016 r.
- Ustawa z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej (Dz. U. poz. 1255) – wchodzi w życie 1 stycznia 2016 r.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 czerwca 2015 r. w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach pokrzywdzonego w postępowaniu karnym (Dz. U. poz. 848) – weszło w życie 1 lipca 2015 r.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 czerwca 2015 r. w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach świadka w postępowaniu karnym (Dz. U. poz. 873) – weszło w życie 1 lipca 2015 r. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 czerwca 2015 r. w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach podejrzanego w postępowaniu karnym (Dz. U. poz. 893) – weszło w życie 1 lipca 2015 r.
- Zarządzenie nr 25 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 lipca 2015 r. w sprawie niektórych form organizacji i ewidencji czynności dochodzeniowo-śledczych Policji oraz przechowywania przez Policję dowodów rzeczowych uzyskanych w postępowaniu karnym (Dz. Urz. KGP poz. 58) – weszło w życie 24 lipca 2015 r.
- Wytyczne Nr 1 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 lipca 2015 r. w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów (Dz. Urz. KGP poz. 59) – weszło w życie 24 lipca 2015 r.



# ZBIORY DOSTĘPNYCH INFORMACJI MOŻLIWE DO WYKORZYSTANIA W RAMACH BIAŁEGO WYWIADU

**Biorąc pod uwagę dostępne statystyki, nietrudno zorientować się, że liczba przestępstw gospodarczych i tych popełnianych w rzeczywistości wirtualnej cały czas rośnie. Sprawcy poszerzają i wykorzystują nabytą wiedzę w konkretnych dziedzinach związanych z wybranymi kierunkami działalności przestępczej. Często w wąskim zakresie korzystają z pomocy specjalistów czy coraz nowszych narzędzi, poszukując mechanizmów działania, które będą nieznane organom ścigania. Policjanci chcąc udowodnić sprawcy danego przestępstwa winę, ustawicznie muszą poszerzać wiedzę i umiejętności, podnosić kwalifikacje, aby nie tylko ujawniać, ale również skutecznie zwalczać przestępczość.**

**Marcin Jaworski**
**Piotr Krzeszowski**

W XXI w. techniczne możliwości pozyskiwania informacji wydają się nieograniczone, a jednak należy zadać sobie pytanie – czy potrafimy korzystać z ogólnie dostępnych informacji i wykorzystywać je w codziennej pracy, chociażby w ramach prowadzonego szeroko pojętego wywiadu? Choć czynność ta może być lekceważona z uwagi na prostotę jej realizacji i sposób uzyskiwania informacji, nie należy zapominać o wykorzystywaniu szeroko dostępnych źródeł, które są w stanie dostarczać wiedzę z wielu dziedzin.

**Wywiad** – rozmowa pomiędzy dwiema osobami, lub prowadzącym i grupą osób, podczas której osoba przeprowadzająca wywiad zadaje pytania w celu uzyskania pewnych informacji, dotyczących np. jakiegoś ważnego wydarzenia. Wywiad rozmowa ma strukturę, w której naprzemiennie zadaje się pytania (lub wypowiada zdania mające funkcję pytań) i uzyskuje na nie odpowiedzi. Wywiad należy do tzw. gatunków in-

**W opinii T. Hanauska informacja w rozumieniu nauki kryminalistyki to wszelkie dane o świecie zewnętrznym, które uzyskujemy albo przez bezpośrednie poznanie zmysłowe, albo przez podawany przez inną osobę opis jakiegoś stanu rzeczy lub zjawisk”[13]. Korzystając z takich źródeł informacji, nie sposób nie dostrzec ogromnych możliwości, a zarazem korzyści wynikających z wykorzystania dostępnych i jawnych źródeł informacji.**

terakcyjnych, opartych na dialogu[1].

**Wywiad policyjny** – to zbieranie informacji o osobach, przedmiotach i zdarzeniach w celu ujawnienia i wykrycia przestępstwa oraz w celu zapobiegania przestępstwom.

**Wywiad operacyjny** – to jedna z metod pracy operacyjnej; określony w § 84 *Zarządzenia PF nr 634 Komendanta Głównego Policji z dnia 30 czerwca 2006 r. w sprawie metod i form wykonywania przez policję czynności operacyjno-rozpoznawczych*.

**Serwis społecznościowy** – serwis internetowy, który istnieje na podstawie zgromadzonej wokół niego społeczności. Tworzy tzw. media społecznościowe (ang. *social media*)”[2].

**Wyszukiwarka internetowa (ang. search engine)** – program lub strona internetowa realizująca odnajdywanie w Internecie informacji według podanych przez użytkownika słów kluczowych lub wyrażeń sformułowanych w języku naturalnym[3].

**Aukcja internetowa** – rodzaj aukcji przeprowadzanej za pośrednictwem Internetu. Punktem wyjścia jest zwykle cena wywoławcza, od której zaczyna się licytacja, czyli zgłaszanie przez potencjalnych nabywców coraz wyższej ceny za oferowany towar. Zakupu dokonuje podmiot, który w ramach licytacji zaproponuje najwyższą cenę[4].

**Blog (ang. web log – dziennik sieciowy)** – rodzaj strony internetowej zawierającej odrębne, zazwyczaj uporządkowane chronologicznie wpisy. Blogi umożliwiają archiwizację oraz kategoryzację i tagowanie wpisów, a także komentowanie notatek przez czytelników danego dziennika sieciowego. Ogół blogów traktowany jako medium komunikacyjne nosi nazwę blogosfery. Blog od wielu innych stron internetowych różni się zawartością. Niegdyś weblogi utożsamiano ze stronami osobistymi (czy domowymi). Dziś ten pogląd jest nieaktualny, wciąż jednak od innych stron internetowych blogi odróżnia bardziej personalny charakter treści: częściej stosowana jest narracja pierwszoosobowa, a fakty nierzadko przeplatają się z opiniami autora. Ponadto można spotkać się z definicją bloga jako sposobu komunikacji[5].

**Mikroblog** – rodzaj dziennika internetowego, w którym głównym nośnikiem informacji są krótkie wpisy mające zazwyczaj długość jednego zdania. Tak jak zwykłe blogi, mikroblog może oprócz wpisów tekstowych zawierać zdjęcia, klipy dźwiękowe czy filmowe; może być dostępny dla każdego lub wąskiej grupy wyselekcjonowanych przez autora czytelników. Główną ideą mikroblogów jest przekazywanie informacji o czynności, jaką się w danej chwili wykonuje, krótkich przemyśleń lub planów, które ma się zamiar zrealizować w najbliższym czasie. Możliwe jest także prowadzenie konwersacji pomiędzy użytkownikami przy użyciu wpisów. Zbliżoną do mikroblogów funkcjonalność posiada większość komunikatorów internetowych – jest to „opis”, „stan” lub „status”[6].

**Instagram** – fotograficzny serwis społecznościowy hostingu zdjęć, połączony z aplikacją o tej samej nazwie (dostępną obecnie na systemy operacyjne Windows Phone, iOS oraz Android), który umożliwia użytkownikom robienie zdjęć i filmów, stosowanie do nich filtrów cyfrowych oraz udostępnianie ich w różnych serwisach społecznościowych. Charakterystyczną jego cechą jest to, że nadaje zdjęciom kwadratowy kształt, podobne jak aparaty fotograficzne marki Kodak serii Instamatic, aparaty do fotografii błyskawicznej firmy Polaroid oraz średnioformatowe aparaty formatu 6 x 6 w przeciwieństwie do proporcji obrazu 4 : 3, który jest wykorzystywany przez większość aparatów fotograficznych oraz urządzeń mobilnych dysponujących funkcją foto[7].

**Forum dyskusyjne** – przeniesiona do struktury stron WWW forma grup dyskusyjnych, która służy do wymiany informacji i poglądów między osobami o podobnych zainteresowaniach przy użyciu przeglądarki internetowej. Fora dyskusyjne są obecnie bardzo popularną formą grup dyskusyjnych w Internecie. Prowadzą je praktycznie wszystkie portale, większość wortali, znaczna liczba ISP. Są one także powszechne na stronach wielu instytucji, czasopism, przedsiębiorstw, uczelni itp., a także spotykane są liczne fora zakładane prywatnie[8].

**Wikipedia** – wielojęzyczna encyklopedia internetowa działająca w oparciu o zasadę otwartej treści. Funkcjonuje, wykorzystując oprogramowanie MediaWiki (haw. *wiki* – „szybko”), wywodzące się z koncepcji WikiWikiWeb, umożliwiające edycję każdemu użytkownikowi odwiedzającemu stronę i aktualizację jej treści w czasie realnym. Słowo wikipedia jest neologizmem powstałym w wyniku połączenia wyrazów *wiki* i *encyklopedia*. Slogan wikipedii brzmi: Wolna encyklopedia, którą każdy może redagować[9].

**Mapa (z łac. mappa – „obrus”)** – uogólniony obraz powierzchni Ziemi lub jej części (także nieba lub planety czy innego ciała niebieskiego), wykonywany na płaszczyźnie, w skali, według zasad odwzorowania kartograficznego, przy użyciu umownych znaków graficznych[10].

Ustawodawca dostrzegając znaczenie uzyskiwania przez Policję informacji, w tym także ze źródeł otwartych, funkcję rozpoznawczą wskazał w przepisach ogólnych ustawy o Policji w art. 14 ust. 1 pkt 1: „W granicach swych zadań Policja wykonuje czynności: operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze i administracyjno-porządkowe w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń”[11]. Uwagę zwrócić należy na kolejność słów w zapisie – funkcja rozpoznawania postawiona została na piedestale zadań formacji, co wskazuje, jak ważne są to czynności.

Kolejny termin, który wymaga wyjaśnienia, to biały wywiad.

**Biały wywiad (ang. open source intelligence – OSINT, wywiad źródeł jawnych)** – forma pracy wywiadowczej polegająca na gromadzeniu informacji pochodzących z ogólnie dostępnych źródeł. Wykorzystywana jest zarówno w wywiadzie państwowym, jak i gospodarczym. Do


kurichan+ / Foter.com / CC BY-NC-ND



Flood / Fotter.com / CC BY-NC-ND

„białych" źródeł należą m.in.:

- życie publiczne,
- wypowiedzi przedstawicieli państwa,
- Internet, w tym serwis społecznościowy Facebook, YouTube i inne środki nowej komunikacji otwartej,
- sondy społeczne,
- prasa (szczególnie lokalna i specjalistyczna) i inne środki masowego przekazu,
- dokumentacja, jaką przedsiębiorstwa muszą udostępnić według wymogów prawa,
- ogólnie dostępne rejestry,
- sądowe ogłoszenia upadłości i postanowienia o postępowaniu układowym,
- wydawnictwa marketingowe: biuletyny, informatory, reklamy,
- analizy produktów (inżynieria odwrotna)[12].

„W opinii T. Hanauska *informacja* w rozumieniu nauki kryminalistyki to wszelkie dane o świecie zewnętrznym, które uzyskujemy albo przez bezpośrednie poznanie zmysłowe, albo przez podawany przez inną osobę opis jakiegoś stanu rzeczy lub zjawisk"[13]. Korzystając z takich źródeł informacji, nie sposób nie dostrzec ogromnych możliwości, a zarazem korzyści wynikających z wykorzystania dostępnych i jawnych źródeł informacji. Nie należy jednak ograniczać się wyłącznie do portali społecznościowych. Źródłem informacji mogą być także wyszukiwarki internetowe, portale aukcyjne, portale ogłoszeń lokalnych, blogi, mikroblogi, instagramy, fora dyskusyjne, Wikipedia, serwisy wideo, serwisy fotograficzne, mapy, zdjęcia satelitarne i lotnicze, prasa internetowa, publikowane treści śledztw dziennikarskich, internetowe strony firm i przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju bazy danych, np. księgi wieczyste. Oprócz podstawowych informacji zawartych na wszelkiego rodzaju stronach i portalach możemy uzyskać tzw. metadane. Są to dane opisujące inne dane, np. osoba umieszcza zdjęcie na portalu społecznościowym, będąc przekonaną, że udostępnia tylko swój wizerunek, jednak tak nie jest. Na podstawie danych zdjęcia możemy ustalić rozmiar pliku, datę i godzinę wykonania, lokalizację oraz urządzenie, którym wykonano zdjęcie. Uzyskując dane w taki sposób, należy zawsze dokonać ich analizy pod kątem wiarygodności oraz dążyć do ich potwierdzenia przez inne źródła. Niemniej jednak większość zamieszczanych danych pochodzi od samych użytkowników, co wskazuje na wysokie prawdopodobieństwo zawarcia w nich wiarygodnych informacji, gdyż większość osób lubi chwalić się swoimi osiągnięciami, sukcesami, znajomościami, spotkaniami, kolejnymi wyjazdami bądź przeżytymi przygodami. Informacje uzyskiwane w ten sposób mogą mieć wartość nie tylko informacyjną, ale niekiedy dowodową. Korzystając z metod wspomagających pracę Policji, można wykorzystać sposób analizowania danych charakterystyczny dla analizy kryminalnej, ponieważ ta „jest metodą pracy policji, która polega na konsekwentnym i zorganizowanym wyszukiwaniu oraz wykazywaniu związków danych dotyczących przestępstwa z innymi możliwymi do wyróżnienia informacjami, które będą stanowiły podstawę do przygotowania wniosków wspomagających procesy decyzyjne"[14]. Mnogość, różnorodność oraz dostępność źródeł informacji na niespotykaną dotąd skalę otwierają nowe możliwości w zakresie teorii i praktyki kryminalistyki"[15]. „Dotyczy to także uzyskiwania informacji ze źródeł ogólnie dostępnych. Informacje te z powodzeniem mogą być wykorzystywane w służbach policyjnych nie tylko do osiągania ich zasadniczego celu, czyli zachowania porządku i bezpieczeństwa publicznego, lecz także jako jedno ze źródeł informacji ułatwiających ich sprawne funkcjonowanie"[16].

Zauważalnym problemem, który wciąż ogranicza pracę policjantów w jednostkach terenowych, jest niemożność korzystania z dostępnych i otwartych źródeł informacji z uwagi na ograniczony dostęp do stanowisk komputerowych połączonych z siecią Internet. Przyczynia się do tego



także pośpiech wynikający z chęci realizacji z wynikiem pozytywnym jak największej liczby prowadzonych spraw, przez co funkcjonariusze zapominają lub bagatelizują konieczność sprawdzania, przeglądania dostępnych baz danych, w tym źródeł otwartych. „Wykorzystywanie przez Policję największego źródła informacji, jakim jest Internet, też powinno być kamuflowane od momentu, gdy penetracja określonych stron, blogów, czatów itd. mogłaby ujawnić kierunki policyjnych zainteresowań podmiotowo-przedmiotowych"[17].

Nie można zapominać, że biały wywiad jest wykorzystywany przez środowiska przestępcze lub osoby wywodzące się z takich środowisk. Ogólnodostępne informacje mogą być przetwarzane i wykorzystywane w takim samym stopniu przez wszystkich, którzy szukają określonych treści, a mają do nich dostęp.

„Biały wywiad policyjny jest systemem pomocniczym dla klasycznej pracy operacyjno-śledczej i musi być bezwzględnie weryfikowany innymi metodami uzyskiwania informacji"[18].

Również „taktyka kryminalistyczna, czyli dział obejmujący naukę o celowych i skutecznych metodach szybkiego oraz zgodnego z etyką zawodową i prawem osiągania zamierzonych celów określonych funkcjami kryminalistyki, aczkolwiek jest ukierunkowany bezpośrednio przede wszystkim na człowieka, to jednak obejmuje także zasady celowego i efektywnego wykorzystania środków technicznych w walce z przestępczością"[19]. Natomiast do funkcji kryminalistyki zaliczamy m.in. funkcję wykrywczą, w którą wpisuje się bez wątpienia funkcja rozpoznawcza. W dobie XXI w. nie sposób pomijać dostępnych źródeł informacji, a każdy funkcjonariusz zobligowany jest do przyjmowania informacji z różnych źródeł.

*A kto przeoczył możliwość, zapatrzywszy się na niemożliwość, jest głupcem.*
*– Carl von Clausewitz*

**Nie można zapominać, że biały wywiad jest wykorzystywany przez środowiska przestępcze lub osoby wywodzące się z takich środowisk. Ogólnodostępne informacje mogą być przetwarzane i wykorzystywane w takim samym stopniu przez wszystkich, którzy szukają określonych treści, a mają do nich dostęp.**

---

[1] Zob. pl.wikipedia.org/wiki/Wywiad_%28rozmowa%29, dostęp: 7.09.2015 r.

[2] Zob. pl.wikipedia.org/wiki/Serwis_spo%C5%82eczno%C5%9Bciowy, dostęp: 7.09.2015 r.

[3] Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Wyszukiwarka_internetowa, dostęp: 7.09.2015 r.

[4] Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Aukcja_internetowa, dostęp: 7.09.2015 r.

[5] Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Blog, dostęp: 7.09.2015 r.

[6] Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Mikroblog, dostęp: 7.09.2015 r.

[7] Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Instagram, dostęp: 7.09.2015 r.

[8] Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Forum_dyskusyjne, dostęp: 7.09.2015 r.

[9] Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Wikipedia, dostęp: 7.09.2015 r.

[10] Zob. pl.wikipedia.org/wiki/Mapa, dostęp: 7.09.2015 r.

[11] *Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji* (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r., poz. 355).

[12] Zob. http://pl.wikipedia.org/wiki/Bia%C5%82y_wywiad, dostęp: 7.09.2015 r.

[13] W. Filipkowski, W. Mądrzejowski, *Biały wywiad. Otwarte źródła informacji – wokół teorii i praktyki*, Warszawa 2012, s. 69, zob. też: T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Zakamycze 2000, s. 46.

[14] W. Ignaczak, *Wybrane zagadnienia analizy kryminalnej*, Szczytno 2005, s. 8.

[15] W doktrynie ugruntowany jest pogląd, iż kryminalistyka będąca nauką empiryczną korzysta także z analizy praktyki śledczej. Badania prowadzone przez P. Chlebowicza i W. Filipkowskiego w ramach projektu badawczo-rozwojowego pokazały, iż praktycznie wszystkie organy ochrony porządku prawnego objęte badaniami (Policja, Straż Graniczna, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Prokuratura) stosują w swych działaniach techniki charakterystyczne dla białego wywiadu. Podkreślano m.in. znaczenie Internetu, w tym także rolę portali społecznościowych, takich jak Facebook czy Nasza Klasa. Zob. też: W. Filipkowski, W. Mądrzejowski, *Biały wywiad. Otwarte źródła…*, dz. cyt., s. 64.

[16] W. Filipkowski, W. Mądrzejowski, *Biały wywiad. Otwarte źródła…*, dz. cyt., s. 118.

[17] Tamże, s. 126.

[18] Tamże, s. 129.

[19] T. Hanausek, *Kryminalistyka…*, dz. cyt., s. 41.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 września 2015 r. w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów (Dz. U. poz. 1565) – weszło w życie w dniu 9 października 2015 r., uchylając dotychczasowe rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2005 r. w sprawie sposobu postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów (Dz. U. Nr 141, poz. 1186).

Zarządzenie nr 24 Komendanta Głównego Policji z dnia 21 lipca 2015 r. w sprawie szczegółowych zasad przyznawania i użytkowania broni palnej przez policjantów (Dz. Urz. KGP poz. 57) – weszło w życie 23 sierpnia 2015 r., uchylając zarządzenie nr 852 Komendanta Głównego Policji z dnia 20 lipca 2011 r. w sprawie zasad przyznawania i użytkowania broni palnej przez policjantów (Dz. Urz. KGP Nr 6, poz. 38 z późn. zm.).



# NOWATORSKI ŚRODEK PRZYMUSU BEZPOŚREDNIEGO

**Analizując wydarzenia nadzwyczajne, do których dochodzi podczas konwojów i doprowadzeń, nietrudno dostrzec, że najczęstszymi ich przyczynami są pozostawienie osoby bez należytego nadzoru (60 proc. wydarzeń) oraz odstąpienie od jej sprawdzenia bądź niedokładne sprawdzenie (15 proc.)[1]. Pozostałe przyczyny wydarzeń to brak zaangażowania konwojujących w realizację zadania, bagatelizowanie obowiązków, brak prawidłowej oceny sytuacji, rutyna oraz zbyt duża łatwowierność funkcjonariuszy.**

**Daniel Krenc**
**Tomasz Lewandowski**

Liczba wydarzeń nadzwyczajnych powoduje, że konieczne się staje podejmowanie działań bezpośrednio zmierzających do zminimalizowania niewłaściwego zachowania policjantów, chociażby w formie czynności nadzorczych i szkoleniowych. Realizacja przedsięwzięć w tej drugiej płaszczyźnie, tj. na rzecz procesu dydaktycznego, nie może skupiać się jedynie na szkoleniu zawodowym podstawowym, ale również na innych formach szkolenia, np. w ramach tzw. doskonalenia lokalnego. Szkolenie to powinno obejmować różnorodne umiejętności, a w przypadku realizacji doprowadzeń i konwojów przede wszystkim skuteczne posługiwanie się kajdankami. Ze względu na bezpieczeństwo funkcjonariuszy należy zwiększać efektywność stosowania właśnie tego środka przymusu bezpośredniego.

**Kajdanki to środek przymusu bezpośredniego służący do obezwładniania osób poprzez ograniczenie swobody ruchów jego kończyn, uniemożliwiający mu podjęcie ataku lub ucieczki i jednocześnie nie wyrządzający mu krzywdy.**

Policja, aby właściwie spełniać ustawowe obowiązki, ciągle polepsza efektywność czynności służbowych. Z inicjatywy Komendy Wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wielkopolskim i za zgodą komendanta głównego Policji wykładowcy Szkoły Policji w Słupsku przeprowadzili testy kajdanek z uchwytem sztywnym pod kątem wprowadzenia ich do powszechnego użytku. Ostatnią fazą testowania było przeprowadzenie warsztatów dla policjantów ogniw patrolowo-interwencyjnych i konwojowych, umiejscowionych etatowo w strukturach KWP w Gorzowie Wielkopolskim. Prowadzono je m.in. w celu poznania opinii funkcjonariuszy, którzy potencjalnie na co dzień będą takie kajdanki wykorzystywać.

Podczas testów kajdanek z uchwytem sztywnym policjanci zwracali szczególną uwagę na skutki, jakie za sobą może nieść nieprawidłowe założenie kajdanek (tj. odebranie broni lub niebezpiecznego przedmiotu, ucieczka osoby doprowadzanej/konwojowanej). Aby zwiększyć swoje bezpieczeństwo i uniknąć zagrożeń, każdy policjant – oprócz przestrzegania przepisów – powinien zwrócić szczególną uwagę na techniki i taktykę zakładania kajdanek w różnych sytuacjach.

W przeprowadzonych testach skupiono się na założeniu kajdanek na ręce trzymane z przodu i z tyłu


A. Dziąbkowski



A. Dziąbkowski

**Niewątpliwym mankamentem kajdanek z uchwytem sztywnym jest to, że stosowanie ich w stosunku do osób mało elastycznych lub z mocno rozbudowanym gorsetem mięśniowym jest trudne, czasami wręcz niemożliwe.**

w postawie stojącej, z oparciem o ścianę lub inną przeszkodę, w postawie klęczącej oraz w leżeniu przodem. Daje to pełne spektrum sytuacji, z jakimi w praktyce policjanci jednostek terenowych mogą się spotkać. Testem objęto kilkanaście osób o różnej budowie ciała i odmiennym zakresie ruchomości stawów, uwzględniając odmienne sytuacje. Z punktu widzenia taktyki interwencji, analizy przypadków użycia środków przymusu bezpośredniego, w tym kajdanek, elementem niebezpiecznym, wywołującym zdecydowaną agresję osób jest moment zakładania kajdanek. Podczas tej czynności niejednokrotnie dochodzi do szarpania się z policjantem. Stąd też policjanci zarówno wydziałów konwojowych, jak również innych służb powinni bezustannie kierować się właściwymi nawykami, zachowując daleko posuniętą ostrożność, zarówno podczas zakładania kajdanek, jak i w trakcie transportowania osób.

Techniki zakładania kajdanek sztywnych zostały opracowane w taki sposób, aby jak najmniej odbiegały od technik stosowanych przy zakładaniu kajdanek zwykłych. Skupiono się przede wszystkim na możliwości wykorzystania uchwytu sztywnego podczas zakładania kajdanek i transportowania osoby.

Po wnikliwym przeanalizowaniu nowatorskiego środka przymusu bezpośredniego zwrócono uwagę na jego słabe i mocne strony.

### Mankamenty kajdanek sztywnych

Niewątpliwym mankamentem kajdanek z uchwytem sztywnym jest to, że stosowanie ich w stosunku do osób mało elastycznych lub z mocno rozbudowanym gorsetem mięśniowym jest trudne, czasami wręcz niemożliwe.

Ich założenie jest utrudnione zwłaszcza w sytuacji, gdy osoba nie podporządkowuje się poleceniom i stawia opór. Usztywnienie kajdanek powoduje, że policjanci w trakcie obezwładniania osoby i współdziałania w patrolu mają mniejsze możliwości manewru. W takich sytuacjach lepiej sprawdzają się kajdanki zwykłe, ponieważ można je obracać czy ustawiać pod różnym kątem. Jednak ruchomość ta w kajdankach zwykłych staje się zarazem ich ułomnością, ponieważ w małym stopniu krępują ruchy kończyn górnych.

Kolejnym mankamentem kajdanek sztywnych jest to, że otwór na kluczyk znajduje się tylko z jednej strony. Powoduje to, że czas poświęcony na zdjęcie kajdanek znacznie się wydłuża, gdyż policjant skupia uwagę na kluczyku, a nie na zdjęciu kajdanek osobie.

Ponadto zastosowanie uchwytu sztywnego powoduje, że noszenie kajdanek jest niewygodne (nie mówiąc o jeździe radiowozem). Oczywiście ta niedogodność mogłaby zostać zniwelowana poprzez inny kształt pokrowca na kajdanki. Noszenie kajdanek zwykłych jest lepsze – zajmują mniej miejsca na pasie przez ich złożenie.

### Atuty kajdanek sztywnych

Do wyraźnych zalet kajdanek sztywnych należy zaliczyć skuteczne krępowanie ruchów osoby minimalizujące szanse na oswobodzenie się czy przełożenie kajdanek do przodu. Jest to zauważalne szczególnie przy zakładaniu kajdanek na ręce trzymane z tyłu. Kajdanki sztywne założone w taki sposób uniemożliwiają osobie przełożenie rąk do przodu, a co za tym idzie, zmniejszają ryzyko ataku czy ucieczki. Natomiast przy kajdankach zwykłych osoba nawet średnio elastyczna może przełożyć je sobie pod nogami do przodu, co niewątpliwie wpływa na zmniejszenie bezpieczeństwa samej interwencji. Ponadto odpowiednie założenie kajdanek sztywnych na ręce trzymane z tyłu (góra – dół) w bardzo dużym stopniu utrudnia ich zdjęcie przez osobę, nawet dysponującą kluczykiem.

Sztywny uchwyt sprawia, że kajdanki dobrze leżą w dłoni, co można wykorzystać przy transportowaniu osoby. Mogłyby one służyć także do obezwładniania osoby – ze względu na ich rękojeść można stosować różnego rodzaju uciski, aktywując miejsca wrażliwe, zakładać dźwignie, a nawet zadawać uderzenia. W tym wypadku prawdopodobieństwo ucieczki lub nawet próby ucieczki osoby konwojowanej lub doprowadzanej/zatrzymanej zostaje całkowicie zminimalizowane.

### Podsumowanie

Należy zdać sobie sprawę, że służba policjantów, do których mają trafić kajdanki z uchwytem sztywnym, to nie tylko konwoje i doprowadzenia. Policjant prewencji musi zachować mobilność, co ściśle połączone jest z właściwym umiejscowieniem środków przymusu bezpośredniego na pasie głównym. Przemieszczanie się z kajdankami sztywnymi jest niewygodne ze względu na ich wymiary i mało funkcjonalny futerał.

Niejednokrotnie o skuteczności podjętych przez funkcjonariusza działań decyduje sprawne dobycie środka przymusu. Niestety, czas potrzebny na wyjęcie kajdanek sztywnych znacznie się wydłuża, głównie za sprawą konstrukcji futerału.

Największą wadą testowanych kajdanek jest to, że osobom o małej ruchomości w stawach i z silnie rozbudowanym aparatem mięśniowym ciężko założyć kajdanki na ręce trzymane z tyłu, a czasami bywa to nawet niemożliwe.

Z kolei niewątpliwym atutem kajdanek z uchwytem sztywnym jest to, że wygodnie leżą w dłoni, dzięki czemu czas na założenie ogniw na ręce osoby znacznie się skraca.

Uchwyt sztywny umożliwia trzymanie kajdanek po ich założeniu, co sprawia, że policjant może skutecznie kontrolować osobę, np. podczas sprawdzania jej pod kątem posiadania niebezpiecznych przedmiotów, oraz transportować bez kontaktu bezpośredniego z nią – zupełnie inaczej niż w przypadku wykorzystania kajdanek, w których ogniwa połączone są łańcuchem.

[1] Dane statystyczne z Komendy Głównej Policji za 2014 r.

**Kajdanki to środek przymusu bezpośredniego służący do obezwładniania osób poprzez ograniczenie swobody ruchów jego kończyn, uniemożliwiający mu podjęcie ataku lub ucieczki i jednocześnie nie wyrządzający mu krzywdy.**



P. Kozłowski

# VI OTWARTE MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA JEDNOSTEK SZKOLENIOWYCH SŁUŻB MUNDUROWYCH W STRZELANIU

**Przemysław Rybicki**

21 listopada 2015 r. w Szkole Policji w Słupsku zostały przeprowadzone VI Otwarte Międzynarodowe Mistrzostwa Jednostek Szkoleniowych Służb Mundurowych w Strzelaniu. Zawody zostały przygotowane i zrealizowane przez Zakład Wyszkolenia Strzeleckiego Szkoły Policji w Słupsku.

Przedsięwzięcie odbyło się zgodnie z harmonogramem wydarzeń sportowo-rekreacyjnych zaplanowanych do realizacji w r. 2015 pod patronatem honorowym Komendanta Głównego Policji. To już po raz szósty w murach Słupskiej Szkoły Policji gościliśmy funkcjonariuszy jednostek szkoleniowych policji z Polski – Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, Szkoły Policji w Katowicach, Szkoły Policji w Pile i zagranicy – Akademii Policji Republiki Litewskiej, Akademii Policji w Zagrzebiu, Wyższej Zawodowej Szkoły Policji Landu Brandenburgia w Oranienburgu. Dodatkowo wystąpiły delegacje służb mundurowych reprezentujące Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu, Centralny Ośrodek Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie i Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce, które w ramach codziennych obowiązków służbowych realizują zadania związane ze szkoleniem strzeleckim.

W zawodach wzięło udział 12 drużyn reprezentujących jednostki szkoleniowe służb mundurowych z kraju i zagranicy. Poza tym pięciu zawodników wystąpiło indywidualnie. Zgłoszone drużyny i zawodnicy spełniali wymogi formalne określone w Regulaminie Zawodów i zostali dopuszczeni do startu w Mistrzostwach.

Tradycyjnie wszyscy zawodnicy strzelali z jednego modelu broni palnej – Walther P-99 AS – podstawowego pistoletu polskich policjantów. Unifikacja broni miała na celu wyrównanie szans pod względem uzbrojenia.

Uczestnicy zawodów po oddaniu strzałów próbnych startowali w dwóch konkurencjach. Pierwszą było „Strzelanie statyczne", które polegało na tym, że zawodnicy w czasie 3 minut oddawali 10 strzałów z wymianą magazynka do tarczy Ts-2 umieszczonej na odległości 25 m. Drugą konkurencją było „Strzelanie sytuacyjne" – w czasie 30 sekund zawodnik oddawał 12 strzałów do celów umieszczonych w urządzeniach do ruchu tarcz. Najpierw zza osłony oddawał sześć strzałów do tarczy Ts-9 oddalającej się, a następnie po wymianie magazynka przemieszczał się na kolejne stanowisko strzeleckie i oddawał sześć strzałów do tarczy Ts-9 przemieszczającej się poprzecznie. Dodatkowym elementem podnoszącym skalę trudności zawodów były ruchome cele. O klasyfikacji końcowej decydowała suma punktów uzyskanych w obydwu konkurencjach. Maksymalnie można było zdobyć 284 pkt indywidualnie, a drużynowo 852 pkt.

W ocenie sędziów zawodnicy bezpiecznie i sprawnie obchodzili się z bronią palną. W czasie trwania konkurencji nie doszło do sytuacji niebezpiecznej. Wyniki uzyskane przez zawodników były zróżnicowane i spowodowane różnym poziomem opanowania umiejętności oddawania precyzyjnych strzałów w pierwszej konkurencji, a w drugiej konkurencji szybkich i skutecznych strzałów do celów umieszczonych w urządzeniach ruchu tarcz.





P. Kozłowski

Mistrzostwa odbyły się bez jakichkolwiek zakłóceń. Żaden z zespołów i zawodników nie złożył protestu. Uzasadniony jest wniosek o pozostawienie konkurencji w tym kształcie w następnych zawodach.

W klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce zajął Sylwester Siembrzuch (250 pkt) – reprezentant Szkoły Policji w Słupsku, wyprzedzając Hrvoje'a Marića (249 pkt) – reprezentanta Akademii Policji w Zagrzebiu. Trzecie miejsce zajął Adam Hetman (247 pkt) – reprezentant Szkoły Policji w Katowicach. W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Szkoły Policji w Słupsku (713 pkt), drugie reprezentacja Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie (699 pkt), a trzecie miejsce reprezentacja Centralnego Ośrodka Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu (656 pkt). W klasyfikacji „Najlepszy zawodnik zagraniczny" pierwsze miejsce zajął Hrvoje Marić (249 pkt), a najlepszą drużyną zagraniczną została reprezentacja z Wyższej Zawodowej Szkoły Policji Landu Brandenburgia z Oranienburga (647 pkt).

Poprzez organizację niniejszego przedsięwzięcia przedstawiciele Szkoły Policji w Słupsku wykazali, że spośród wielu zadań o charakterze ogólnopolicyjnym czy dydaktyczno-wychowawczym, jakie realizuje nasza placówka, możliwa jest także organizacja zawodów strzeleckich, w których udział biorą jednostki szkoleniowe Policji oraz innych służb mundurowych z kraju i zagranicy.

Międzynarodowy charakter zawodów i otwarta formuła pozwoliły nie tylko na rywalizację sportową i popularyzację strzelania, ale sprawiły, że zawody stały się platformą doskonalenia wiedzy i umiejętności oraz wymiany doświadczeń z zakresu szkolenia strzeleckiego. Przedsięwzięcie umożliwiło wyłonienie najlepszych zawodników i drużyn z jednostek szkoleniowych z kraju i zagranicy.

Mistrzostwa utrwaliły pozytywny wizerunek współczesnego funkcjonariusza o wysokich umiejętnościach w zakresie bezpiecznego i sprawnego posługiwania się bronią palną oraz właściwie podejmującego szybkie decyzje w każdej sytuacji.

**„Przedsięwzięcie umożliwiło wyłonienie najlepszych zawodników i drużyn z jednostek szkoleniowych z kraju i zagranicy.**

# JAK TWORZYĆ WIZERUNEK POLICJI? UDZIELANIE INFORMACJI DZIENNIKARZOWI

**Wrażenia większości ludzi ukształtowane na podstawie filmów, których wątki są związane z policją, prowadzą do fałszywego wyobrażenia rzeczywistości i wpłyną na postawy, a w konsekwencji na zachowanie się w kontakcie z policjantem. Z jednej strony brak społecznej refleksji nad materiałem prezentowanym w mediach powoduje, że wyobrażenie o służbie policjantów ma niewiele wspólnego z rzeczywistością – policjant w jednej chwili ma złapać przestępcę, znaleźć dowody i osądzić zatrzymanego. Z drugiej strony szuka się sytuacji, gdy policjanci przekroczyli prawo (czy też balansowali na granicy prawa) lub nie dopełnili obowiązków służbowych.**

Agnieszka Hanak
Marta Grzybowska

Współpraca z mediami ma ogromny wpływ na wizerunek zawodu policjanta, na wyobrażenie liczby i jakości realizowanych na co dzień obowiązków, społeczną ocenę skuteczności działania, jak również na samoocenę funkcjonariuszy. Zapytajcie znajome sobie osoby, jak postrzegają policjantów ze służb interwencyjnych, ruchu drogowego czy służb kryminalnych, jakie mają pierwsze skojarzenia, jakie cechy przypisaliby im, na podstawie czego tak sądzą? Mimo iż wiele z nich nie ma żadnych osobistych doświadczeń kontaktu z policjantem, na które mogłyby się powołać, uzasadniając swoją odpowiedź, ich skojarzenia są wręcz natychmiastowe i osadzone na wizerunku kreowanym przez media (np. w filmach „13 posterunek", „Ludzie Chudego", „Psy"). Podobnie jest w przypadku społecznych oczekiwań wobec policjanta (np. gdy osoba podczas zgłaszania interwencji prosi o pomoc policjantów – a według jej oczekiwań są oni tacy jak w serialu „W11 – Wydział Śledczy"). W internecie można znaleźć bardzo dużo filmików prezentujących policjantów z dobrej i złej, kompromitującej strony.

Należy pamiętać, iż telewizja, radio, prasa, internet to nieformalna czwarta władza. Podana wiadomość może być elementem manipulacji, szczególnie gdy dziennikarz postrzegany jest przez widza jako autorytet. Dlatego istotne jest, byśmy przed dziennikarzami nie uciekali, ale opierając się na wiedzy, doświadczeniu zawodowym i kulturze kontaktu, wykorzystywali każdą sytuację, by budować realny obraz naszej codziennej służby, wolny od manipulacji czy fantazji scenarzysty filmowego.

Oficerowie prasowi/rzecznicy w kontakcie z dziennikarzem mają świadomość tego, że to, co mówią, jak się zachowują, ma ogromny wpływ na to, jak są odbierani przez społeczeństwo. Media jako przekaźnik informacji rejestrują wszystko, co policjant chce powiedzieć, a co ewentualnie ukryć (zdenerwowanie, niedostateczna ilość informacji dotycząca zdarzenia). Dlatego warto mieć świadomość, jak i co należy mówić.

Sukces w kontakcie z przedstawicielami mass mediów zależy od profesjonalnego przygotowania się do kontaktu z dziennikarzem, kamerą i mikrofonem, w tym posiadania wiedzy w zakresie obowiązujących regulacji prawnych, zarówno ogólnych, jak i aktów prawa wewnętrznego, oraz komunikacji werbalnej (tj. forma i treść wypowiedzi) i niewerbalnej (np. postawa ciała, kontakt wzrokowy).

Udzielanie informacji środkom masowego przekazu to proces w większości wypadków jednostronny. Nie mamy możliwości uzyskania zwrotnej informacji, czy zostaliśmy odebrani zgodnie z naszymi intencjami. Ważne więc jest niepozostawianie niczego przypadkowi. Po przekazaniu informacji będzie ona żyć własnym życiem, a skutki jej niewłaściwego zrozumienia dotkną nie tylko nas, ale również całej instytucji. Człowiek ma tendencje do wychwytywania informacji zgodnych z powziętą opinią i traktowania sprzecznych z nią jako wyjątków potwierdzających regułę. W związku z tym nie należy marnować żadnej okazji na kształtowanie pożądanego przez nas wizerunku nie tyko instytucji, ale przede wszystkim nas samych. Nikt przecież nie lubi się konfrontować z negatywnymi informacjami zwrotnymi na swój temat ani pracować w środowisku, gdzie jest negatywnie postrzegany i podczas każdej czynności spotyka się z biernym oporem.

Komunikacja jest skuteczna wtedy, gdy intencje przekazanej przez nadawcę informacji są tożsame z jej zrozumieniem przez odbiorcę. Warto więc zadbać, by nasza wypowiedź ani treścią, ani formą nie wprowadzała odbiorcy w błędne rozumienie istoty przekazywanych treści. Z tego powodu należy przestrzegać pewnych zasad.

Oficer prasowy/rzecznik udzielający dziennikarzowi informacji powinien w wypowiedziach:

- **nie używać gwary zawodowej**, np. klamka (broń), znęty (przestępstwo znęcania się), sanki (tymczasowy areszt) – informacja w momencie przekazywania mass mediom staje się komunikatem o charakterze publicznym, a cechą takiej informacji jest język oficjalny – gwara zawodowa to język potoczny. Ponadto ze względu na specyficzne określenia związane z wykonywaniem zawodu język ten jest niezrozumiały dla innych osób, może być nawet źle odbierany, np. jako element uprzedmiotowienia drugiego człowieka, którego problem kryje się za pogardliwymi określeniami często obecnymi w gwarze,
- **nie używać sformułowań typowych dla języka urzędowego** (notatek służbowych, raportów) – jeżeli chcemy być zrozumiani, mówmy w sposób prosty i krótkimi zdaniami,
- **nie pouczać dziennikarza** – po pierwsze, docelowym odbiorcą przekazywanej informacji nie jest dziennikarz, ale widz/słuchacz/czytelnik, i to on poczuje się napominany. Po drugie, informację opracowuje dziennikarz. Od sposobu, w jaki ją zredaguje oraz skomentuje, może zależeć jej społeczny odbiór. Bywa też, że nie słowa dziennikarza, a arsenał środków, którymi dysponuje (np. oświetlenie, zbliżenie, efekty dźwiękowe), przesądzi o zaprezentowaniu policjanta. Gdy dodamy do tego najlepszy czas oglądalności – mamy gotowy efekt,
- **nie kłamać** – gdy prawdziwa informacja ujrzy światło dzienne, wyjdziemy na krętaczy i osoby chętnie manipulujące innymi,
- **nie spekulować na dany temat** (np. „Co by było, gdyby…") – społeczeństwo oczekuje rzetelnej, krótkiej informacji dotyczącej poruszanej kwestii,
- **nie chwalić przestępców** – naszym zadaniem jest pokazywanie policjantów w działaniu, a nie ujawnianie metod czy modus operandi sprawcy,
- **nie powtarzać za dziennikarzem zarzutów** (np. „Nie, to nie jest prawda, że policjant pełnił służbę pijany" – podwójne zaprzeczenie tworzy informację, iż to, o co pyta dziennikarz, jest prawdą, dwa minusy dają plus), poza tym należy unikać powtarzania pytań, gdyż można z nagranego materiału wyciąć kontrowersyjną kwestię i stworzyć nową, kompromitującą dla funkcjonariuszy informację,
- **nie czytać wypowiedzi z kartki** – jest to mało profesjonalne oraz pokazuje brak przygotowania się do spotkania i szacunku do partnera rozmowy,
- **unikać ocen negatywnych pod czyimkolwiek adresem** – nie jest to przedmiotem naszej wypowiedzi,
- **wypowiadać się krótko i rzeczowo** – czas antenowy jest bezcenny, w związku z tym dłuższe nagrania nie są emitowane w całości, a w przypadku cięć wypowiedź może nabrać zupełnie innego znaczenia,
- **mówić o dobrej pracy i zaangażowaniu policjantów** – a nie o przestępcach,

„Sukces w kontakcie z przedstawicielami mass mediów zależy od profesjonalnego przygotowania się do kontaktu z dziennikarzem, kamerą i mikrofonem, w tym posiadania wiedzy w zakresie obowiązujących regulacji prawnych, zarówno ogólnych, jak i aktów prawa wewnętrznego, oraz komunikacji werbalnej (tj. forma i treść wypowiedzi) i niewerbalnej (np. postawa ciała, kontakt wzrokowy).



P. Kozłowski

- **wypowiadać się w granicach swoich kompetencji** – mając na względzie obowiązujące przepisy,
- **przestrzegać zakazów w zakresie udzielania informacji.**

Proces przekazywania informacji zawsze odbywa się na dwóch płaszczyznach: słów i towarzyszących im komunikatów niewerbalnych. Dlatego też przed nagraniem warto zwrócić uwagę na te aspekty komunikacji niewerbalnej, które mogą być nośnikiem informacji niekorzystnych dla nas.

Będąc przed kamerą:

- **zwróć uwagę na wygląd munduru** – sprawdź, czy elementy twojego wyglądu są zgodne z obowiązującymi przepisami. Świadomość wyglądu powinna nam towarzyszyć w służbie stale, gdyż jako osoby pełniące funkcje publiczne w każdej chwili możemy być poproszeni o udzielenie informacji, które będą rozpowszechnione,
- **kieruj wzrok na swojego rozmówcę i mów do niego,**
- **przyjmij stabilną postawę** – najważniejsze są prosty tułów i wyprostowana głowa,
- **nie wykonuj zbędnych ruchów** – stań w lekkim rozkroku lub wykroku i zablokuj kolana,
- **ręce opuść wzdłuż tułowia lub schowaj je za plecami**, łapiąc się za nadgarstek,
- **unikaj rozpraszających uwagę ruchów**, np. pstrykanie długopisem, bawienie się zegarkiem, obrączką,
- **panuj na emocjami i mimiką twarzy,**
- **oddychaj spokojnie, rozluźnij się** – zdenerwowany głos brzmi piskliwie,
- **pracuj nad głosem, tempem wypowiedzi, stosuj pauzy dla podkreślenia istotnych rzeczy.**

Jeśli jest to możliwe, na spotkanie z dziennikarzem przybywamy przed wyznaczoną godziną (może to być kilka minut), aby zapoznać się z uczestnikami spotkania i miejscem, oswoić z sytuacją, daje to też możliwość zmobilizowania zasobów (zebranie myśli, wentylacja emocji). Wyjątek stanowi sytuacja, gdy na żywo udzielamy informacji i nie mamy czasu na jakiekolwiek zabiegi pomagające spokojnie przetwarzać niekiedy trudną sytuację. Wówczas należy skupić swoją uwagę na przekazywanej treści i nawiązaniu porozumienia z dziennikarzem.

Przed nagraniem wypowiedzi warto zwrócić uwagę na tło. Ważne jest, co znajduje się za policjantem, czy nie jest ono kompromitujące, drwiące, zawierające hasła przedstawiające Policję w złym świetle (np. poroże jelenia, wystające gałęzie, tłoczne miejsce, gdzie ludzie mogą okazywać różne gesty) – policjant stojąc tyłem, nie będzie wiedział, co za nim się dzieje.

Policjant wypowiada się w granicach własnych kompetencji. Dlatego tak ważne jest, aby pamiętał o zakazach i prawie odmowy udzielania informacji w sytuacjach, gdy są one:

- niejawne o klauzuli „tajne" lub „ściśle tajne" – art. 265 k.k.,
- niejawne o klauzuli „zastrzeżone" lub „poufne" lub informacji, które funkcjonariusz uzyskał w związku z wykonywaniem czynności służbowych – art. 266 k.k.,
- związane z przebiegiem toczącego się postępowania przygotowawczego – art. 241 § 1 k.k.,
- posłużyłyby do formułowania sądów o winie uczestników zdarzenia – § 7 ust. 3 *Zarządzenia nr 1204 Komendanta Głównego Policji z dnia 12 listopada 2007 r. w sprawie form i metod działalności prasowo-informacyjnej w Policji,*
- danymi, które posłużyłyby do identyfikacji osób uczestniczących w zdarzeniu – § 7 ust. 3 *Zarządzenia nr 1204 Komendanta Głównego Policji z dnia 12 listopada 2007 r. w sprawie form i metod działalności prasowo-informacyjnej w Policji,*
- o osobie udzielającej pomocy Policji w zakresie czynności operacyjno-rozpoznawczych – art. 22 *Ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji,*
- dotyczą konstrukcji urządzeń wybuchowych czy innych informacji, których ujawnienia zabrania zdrowy rozsądek.

**1. Nie wolno wypowiadać opinii co do rozstrzygnięcia w postępowaniu sądowym przed wydaniem orzeczenia w pierwszej instancji – art. 13 ust. 1 ustawy Prawo prasowe.**

**2. Nie wolno publikować danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również danych osobowych i wizerunku świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba że osoby te wyrażą na to zgodę – art. 13 ust. 2 ustawy Prawo prasowe. Właściwy prokurator lub sąd może zezwolić, ze względu na ważny interes społeczny, na ujawnienie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe – art. 13 ust. 3 ustawy Prawo prasowe.**

Przepisy ustawy Prawo prasowe wskazują na konieczność ostrożności w przekazywaniu informacji dziennikarzom, tzn. że nie powinny zawierać szczegółów, przesądzać o winie uczestników zdarzenia czy służyć identyfikacji osób uczestniczących w nim. W praktyce odchodzi się od podawania inicjałów osoby, które w małej miejscowości mogą przyczynić się do identyfikacji osoby. Podobnie należy uważać, podając marki pojazdów. Przekazywana informacja powinna być ogólna (np. „Był to 30-letni mężczyzna powiatu lęborskiego").

> **Świadomość wyglądu powinna nam towarzyszyć w służbie stale, gdyż jako osoby pełniące funkcje publiczne w każdej chwili możemy być poproszeni o udzielenie informacji, które będą rozpowszechnione,**

Zadaniem policjanta jest wykorzystanie każdego kontaktu z mediami jako okazji do kreowania wizerunku rzeczywistego, pożądanego nie tylko z punktu widzenia organizacji, ale i jego samego. Niewątpliwie łatwiej pracować w społeczeństwie, które pozytywnie postrzega policję, widzi korzyści płyną-

> Zadaniem policjanta jest wykorzystanie każdego kontaktu z mediami jako okazji do kreowania wizerunku rzeczywistego, pożądanego nie tylko z punktu widzenia organizacji, ale i jego samego. Niewątpliwie łatwiej pracować w społeczeństwie, które pozytywnie postrzega policję, widzi korzyści płynące ze współpracy na rzecz wspólnego interesu, jakim jest bezpieczeństwo




P. Kozłowski

ce ze współpracy na rzecz wspólnego interesu, jakim jest bezpieczeństwo.

**Bibliografia**

*Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe* (Dz. U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.).

*Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji* (Dz. U. z 2015 r., poz. 355 z późn. zm.).

*Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny* (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

*Zarządzenie nr 1204 Komendanta Głównego Policji z dnia 12 listopada 2007 r. w sprawie form i metod działalności prasowo-informacyjnej w Policji* (Dz. Urz. KGP Nr 21, poz. 155 z późn. zm.).

*Zarządzenie nr 7 Komendanta Głównego Policji z dnia 1 marca 2013 r. w sprawie regulaminu musztry w Policji* (Dz. Urz. KGP, poz. 18).

Andrzejewski P. (red.), *Sztuka budowania wizerunku osób, firm i instytucji*, Poznań 2003.

Bajerowa I., *Manipulacja językowa dla osiągnięcia sukcesu medialnego*, „Poradnik Językowy" 2005, nr 4.

Grzybowska M., Hanak A., Niezabitowska A., *Przekaz medialny*, Słupsk 2014.

Kunczik M., Zipfel A., *Wprowadzenie do nauki o dziennikarstwie i komunikowaniu*, Warszawa 2000.

Morreale S. P., Spitzberg B. H., Barge J. K., *Komunikacja między ludźmi*, Warszawa 2007.



# KSZTAŁTOWANIE SPRAWNOŚCI FIZYCZNEJ POLICJANTÓW. ĆWICZENIA PODNOSZĄCE POZIOM PODSTAWOWYCH ZDOLNOŚCI MOTORYCZNYCH

**Radosław Bakun**
**fot. Sebastion Czarniak**

Podnoszenie stopnia sprawności motorycznej przekłada się bezpośrednio na zwiększenie poczucia bezpieczeństwa obywateli, w tym lokalnej społeczności, ale przede wszystkim na wzrost pewności siebie samych policjantów podczas pełnienia obowiązków. Dzięki systematycznemu dbaniu o sprawność fizyczną poprawiają się warunki psychiczne i fizyczne, a w dłuższej perspektywie zwiększa się sprawność w walce z przestępcami i przejawami patologii.

Potrzeba aktywności fizycznej i obowiązek podnoszenia sprawności policjantów wynika z art. 61a ustawy o Policji, gdzie jest mowa o obowiązku utrzymania sprawności fizycznej przez policjanta w celu zapewnienia prawidłowego wykonywania zadań służbowych[1].

Test sprawności fizycznej składa się z czterech prób sprawnościowych badających motoryczność funkcjonariusza, są nimi: siła eksplozywna, siła mięśni brzucha, wytrzymałość, koordynacja ruchowa i zwinność.

Cecha motoryczna siły eksplozywnej rozwija się podczas wykonywania **rzutu piłką lekarską zza głowy w przód**. Ćwiczenia eksplozywne zaleca się osobom, które chcą poprawić wytwarzanie mocy i siły. Chodzi tu o szybkie osiągnięcie maksymalnego wysiłku (nakładu mocy) w krótkim czasie. Pojawiają się w tym miejscu słowa, których znaczenie trzeba wyjaśnić.

**Siła** – to zdolność do pokonania oporu zewnętrznego lub przeciwdziałania mu kosztem wysiłku mięśniowego. Rozwój i poziom siły w dużym stopniu uwarunkowane są typem budowy ciała, który zdeterminowany jest czynnikami genetycznymi. Siła odgrywa dominującą rolę w sprawności fizycznej. Wszelka działalność fizyczna człowieka jej wymaga. Wpływa ona na szybkość ruchu, wytrzymałość oraz zręczność. Pod wpływem systematycznych ćwiczeń następuje szybki rozwój siły, natomiast spadek przy niedostatecznej aktywności ruchowej[2].

**Moc** – jest przykładem zdolności wtórnych. Pojęcie mocy zostało utworzone dla określenia stosunków zachodzących pomiędzy siłą i prędkością w złożonych czynnościach i działaniach ruchowych. Inaczej mówiąc, jest to zdolność wyzwalania jak największej siły w jak najkrótszym czasie[3].

**Siła eksplozywna** – to zdolność do rozwijania maksymalnej siły w jak najkrótszym czasie. Może też być nazywana szybkością rozwijania siły[4].

Funkcjonariusze policji, którzy mają problemy z zaliczeniem zajęć z rzutu piłką lekarską zza głowy w przód, powinni skupić się na wzmocnieniu siłowym górnych partii mięśniowych, takich jak mięśnie rąk, ramion, barków, klatki piersiowej, brzucha i pleców. Przed przystąpieniem do jakichkolwiek ćwiczeń siłowych należy pamiętać o rozgrzewce, która wpływa na podwyższenie temperatury ciała, a co za tym idzie, przygotowuje organizm do długotrwałego wysiłku. Trwa zwykle od kilku do kilkunastu minut i jest niezbędna, by zapobiec kontuzjom. Jej głównym i zasadniczym zadaniem jest pobudzenie m.in. układu nerwowego, oddechowego, układu krążenia oraz przyśpieszenie przemiany materii. Dzięki niej dochodzi do zwiększenia pobudliwości układu nerwowo-mięśniowego, co sprawia, że organizm jest w stanie sprostać większemu wysiłkowi. Nie bez znaczenia jest również to, że podczas rozgrzewki podnosi się temperatura ciała. Wpływa to pozytywnie na mięśnie, które w wyniku wytwarzanego ciepła stają się bardziej elastyczne i rozciągliwe. Zmniejsza się natomiast ich lepkość, co sprawia, że wzrasta również szybkość ich skurczów.

**W czasach gdy pod wpływem przemian demokratycznych w Polsce dochodzi do brutalizacji zachowań grup przestępczych, profesjonalizm działania funkcjonariusza Policji powinien być oparty na jego wiedzy, umiejętnościach oraz zdolnościach motorycznych. Wysoki poziom sprawności motorycznej umożliwia skuteczne i bezpieczne wykonywanie zadań służbowych, w których policjant jest bezpośrednio konfrontowany ze sprawcą przestępstw lub wykroczeń w czasie interwencji lub działań w pododdziałach zwartych, a także podczas udziału w akcjach ratowniczych (np powodzie, pożary).**

**„Wszystkie ćwiczenia, podczas których pozbywamy się sprzętu (w tym wypadku wyrzut piłki lekarskiej), powodują kształtowanie siły eksplozywnej. Angażują większą ilość partii mięśni, oddziałując zarazem globalnie na cały aparat ruchu.**

Siłę eksplozywną można rozwijać za pomocą ciężarów (np. na siłowni), ćwiczeń specjalistycznych z piłką lekarską lub wykorzystując sprzęt specjalistyczny (taśmy rehabilitacyjne, worki z piaskiem, sprężyny). Chcąc wykonać daleki rzut, trzeba zwrócić uwagę na skoordynowanie pracy mięśni z jednoczesnym wytworzeniem mocy i dynamiki rzutu, dlatego też bardzo ważna jest technika rzutu. Pamiętać trzeba, aby ciało nie było zbyt napięte, gdyż spowalnia to ruchy i wpływa ujemnie na całą dynamikę i siłę rzutu.

**Pierwszy etap rzutu.** Najpierw należy zająć pozycję wyjściową do wykonania ćwiczenia: nogi ugięte w kolanach na szerokości barków, piłka trzymana oburącz przed sobą. Następnie na prostych rękach przenosimy piłkę za głowę jak najdalej do tyłu z jednoczesnym odchyleniem tułowia w tył. Biodra i klatka piersiowa wypchnięte do przodu. Mocne odchylenie tułowia zależne jest od predyspozycji funkcjonariusza, bardzo ważne jest, aby wytrzymać wychylenie. Im większe jest wychylenie, tym większa będzie siła i moc rzutu. Pamiętać trzeba, iż przy tym ruchu bardzo ważna jest siła mięśni brzucha i grzbietu, gdyż wpływają one na płynność, szybkość i dynamikę rzutu. Jeśli osoba ma słabo rozwinięte mięśnie brzucha i grzbietu, to organizm może pobrać siłę do rzutu z lepiej umięśnionych mięśni barków i ramion. Od czasu przyjęcia pozycji wyjściowej do momentu wychylenia wykonanie ruchu jest wolne (ćwiczenie przygotowujące do pierwszego etapu rzutu to wykonanie mostka z pozycji wyjściowej).

**Drugi etap rzutu** – to ruch jednostajnie przyśpieszony, ale nie zryw, gdy wyprostowane ręce są ściągane w kierunku rzutu przez mięśnie brzucha i nóg, które prostując się, powodują ściągnięcie klatki piersiowej do przodu. Wtedy powstaje przyśpieszenie, czyli nabranie pędu i mocy potrzebnych do tego, aby piłka poleciała daleko. Ruch wyrzutu piłki następuje w pozycji pionowej do przodu i kończy się równo z wyprostowaniem nóg w stawie kolanowym. Łokcie podczas wykonywania rzutu powinny być blisko tułowia, tak aby siła rąk mogła w ostatniej fazie ćwiczenia zwiększyć istniejącą siłę rzutu. Moment wyrzutu piłki powinien być jak najszybszy.

Rzut piłką lekarską zza głowy do przodu to jeden z najtrudniejszych rzutów wielobojowych w lekkoatletyce. Oprócz tego, że musi cechować się maksymalną dynamiką, to powinien być wykonany ze świadomością wykonywania każdego ruchu ciała. Jeśli któryś element techniki rzutu jest niezachowany, może to prowadzić do braku pędu potrzebnego do wyrzutu piłki na dużą odległość.

Przy wykonywaniu ćwiczeń poprawiających siłę eksplozywną przy rzucie piłką lekarską obciążenie jest niewielkie – ciężar dla mężczyzn to 3 kg, dla kobiet 2 kg. Dlatego najpierw należy skupić się na dynamice (szybkości) ćwiczonego ruchu, a potem nad ciężarem ćwiczeń, który jest uzależniony od indywidualnych predyspozycji człowieka. Pamiętajmy też, że ćwiczenia na dużych obciążeniach powodują wzrost masy mięśniowej.

Ruchy, które poprawiają siłę eksplozywną podczas rzutu, można bardzo dobrze wyrobić w czasie ćwiczeń z piłkami lekarskimi, gdyż są one jedną z najstarszych form kształtowania siły i wytrzymałości siłowej. Zdolność do generowania siły i mocy jest bardzo istotnym elementem podczas rzutu.

Wszystkie ćwiczenia, podczas których pozbywamy się sprzętu (w tym wypadku wyrzut piłki lekarskiej), powodują kształtowanie siły eksplozywnej. Angażują większą ilość partii mięśni, oddziałując zarazem globalnie na cały aparat ruchu. Piłki lekarskie powodują, iż rzuty i chwyty są bezpieczne dla organizmu. Poprzez różnorodność wagową można używać ich na różnych poziomach zaawansowania i u osób w różnym wieku. Trening należy dostosować do indywidualnych możliwości, w szczególności dobrać ciężar piłki odpowiedni do aktualnej formy.

Ćwiczenia i obciążenia na siłowni dobiera się indywidualnie do predyspozycji danej osoby. Ćwiczenia na moc wymagają około 30–35 proc. maksymalnego ciężaru, jakim można wykonać dane ćwiczenie, a na siłę 60–75 proc. maksymalnego obciążenia. Liczba powtórzeń: od 8 do 12.

Aby zwiększyć siłę eksplozywną rąk, trzeba dążyć do ogólnorozwojowego treningu tricepsu, bicepsu, barków i ramion. Ćwiczenia na górne części ciała to:

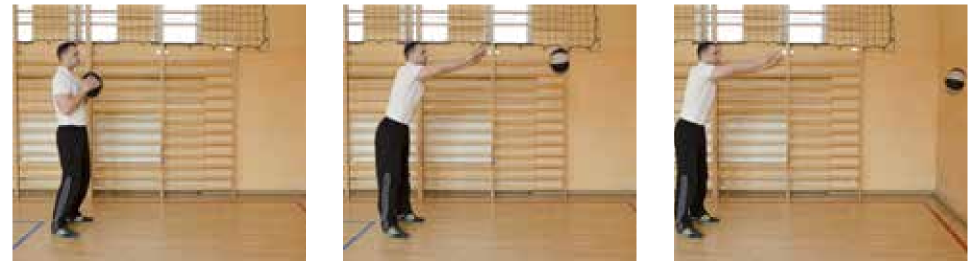
- wyciskania sztangi/hantli,
- podrzuty piłki leżąc na ławce,
- wznosy piłki zza głowy,
- przenoszenia piłki na boki,
- ćwiczenia skrętne barków,
- ćwiczenia bicepsa,
- ćwiczenia tricepsa,
- skręty przedramion.

Do budowania eksplozywności może służyć rzucanie i łapanie piłki lekarskiej z przysiadu w górę.

**„Ruchy, które poprawiają siłę eksplozywną podczas rzutu, można bardzo dobrze wyrobić w czasie ćwiczeń z piłkami lekarskimi, gdyż są one jedną z najstarszych form kształtowania siły i wytrzymałości siłowej. Zdolność do generowania siły i mocy jest bardzo istotnym elementem podczas rzutu.**

## ĆWICZENIA Z PIŁKĄ LEKARSKĄ

1. Rzut piłką lekarską oburącz z wysokości klatki piersiowej do przodu (rzut można wykonać do partnera lub na ścianę).



2. Rzut piłką lekarską oburącz zza głowy do przodu (rzut można wykonać do partnera lub na ścianę).



3. Rzut piłką lekarską oburącz do tyłu.



4. Rzut piłką lekarską oburącz zza głowy w dół (ciskanie piłki o ziemię),



5. Rzut piłką lekarską z leżenia na plecach na piłce pod łopatkami – kolana zgięte, trzymając drugą piłkę w wyprostowanych rękach nad klatką piersiową, przenosimy piłkę na wyprostowanych rękach za głowę (o ile się da – aż do dotknięcia podłogi) i wyrzucamy do partnera.
6. Pchnięcie piłką lekarską – jednorącz.
7. Rzut piłką lekarską oburącz w bok – lekko wysunąć prawą nogę przed lewą, piłkę trzymać w rękach wyprostowanych równolegle do podłogi, cały tułów obrócić na biodrach maksymalnie w prawo i z tej pozycji wyrzuć piłkę do partnera.
8. Rzut piłką lekarską w pozycji klęku – odchylenie tułowia z rękoma prostymi w tył.

## ĆWICZENIA Z WŁASNYM CIĘŻAREM CIAŁA

1. Pompki z jednym lub dwoma klaśnięciami.
2. Pompki ze zmianą ustawienia rąk.
3. Pompki z wąskim ułożeniem dłoni pod splotem słonecznym klatki piersiowej.
4. Pompki z ułożeniem dłoni do wewnątrz.
5. Pompki z wybiciem do góry.
6. Pompki z przedramion (pozycja wyjściowa: podpór na przedramionach, nogi wyprostowane, palce oparte na podłożu, następnie prostowanie ramion do momentu ułożenia dłoni na podłożu).
7. Pompka w wersji plyometrycznej – wykonujemy na podwyższeniu (np. na dwóch podstawkach z drewna), po wykonaniu jednego powtórzenia zeskakujemy z podwyższenia i robimy kolejną pompkę z węższym ustawieniem dłoni. Dla bardziej zaawansowanych przeznaczone są pompki na jednej ręce – wykonywane z szerszym ustawieniem nóg dla stabilizacji sylwetki.
8. Pompki w wersji plyometrycznej z wykorzystaniem piłki lekarskiej.
9. Pompki z rękoma lub nogami na podwyższeniu, tzw. taczki wykonywane z partnerem oraz przysiady (do ww. ćwiczeń można dodać piłkę lekarską).

## ĆWICZENIA WYKORZYSTUJĄCE WŁASNY CIĘŻAR CIAŁA I PIŁKĘ LEKARSKĄ

1. Pompka w wąskim ustawieniu dłoni na piłce lekarskiej.



2. Pompka w szerokim ustawieniu dłoni ze zmianą położenia piłki lekarskiej





3. Skoki i zeskoki na ławkę.



4. Przysiady.



5. Krokodylki.



## ĆWICZENIA NA PRZYRZĄDACH NA SIŁOWNI

**Klatka piersiowa:**

1. Wyciskanie sztangi/hantli na ławeczce w poziomie.
2. Wyciskanie sztangi/hantli na ławeczce z głową do dołu.
3. Przenoszenie oburącz hantli na ławeczce poziomo z wysokości klatki piersiowej do tyłu.
4. Rozpiętki hantlami na ławeczce.
5. Wyciskanie sztangi na ławeczce w wąskim chwycie do góry (tzw. francuskie wyciskanie sztangi).
6. Przenoszenie sztangi leżąc na ławeczce na prostych rękach z wysokości klatki piersiowej do tyłu.
7. Wyciskania stojąc lub siedząc oraz przodem i tyłem.

**Plecy:**

1. Ćwiczenie na drążku – podciąganie się do brody lub karku w szerokim chwycie.
2. Ćwiczenie w leżeniu przodem na podwyższonej ławeczce – podciąganie sztangi w szerokim chwycie do klatki piersiowej.
3. Ćwiczenie w siadzie na urządzeniu „butterfly".

**Ćwiczenia i obciążenia na siłowni dobiera się indywidualnie do predyspozycji danej osoby.**

**Wszystkie ćwiczenia, podczas których pozbywamy się sprzętu (w tym wypadku wyrzut piłki lekarskiej), powodują kształtowanie siły eksplozywnej. Angażują większą ilość partii mięśni, oddziałując zarazem globalnie na cały aparat ruchu. Piłki lekarskie powodują, iż rzuty i chwyty są bezpieczne dla organizmu. Poprzez różnorodność wagową można używać ich na różnych poziomach zaawansowania i u osób w różnym wieku.**

4. Ćwiczenie w zwisie (szeroki nachwyt) – podciąganie się z unoszeniem brody ponad drążek lub do karku, ćwiczenie angażuje najszersze mięśnie grzbietu, mięśnie naramienne oraz bicepsy.




5. Ćwiczenie w siadzie przodem do wyciągu (szeroki nachwyt) – przyciąganie wyciągu do klatki piersiowej lub karku, ćwiczenie angażujące najszersze mięśnie grzbietu, mięśnie obłe, mięśnie obręczy barkowej, bicepsy.





6. Ćwiczenie w siadzie przodem do wyciągu (nogi lekko ugięte) – przyciąganie wyciągu do klatki piersiowej z nieznacznym odchyleniem tułowia, ćwiczenie angażujące najszersze mięśnie grzbietu, mięsień obły większy, mięsień czworoboczny, tylną część mięśnia naramiennego, mięsień piersiowy większy oraz bicepsy.






**Triceps:**

1. Ćwiczenie w podporze na poręczach – uginanie i prostowanie ramion, ćwiczenie angażuje tricepsy i dolne partie mięśni piersiowych.




2. Ćwiczenie w klęku na jednym kolanie na ławeczce – podciąganie hantla jednorącz do klatki piersiowej (na dwie strony).
3. Ćwiczenie w leżeniu na ławeczce – uginanie i prostowanie ramion (wąski nachwyt), ćwiczenie angażuje triceps i mięśnie klatki piersiowej.




4. Ćwiczenie w leżeniu na ławeczce – uginanie i prostowanie przedramion (nachwyt).
5. Ćwiczenie w siadzie na ławeczce – uginanie i prostowanie przedramion, ćwiczenie angażuje tricepsy.

**Siłę eksplozywną można rozwijać za pomocą ciężarów (np. na siłowni), ćwiczeń specjalistycznych z piłką lekarską lub wykorzystując sprzęt specjalistyczny (taśmy rehabilitacyjne, worki z piaskiem, sprężyny).**

**„Aby zwiększyć siłę eksplozywną rąk, trzeba dążyć do ogólnorozwojowego treningu tricepsu, bicepsu, barków i ramion.**





6. Ćwiczenie w podporze tyłem na ławeczce – uginanie i prostowanie rąk.
7. Ćwiczenie w pozycji stojąc – ugięcie rąk za głową i wznoszenie w górę.

**Biceps:**
1. Ćwiczenie z gryfem łamanym na „modlitewniku" – uginanie i prostowanie przedramion.
2. Ćwiczenie stojąc z gryfem łamanym (ramiona lekko ugięte) – uginanie i prostowanie ramion, ćwiczenie angażuje bicepsy.





3. Ćwiczenie stojąc z handelkami (ramiona lekko ugięte) – uginanie i prostowanie ramion, ćwiczenie angażuje bicepsy.







4. Ćwiczenie w siadzie na ławeczce (ręka oparta na kolanie) – uginanie i prostowanie przedramienia.
5. Ćwiczenie na „modlitewniku" z gryfem łamanym – uginanie i prostowanie ramion, ćwiczenie angażuje bicepsy.





**Brzuch:**
1. Ćwiczenie w zwisie – unoszenie nóg do pionu z przenoszeniem stóp nad drążkiem.
2. Ćwiczenie w zwisie – unoszenie nóg do poziomu.
3. Ćwiczenie w leżeniu tyłem na ławeczce – wykonywanie skłonów tułowia w przód.
4. Ćwiczenie w leżeniu tyłem na ławeczce – wykonywanie skrętów tułowia.
5. Ćwiczenie w podporze na przedramionach – unoszenie ud do poziomu.
6. Ćwiczenie w podporze na przedramionach – unoszenie prostych nóg do poziomu.
7. Wznosy nóg do leżenia przerzutnego.
8. Wznosy nóg do pionu z pokonaniem oporu współćwiczącego.
9. Ćwiczenie w zwisie – przenoszenie obunóż nad przeszkodą lub współćwiczącego z prawej na lewą stronę.
10. Ćwiczenie w zwisie – przenoszenie obunóż – łączenie nóg górą i dołem.
11. Ćwiczenie z leżenia – skłon tułowia w przód z ciężarem trzymanym nieruchomo w rękach pomiędzy kolanami.
12. Ćwiczenie w leżeniu tyłem – przenoszenie nóg na boki (tzw. wycieraczki).

**Grzbiet:**
1. Wznosy tułowia na skrzyni z obciążeniem i utrzymaniem przez 5 sekund po każdym wznosie.
2. Wznosy nóg na skrzyni.
3. Ćwiczenie w pozycji stojącej – opady tułowia ze sztangą.

[1] *Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji* (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r., poz. 355).

[2] R. Przewęda, *Rozwój somatyczny i motoryczny*, Warszawa 2001, s. 32.

[3] H. Sozański, D. Śledziewski i in., *Podstawy teorii treningu sportowego*, Warszawa 1999, s. 45.

[4] R. Przewęda, *Rozwój…*, dz. cyt., s. 32.

# PIERWSZA POMOC PRZY UŻYCIU AUTOMATYCZNEGO DEFIBRYLATORA ZEWNĘTRZNEGO – AED

**Sylwia Roda**

**Nagłe zatrzymanie krążenia jest główną przyczyną śmierci w Europie. Jest to stan, w którym serce przestaje spełniać swoją funkcję jako pompa mięśniowa. Stan taki spowodowany jest poprzez zagrażające życiu zaburzenia pracy układu bodźco-przewodzącego serca: arytmie.**

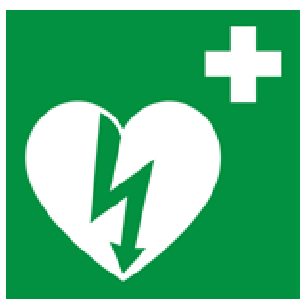
Jednym z najbardziej powszechnych zaburzeń rytmu serca jest migotanie komór. Podczas migotania komór czynność serca jest tak chaotyczna i nieskoordynowana, że nie jest ono w stanie spełnić swojej podstawowej funkcji – pompowania krwi i dostarczania tlenu i składników odżywczych organizmowi. Stan taki może prowadzić do zgonu, któremu można zapobiec jedynie poprzez wdrożenie właściwego postępowania. Działania wpływające na przeżycie osoby w nagłym zatrzymaniu krążenia zwane są łańcuchem przeżycia.




**Pierwsze ogniwo łańcucha przeżycia** wskazuje na wczesne rozpoznanie zatrzymania krążenia i wezwanie pomocy medycznej. Po rozpoznaniu nagłego zatrzymania krążenia (NZK) należy natychmiast rozpocząć resuscytację krążeniowo-oddechową (30 : 2) połączoną z AED. Ogniwa te należą do najważniejszych elementów wczesnego etapu resuscytacji, której celem jest przywrócenie życia. Natychmiastowe podjęcie resuscytacji krążeniowo-oddechowej (RKO) i defibrylacji w ciągu 3–5 minut od utraty przytomności może zwiększyć przeżywalność osób do 49–75 proc. Ostatnie ogniwo dotyczy opieki poresuscytacyjnej.

**Automatyczny Defibrylator Zewnętrzny** (AED – Automated External Defibrillator) – jest to urządzenie proste w obsłudze, przenośne, bezpieczne i przede wszystkim efektywne. Może być użyte przez osoby, które nie mają wykształcenia medycznego, w sytuacji nagłego zatrzymania krążenia, zanim przybędzie zespół ratownictwa medycznego. AED posiada wbudowany komputer, który analizuje parametry czynności serca i sam decyduje, czy wymagana jest defibrylacja.

Defibrylatory znajdują się w miejscach publicznych (centra handlowe, kina, dworce, lotniska, szkoły, urzędy, baseny, szlaki górskie), gdzie do zatrzymania krążenia dochodzi zwykle w obecności świadków zdarzenia. Urządzenia powinny znajdować się w miejscu oznakowanym poprzez międzynarodowy symbol informujący o usytuowaniu AED.



Międzynarodowy symbol informujący o usytuowaniu AED

Podstawowym zadaniem AED jest dostarczenie impulsu elektrycznego do mięśnia sercowego w celu przerwania groźnych dla życia zaburzeń rytmu serca. W skład urządzenia wchodzą dwie samoprzylepne elektrody, które są odpowiednie już dla dzieci powyżej ósmego roku życia. Elektrody należy umieścić w miejscu typowym – pozycji mostkowo-koniuszkowej. Prawą elektrodę (mostkową) należy umieścić po prawej stronie mostka, poniżej obojczyka, a koniuszkową w linii środkowopachowej, wystarczająco bocznie. Lokalizacja przyklejenia jest wskazana na elektrodach.

U dzieci pomiędzy pierwszym a ósmym rokiem życia, jeśli to możliwe, należy używać elektrod pediatrycznych razem z przystawką zmniejszającą energię defibrylacji lub możliwością włączenia trybu pediatrycznego. Jeżeli takie urządzenie nie jest dostępne, należy zastosować standardowe AED. Nie zaleca się stosowania AED u dzieci poniżej jednego roku życia. Do defibrylatorów dołączany jest również zestaw uzupełniający pierwszej pomocy, który składa się z maseczki do prowadzenia sztucznego oddychania, maszynki do golenia, rękawiczki jednorazowego użytku, gazika do dezynfekcji.

Defibrylator wydaje polecenia głosowe i wizualne osobie, która obsługuje urządzenie. Urządzenie zasilane jest wewnętrzną baterią i dodatkowo wyposażone jest we wskaźnik poziomu naładowania baterii oraz gotowość do pracy. Urządzenia posiadają również funkcję wspomagającą prowadzenie resuscytacji krążeniowo-oddechowej.

Na rynku jest dostępnych kilka modeli AED, ale wszystkich należy używać według tych samych zasad. Przede wszystkim są to zasady związane z bezpieczeństwem.

Zasady użycia AED:

1. Poszkodowany nie może być dotykany podczas analizy rytmu serca, ładowania defibrylatora i wstrząsu. Dotykanie poszkodowanego podczas analizy rytmu może wywołać ruchy, które zaburzają prawidłowe odczytanie rytmu przez AED, a co za tym idzie, opóźnić wykonanie defibrylacji.
2. Przed wykonaniem defibrylacji należy odsunąć źródło tlenu od poszkodowanego.
3. Klatka piersiowa poszkodowanego musi być sucha przed naklejeniem elektrod (szybko, ale dokładnie należy wytrzeć klatkę piersiową, jeśli jest wilgotna, np. po wydobyciu z wody).
4. Jeżeli klatka piersiowa jest mocno owłosiona, przed naklejeniem elektrod trzeba ją ogolić lub obciąć z nadmiaru włosów w celu uzyskania dobrego kontaktu elektrod ze skórą.
5. Wszystkie plastry i inne materiały znajdujące się na klatce piersiowej pacjenta powinny być usunięte, aby nie spowodować iskrzenia lub oparzeń w trakcie defibrylacji.
6. Poszkodowany może mieć wszczepiony rozrusznik serca lub kardiowerter-defibrylator. Zwykle widać je pod skórą na klatce piersiowej, najczęściej tuż poniżej lewego obojczyka. W tej sytuacji elektrody należy nakleić w odległości co najmniej 8 cm od urządzenia bądź zastosować alternatywne ułożenie elektrod (przednio-boczne, przednio-tylne). Inne akceptowane ułożenia elektord:
   - obie elektrody na bocznych ścianach klatki piersiowej po prawej i lewej stronie,
   - jedna elektroda w standardowej koniuszkowej pozycji, a druga w górnej części pleców po prawej stronie,
   - jedna elektroda z przodu nad lewą okolicą przedsercową, druga elektroda z tyłu w stosunku do serca, tuż poniżej lewej łopatki.
7. Należy usunąć biżuterię zawierającą metal, który mógłby wejść w kontakt z elektrodami. Elektrody nie mogą być naklejone na biżuterię, której nie da się zdjąć.



P. Kozłowski

# ALGORYTM POSTĘPOWANIA PRZY UŻYCIU AED



1. Upewnij się, że ty, poszkodowany i pozostali świadkowie jesteście bezpieczni.
2. Sprawdź, czy poszkodowany reaguje. Jeżeli nie reaguje, głośno zawołaj o pomoc.
3. Udrożnij drogi oddechowe.
4. Oceń, czy jest obecny oddech – przez 10 sekund.
5. Jeżeli oddech jest nieprawidłowy lub nieobecny:
   a) wezwij zespół ratownictwa medycznego i poproś kogoś o przyniesienie AED,
   b) rozpocznij uciskanie klatki piersiowej połączonej z oddechami (30 : 2).

**GDY POJAWI SIĘ AED:**

1. Włącz urządzenie. Niektóre urządzenia uruchamiają się po otwarciu pokrywy.
2. Wyjmij elektrody z opakowania i naklej je na skórę klatki piersiowej zgodnie z ilustracją i zasadami użycia.
3. Jeśli ratowników jest więcej niż jeden, RKO powinna być prowadzona podczas naklejania elektrod.
4. Pierwsza elektroda powinna zostać naklejona koniuszkowo w linii środkowopachowej, wystarczająco bocznie.
5. Druga elektroda powinna zostać naklejona poniżej prawego obojczyka, po prawej stronie mostka.
6. Po naklejeniu elektrod następuje analiza rytmu serca, podczas której nikt nie może dotykać poszkodowanego.

**Jeśli wyładowanie jest wskazane:**

1. Upewnij się, że nikt nie dotyka poszkodowanego.
2. Naciśnij przycisk wyzwalający defibrylację zgodnie z instrukcją.
3. Natychmiast rozpocznij RKO – 30 : 2.
4. Kontynuuj postępowanie zgodnie z dalszymi poleceniami głosowymi/wizualnymi.

**Jeśli wyładowanie nie jest zalecane:**

1. Niezwłocznie podejmij RKO – 30 : 2.
2. Kontynuuj postępowanie zgodnie z dalszymi poleceniami głosowymi/wizualnymi.

**Kontynuuj postępowanie zgodnie z poleceniami AED do chwili, gdy:**

1. Przybędzie wykwalifikowana pomoc i przejmie działania.
2. Poszkodowany zacznie reagować: poruszy się, otworzy oczy i zacznie prawidłowo oddychać (po powrocie oddechu zawsze pozostaw elektrody naklejone na klatce piersiowej).
3. Ulegniesz wyczerpaniu.

**Jeżeli poszkodowany pozostaje nieprzytomny, ułóż go w pozycji bezpiecznej.**

Polska Policja jest wyposażona w defibrylatory, które otrzymała w 2005 r. od Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i od tego momentu stały się one coraz bardziej dostępne. Dzięki takim urządzeniom służby ratunkowe, takie jak Policja, Państwowa Straż Pożarna, WOPR i każdy, przypadkowy świadek zdarzenia mogą szybko, a przede wszystkim skutecznie uratować czyjeś życie. Każda minuta opóźnienia przed defibrylacją zmniejsza prawdopodobieństwo przeżycia o około 10–12 proc.

**Nie bójmy się używać defibrylatorów. To nic skomplikowanego.**

*Artykuł został opracowany na podstawie Wytycznych resuscytacji 2010, Polska Rada Resuscytacji, Kraków 2010.*








Arch.

# POLSKO-CHORWACKA WYMIANA INSTRUKTORÓW STRZELAŃ POLICYJNYCH

**Jacek Banaszkiewicz**
**Michał Jaśkowski**
**Piotr Mrozik**

**Przełomowym momentem po podpisaniu umowy o współpracy między Szkołą Policji w Słupsku i Akademią Policyjną w Zagrzebiu był 21 listopada 2014 r. Tego dnia w słupskiej Szkole Policji trzech chorwackich policjantów z Akademii Policyjnej w Zagrzebiu rozpoczęło miesięczny kurs specjalistyczny dla instruktorów strzelań policyjnych. Był to pierwszy taki kurs na poziomie międzynarodowym, zorganizowany przez jednostki szkoleniowe polskiej Policji.**

Grupa szkoleniowa składała się z 15 słuchaczy, w tym z 12 funkcjonariuszy polskiej policji i trzech funkcjonariuszy policji chorwackiej. Przedstawicielami Akademii Policyjnej z Zagrzebia byli: Sinisa Jasić, Davor Benšak i Hrvoje Maric. Należy nadmienić, że do codziennych obowiązków naszych gości z Chorwacji także należy przekazywanie wiedzy i umiejętności w zakresie wyszkolenia strzeleckiego, gdyż oni też są instruktorami, i to z wieloletnim stażem i doświadczeniem. Niewątpliwie wpływało to na rangę kursu.

### Kurs w Polsce

Kurs specjalistyczny dla instruktorów strzelań policyjnych rozpoczął się egzaminem wstępnym. Każdy policjant aspirujący do zdobycia statusu słuchacza na tak prestiżowym kursie musiał wykonać dwa strzelania: pierwsze – strzelanie statyczne do tarczy TS-2 z odległości 15 m i drugie – strzelanie szybkie z odległości 15 m do tarczy TS-9 w czasie 20 sek. Wśród podchodzących do egzaminu nasi koledzy z Chorwacji uplasowali się na czołowych pozycjach. Przed podejściem do strzelania byli wyciszeni i maksymalne skupieni, myśl o powrocie po niezdanym egzaminie z pewnością spędzałaby im sen z powiek przez wiele nocy...

Po egzaminie wstępnym i omówieniu wszystkich spraw organizacyjnych w drugim dniu kursu rozpoczęły się zajęcia teoretyczne, które prowadzone były w języku polskim z bieżącym tłumaczeniem na język angielski dla chorwackich instruktorów. Początkowe obawy dotyczące ewentualnej bariery językowej zostały bardzo szybko rozwiane. Kontakt między bałkańskimi


Arch.

funkcjonariuszami a prowadzącymi i grupą szkoleniową był bardzo dobry. Przedstawiciele Akademii Policyjnej w Zagrzebiu doskonale rozumieli prowadzone zajęcia. Niejednokrotnie prezentacja i ćwiczenia w języku polskim nie wymagały przełożenia na język angielski.

W pierwszej części kursu omawiano m.in. tematy dotyczące metodyki prowadzenia zajęć, bezpieczeństwa, sposobów działania i budowy broni palnej. W dniu poświęconym na trening bezstrzałowy prowadzący kurs zaprezentowali i przeprowadzili trening w formie i zakresie sprzyjającym uzyskaniu pozytywnych wyników w poszczególnych etapach wyszkolenia strzeleckiego. Słuchacze przetrenowali zaproponowane ćwiczenia z zakresu strzelań przygotowawczych, statycznych, szybkich, dynamicznych i sytuacyjnych przy użyciu broni palnej krótkiej. Chorwackim kolegom przydzielono pistolety P-99 Walther AS będące na wyposażeniu polskiej policji. W programie kursu dla instruktorów strzelań policyjnych nie pominięto także innych jednostek broni palnej: polscy wykładowcy zaprezentowali dodatkowo ćwiczenia dobrane do pistoletu maszynowego, strzelby gładkolufowej i karabinka automatycznego.

Był to niezmiernie wyczerpujący okres, pełen pracy, ale jakże owocnej, zarówno dla jednej, jak i drugiej strony. Jeden z kolegów chorwackich w krótkich odstępach czasu między ćwiczeniami zapisywał w notesie swoje nowe pomysły na trening w ojczystym kraju, bazując na pokazie treningu bezstrzałowego w wykonaniu wykładowców Zakładu Wyszkolenia Strzeleckiego słupskiej Szkoły Policji. Korzystając z okazji, i oni uchylali nam krok po kroku tajniki swojej pracy.

Podczas warsztatowych prezentacji zajęć wykładowcy i słuchacze zamienili się rolami: słuchacze wcielali się w instruktorów i prowadzili zajęcia z wybranych zagadnień dla swojej grupy szkoleniowej, natomiast dotychczasowi wykładowcy notowali dobre i złe strony przeprowadzonych zajęć, aby po zakończeniu omówić je wspólnie z grupą. Instruktorzy z Chorwacji przeprowadzili zajęcia z rozlosowanych wcześniej zadań praktycznych, opartych na *Decyzji nr 713 Komendanta Głównego Policji z dnia 30 grudnia 2005 r. w sprawie szkolenia strzeleckiego policjantów*.

Podsumowanie miesięcznego szkolenia miało formę egzaminu końcowego, który się składał z części teoretycznej i praktycznej. Po jego zakończeniu koordynator do spraw międzynarodowych z Akademii Policyjnej w Zagrzebiu pani Danijela Petkovic przysłała wiadomość, w której wymieniła kilka elementów zaimplementowanych w chorwacki system szkolenia strzeleckiego zaczerpniętych z Zakładu Wyszkolenia Strzeleckiego Szkoły Policji w Słupsku. Niewątpliwie fakt ten cieszył i motywował nas do dalszego działania. Obydwie strony zadbały o kontynuację tak dobrze zapowiadającej się współpracy i w maju 2015 r. przedstawiciele Szkoły Policji w Słupsku otrzymali zaproszenie do udziału w pierwszym międzynarodowym szkoleniu dla instruktorów strzelań policyjnych zorganizowanym przez Akademię Policyjną w Zagrzebiu.

### Kurs w Chorwacji

Po uroczystym rozpoczęciu kursu polscy strzelcy wraz z chorwackimi funkcjonariuszami udali się na strzelnicę, gdzie odbył się egzamin wstępny. Ku zdziwieniu zdających celem było koło o średnicy 10 cm, umieszczone na kartce o formacie A4, oddalone o 5 m od strzelającego. Zadanie, któremu musieli sprostać, wydawało się niezbyt wymagające, w szczególności patrząc przez pryzmat polskiego egzaminu wstępnego. Nic bardziej złudnego, egzaminatorów nie interesowało umieszczenie wszystkich 10 przestrzelin w okręgu. Skupiali swoją uwagę na powtarzalności ruchów podczas pracy na broni palnej krótkiej, a skupisko przestrzelin miało tworzyć, kolokwialnie rzecz ujmując, jedną dziurę. Ponadto egzaminowany był bacznie obserwowany pod kątem samodzielnej obsługi broni palnej od momentu pobrania amunicji do momentu bezpiecznego sprawdzenia broni po zakończonym strzelaniu. O ile zadanie egzaminacyjne wydawało się mniej skomplikowane niż w Polsce, o tyle stres był porównywalny, jak nie większy… bo przecież jak doświadczony instruktor strzelań policyjnych mógłby popełnić błąd na takiej odległości? Tutaj nie było miejsca na błędy. Podobnie jak chorwaccy koledzy w Słupsku nasi wykładowcy zebrali bardzo wysokie noty za wykonanie zadania egzaminacyjnego.

Po wyselekcjonowaniu grupy szkoleniowej składała się ona, podobnie jak w Polsce, z 15 osób. Tym razem proporcje liczebne były odwrotne: 12 funkcjonariuszy chorwackich i trzech polskich. Opiekunami grupy odpowiedzialnymi za prowadzenie zajęć w Zagrzebiu byli uczestnicy pierwszego szkolenia w Słupsku.

Struktura szkolenia nie odbiegała w zasadzie od polskiej. Pierwszą część kursu stanowiły zajęcia teoretyczne – chorwackie wykłady były na bieżąco przekładane na język angielski. Po kilku dniach przyszedł czas na rozpoznawanie stanu bezpieczeństwa różnych jednostek broni palnej, ich rozkładanie i składanie. Dziwić mógł fakt, że wyznaczonym miejscem do przeprowadzenia tych zajęć było boisko znajdujące się nieopodal budynku dydaktycznego. Jednakże wszystko stało się jasne w momencie wynoszenia jednostek broni palnej z magazynu. Było ich tak dużo, że nie zmieściłyby się w sali dydaktycznej, zaczynając od niewielkiego pistoletu Makarova, kończąc na karabinie maszynowym MG 42 w wersji jugosłowiańskiej z czasów drugiej wojny światowej. Wśród tych imponujących zbiorów można było znaleźć zarówno broń, która znajduje się na wyposażeniu chorwackiej policji i armii, jak i tą, która dawno zakończyła swą służbę. Podyktowane jest to faktem posiadania przez ludność bałkańską znacznej ilości broni palnej jeszcze z czasów wojen, niekoniecznie legalnego pochodzenia. Policjanci chorwaccy w swojej służbie niejednokrotnie spotykają się z różnymi rodzajami broni palnej, w związku z tym niezwykle ważne jest posiadanie odpowiednich umiejętności pozwalających na rozpoznanie stanu bezpieczeństwa broni, a także na bezpieczne jej rozładowanie.

Zajęcia praktyczne odbywały się na strzelnicy otwartej (w Szkole Policji w Słupsku wszystkie strzelnice są zadaszone). Zauważalną różnicą między polską a chorwacką edycją kursu była liczba amunicji przeznaczonej do ćwiczeń – w pewnym momencie można było odnieść wrażenie, że jest to kurs doskonalenia strzeleckiego. Chorwaccy specjaliści przywiązują dużą wagę do umiejętności przyszłych instruktorów, stąd też zanim zaczną warsztatową prezentację zajęć, muszą przejść przez szereg różnorodnych strzelań, mniej i bardziej wymagających.

Polscy goście zostali wyposażeni w broń palną krótką chorwackiej produkcji,

**„Zdobyte doświadczenie oraz poznanie technik wypracowanych przez naszych chorwackich kolegów z całą pewnością można wdrożyć w trening strzelecki dla funkcjonariuszy odbywających szkolenia zawodowe podstawowe i kursy specjalistyczne.**



Arch.

> Wspólne kursy wykładowców ze Szkoły Policji w Słupsku i Akademii Policyjnej w Zagrzebiu, które spotkały się z wielkim uznaniem i aprobatą, ukazują nowe horyzonty współpracy, którą z powodzeniem można wykorzystać przy układaniu programów szkolenia polskich czy chorwackich policjantów.

marki HS, model 9 – jest to broń o wysokich walorach użytkowych, którą posiadają na uzbrojeniu chorwaccy funkcjonariusze. Zarezerwowano dla nich dwa dni, w czasie których przejęli oni inicjatywę w prowadzeniu kursu i na prośbę kierownictwa szkolenia przeprowadzili zajęcia w zakresie strzelań z broni palnej krótkiej i innych rodzajów broni palnej (pistolet maszynowy UZI, strzelba gładkolufowa Mossberg). Zajęcia zostały przeprowadzone według polskiej myśli metodycznej, zawierały część wstępną, zasadniczą i końcową. Każde strzelanie zostało poprzedzone treningiem bezstrzałowym w formie i zakresie sprzyjającym uzyskaniu wysokich wyników oraz zachowaniu najwyższego stopnia bezpieczeństwa. Warto nadmienić, iż strzelania te były realizowane na podstawie ww. decyzji nr 713 komendanta głównego Policji, a zajęcia wywołały duże zainteresowanie i zostały bardzo dobrze odebrane przez chorwackich nauczycieli policyjnych i uczestników szkolenia.

Kurs zakończył się egzaminem składającym się z części teoretycznej i praktycznej – wszyscy ukończyli go z sukcesem.

### Podsumowanie

Zdobyte doświadczenie oraz poznanie technik wypracowanych przez naszych chorwackich kolegów z całą pewnością można wdrożyć w trening strzelecki dla funkcjonariuszy odbywających szkolenia zawodowe podstawowe i kursy specjalistyczne. Wspólne kursy wykładowców ze Szkoły Policji w Słupsku i Akademii Policyjnej w Zagrzebiu, które spotkały się z wielkim uznaniem i aprobatą, ukazują nowe horyzonty współpracy, którą z powodzeniem można wykorzystać przy układaniu programów szkolenia polskich czy chorwackich policjantów. Strona chorwacka wyraziła akces na powiększenie liczby godzin szkoleniowo-treningowych z zakresu wyszkolenia strzeleckiego prowadzonych przez wykładowców ze Szkoły Policji w Słupsku przy okazji kolejnego kursu dla instruktorów strzelań policyjnych w Zagrzebiu.





# AUTOPREZENTACJA – MANIPULACJA CZY PROFESJONALIZM?

*Wszystko, co robimy, to nasz autoportret.*
*Naznacz swoją pracę doskonałością[1].*

## Kim jest policjant? Jak jest postrzegany?

**Oglądając, słuchając czy czytając informacje o braku profesjonalizmu policjantów podczas wykonywania czynności służbowych, jako przedstawiciele ocenianej instytucji często zastanawiamy się, jak to się dzieje, że „dwie trzecie Polaków (67 proc.) wyraża zadowolenie z pracy policjantów"[2], a dookoła siebie słyszymy głównie negatywne opinie.**

**Agnieszka Hanak**
**Marta Grzybowska**

Wielu ludzi postrzega funkcjonariusza jako narzędzie służce do odnajdywania skradzionych rzeczy, zatrzymywania przestępców, przesłuchiwania, kontroli, mandatów i zawsze jest on tam, gdzie nie powinien być. A przecież zgodnie z art. 1 pkt 1 ustawy o Policji „tworzy się Policję jako umundurowaną i uzbrojoną formację służącą społeczeństwu i przeznaczoną do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego"[3]. I wywiązujemy się z tego obowiązku, niosąc pomoc z narażeniem swojego zdrowia czy życia. Jednak informacje o tym są niemedialne, w końcu to nasz obowiązek, za to mamy pensje. Co wobec tego zrobić, jak wykonywać swoje obowiązki, na co zwracać uwagę w kontakcie z drugą osobą, by zmienić stereotypowy wizerunek policjanta, by był on postrzegany podmiotowo, jako partner w realizacji wspólnego celu, jakim jest porządek i bezpieczeństwo.

Praca nad zmianą mentalności i motywacją do współpracy na linii policjant – obywatel oraz kształtowanie wizerunku Policji jako formacji są trudne i mozolne, ale do osiągnięcia. By tak się stało, codzienna styczność przedstawicieli mediów z funkcjonariuszami w trakcie, gdy wykonują swoje obowiązki, powinna nieść refleksję profesjonalizmu. Zmianę więc trzeba zacząć od siebie.

Oto kilka sposobów, które mogą stanowić wskazówkę, jak należy postępować w kontakcie z obywatelem, by świadomie kreować pożądany wizerunek.

Aby pozytywnie mówiono o naszej organizacji, przede wszystkim należy się zaprezentować w taki sposób, aby być dobrze zapamiętanym przez odbiorcę, w pożądany przez nas sposób. **Autoprezentacja to świadome kierowanie wrażeniem, jakie wywieramy na innych, czyli próba pokazywania się takim, jakim chcę, aby inni mnie widzieli.** Jest to proces kontrolowania sposobu, w jaki widzą nas inni. Głównym celem autoprezentacji jest doprowadzenie innych do tego, by postrzegali nas w pozytywny sposób, i nakłonienie, by postępowali tak, jak chcemy. **Autoprezentacja zaczyna się od pierwszego wrażenia, jakie wywołuje osoba podczas spotka-**

„ W ciągu pierwszych 10 sekund oceniamy 10 elementów ubioru, wyglądu, słów i postawy. Mamy skłonność do opierania się na powierzchownych wrażeniach – zatem wbrew znanemu przysłowiu szata jak najbardziej zdobi człowieka.

**nia.** Efektem pierwszego wrażenia jest **image**, czyli wyobrażenie o danej osobie, jakie posiadają inni ludzie, często świadomie i celowo przez daną osobę wykreowane.

**Poziomy kontroli przekazywanego wizerunku**

| | |
|---|---|
| **Nieświadomość wywieranego wrażenia** | Człowiek na żadnym poziomie nie jest świadomy, jak postrzegają go inni, a nawet nie zdaje sobie sprawy z tego, że inni kształtują sobie jakieś wyobrażenie na jego temat. |
| **Podświadome sprawdzanie wywieranego wrażenia** | Człowiek kontroluje przekazywany przez siebie wizerunek na poziomie podświadomym, świadomie zaś koncentruje się na innych sprawach. |
| **Świadomość wywieranego wrażenia** | Człowiek jest świadomy, że inni kształtują sobie jakieś wyobrażenie na jego temat, i może brać je pod uwagę. |
| **Koncentrowanie się na wywieranym wrażeniu** | Wszystkie myśli człowieka poświęcone są wywieraniu przez niego wrażeniu oraz jego konsekwencjom. |

Źródło: M. Leary, *Wywieranie wrażenia na innych. O sztuce autoprezentacji*, Gdańsk 1999, s. 62.

**Pamiętaj! Ludzie stosunkowo szybko wyrabiają sobie opinię o kimś, o czymś, natomiast wolno ją zmieniają.**

W ciągu pierwszych 10 sekund oceniamy 10 elementów ubioru, wyglądu, słów i postawy. Mamy skłonność do opierania się na powierzchownych wrażeniach – zatem wbrew znanemu przysłowiu szata jak najbardziej zdobi człowieka. To człowiek kontroluje sposób, w jaki postrzegają go inni, dzięki określonemu wrażeniu, które może doprowadzić do tego, aby z własnej woli inni działali zgodnie z jego oczekiwaniami[4]. Dzięki temu powstaje wizerunek danej osoby, przy tworzeniu którego należy wziąć pod uwagę:

- **powszechnie pożądane cechy** (życzliwy, profesjonalny policjant),
- **potrzeby i oczekiwania konkretnej osoby** (informacje o charakterze zdarzenia, konsekwencjach, trybie ścigania itp.),
- **cechy wynikające z funkcji**, jaką zamierza się pełnić i jaka jest oczekiwana (profesjonalny, bezstronny, dyskretny, otwarty na kontakt, umiejący słuchać policjant),
- **normy kulturowe danej organizacji** – wynikają one z wyznawanych wartości[5], tego, co jest najważniejsze, natomiast złamanie norm prawie zawsze jest postrzegane negatywnie, ponieważ często narusza ważne w danym środowisku wartości i przyczynia się do negatywnej oceny społecznej.

**Proces kształtowania się pierwszego wrażenia nie podlega prawom logiki**. Raz nabytego pierwszego wrażenia człowiek pozbywa się bardzo niechętnie. Nie lubi zmieniać swoich przyzwyczajeń i przyznawać się do pomyłki – nawet przed samym sobą. Dlatego zawsze warto zabiegać o pozytywne pierwsze wrażenie, tym bardziej że negatywne informacje są łatwiej i szybciej zapamiętywane.

**Kierunek postrzegania osoby wyznaczają informacje odebrane jako pierwsze, natomiast pozostałe są dopasowywane do już wytworzonego wizerunku lub też ignorowane.** Z pierwszym wrażeniem zapada decyzja, czy daną osobę polubimy, czy jej zaufamy i wreszcie, czy podejmiemy z nią współpracę.

**Na pierwsze wrażenie składają się:**

- **efekt halo** – polega na określaniu charakteru ludzi na podstawie jednej, najbardziej wyrazistej cechy,






P. Kozłowski

- **efekt anielski (aureoli)** – występuje wtedy, kiedy na podstawie jednej spostrzeżonej zalety daną osobę postrzegamy na wyrost pozytywnie, w każdej kwestii,
- **efekt diabelski** – człowiek na podstawie jednej niekorzystnej cechy tworzy negatywną ocenę drugiej osoby.

Kreując swój wizerunek, pośrednio przyczyniamy się do kształtowania się oceny instytucji, którą reprezentujemy. Zwracamy uwagę na wygląd zewnętrzny, gdyż on przyciąga oczy odbiorcy. Uwagę przykuwa twarz i postawa ciała. W twarzy najbardziej charakterystyczne są oczy, usta oraz symetryczność komunikatów niewerbalnych występująca na twarzy.

**W wyglądzie zewnętrznym zwróć uwagę na:**

- **sposób trzymania rąk i nóg – świadczą one o nastawieniu do rozmówcy, zainteresowaniu tematem,**
- **lekko przechyloną głowę – kojarzy się z zainteresowaniem rozmową.**

**W kontakcie z drugim człowiekiem zwróć uwagę na:**

- **schludny wygląd zewnętrzny,**

- kulturę osobistą,
- stosowanie efektów pierwszeństwa i świeżości – najlepiej zostanie zapamiętane to, co powiedziałeś i zrobiłeś na początku (efekt pierwszeństwa) lub na końcu (efekt świeżości)[6],
- powtarzanie tego, co chcesz, żeby było zapamiętane,
- nie wygłaszaj prywatnych opinii na tematy zawodowe,
- regułę komplementarności cech – lubimy ludzi, którzy swoim zachowaniem dostosowują się do naszego stylu bycia, uzupełniając nasze zachowanie, np. osoby mówiące dużo, lubią i szukają słuchaczy, osoby dominujące, narzucające ton i temat rozmowy lubią osoby uległe, nastawione na odbiór. Umiejętnie to wykorzystuj.



P. Kozłowski




Źródło: M. Grzybowska, A. Hanak, A. Niezabitowska, *Przekaz medialny*, Słupsk 2014, s. 17.

> **Każdy z nas chcąc nawiązać pożądane relacje z drugim człowiekiem, próbuje wywrzeć pozytywne wrażenie. Od naszych predyspozycji, zaangażowania, kompetencji, doświadczenia zależy, czy zostaniemy pozytywnie odebrani, czy też nie.**

**Pamiętaj! Nikt nie jest jednakowo atrakcyjny dla wszystkich. Jesteśmy atrakcyjni dla innych, jeżeli potrafimy zaspokoić ich potrzeby i rozwiązać ich problemy.**

Każdy z nas chcąc nawiązać pożądane relacje z drugim człowiekiem, próbuje wywrzeć pozytywne wrażenie. Od naszych predyspozycji, zaangażowania, kompetencji, doświadczenia zależy, czy zostaniemy pozytywnie odebrani, czy też nie. Opisane składniki skutecznej autoprezentacji zależą od naszych cech osobowościowych (umiejętności interpersonalne), temperamentu (np. ekspresja, entuzjazm), a także chęci doskonalenia się (panowanie nad emocjami, wiedza). Mistrzostwem jest umiejętne żonglowanie nimi wszystkimi.

**Jakość wykonywania czynności służbowych ma ogromny wpływ na to, dlaczego i jak zostaniemy zapamiętani.** Miejmy świadomość stałej obecności obserwujących nas ludzi i przedstawicieli mediów, którzy mogą nas filmować czy fotografować podczas wykonywania czynności.

**Pamiętaj! Zawsze jesteśmy postrzegani przez pryzmat munduru, a pochwała lub kompromitacja są udziałem całej organizacji.**

---

[1] A. Leigh, M. Maynard, *Komunikacja doskonała*, Poznań 1999, s. 23.
[2] *Oceny instytucji publicznych, komunikat z badań CBOS nr 36*, Warszawa, marzec 2014, s. 11.
[3] *Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji* (Dz. U. z 2015 r., poz. 355 z późn. zm.).
[4] M. Leary, *Wywieranie wrażenia na innych. O sztuce autoprezentacji*, Gdańsk 1999, s. 19.
[5] *Zarządzenie nr 805 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2003 r. w sprawie „Zasad etyki zawodowej policjanta”* (Dz. Urz. KGP z 2014 r. Nr 1, poz. 3).
[6] S. P. Morreale, B. H. Spitzberg, J. K. Barge, *Komunikacja między ludźmi*, Warszawa 2007, s. 180–181.



# I OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY DLA POLICJANTÓW ODDZIAŁÓW I SAMODZIELNYCH PODODDZIAŁÓW PREWENCJI POLICJI

Arkadiusz Gliszczyński

**„Propagowanie zarówno w formie bezpośrednich działań, jak i za pośrednictwem globalnych środków informacji właściwego wizerunku policjanta, sprawnego, zdecydowanego w działaniu, ale przede wszystkim umiejącego wykorzystywać posiadaną wiedzę i umiejętności w działaniach na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego to istotne zadanie, jakie stoi nie tylko przed terenowymi jednostkami organizacyjnymi Policji, ale również poszczególnymi jednostkami szkoleniowymi. Symbiotyczne działanie tych podmiotów dotyka wielu płaszczyzn, w tym m.in. przedsięwzięć pogłębiających wartość merytoryczną działań dydaktycznych z jednej strony, a z drugiej efektywniejszego procesu szkoleniowego, zwiększającego bezpieczeństwo prawne i fizyczne funkcjonariuszy i obywateli”.**




P. Kozłowski




P. Kozłowski

Przywołane powyżej słowa, odwołujące się do wstępu Regulaminu I Ogólnopolskich Zawodów dla Policjantów Oddziałów i Samodzielnych Pododdziałów Prewencji Policji, w znacznej mierze prezentują ich główny cel. Wyzwania dnia codziennego, charakteryzujące się dużą zmiennością nastrojów społecznych, pojawianiem się coraz to nowych zjawisk społecznych, niejednokrotnie o kryminogennym zabarwieniu, dają podstawę do prowadzenia permanentnego procesu szkoleniowego. W tym procesie, nieodmiennie od wielu lat szczególne miejsce zajmują różnego rodzaju przedsięwzięcia dydaktyczne, do których można zaliczyć zawody sportowo-szkoleniowe.

Organizacja Zawodów oscylowała wokół postulatów niejednokrotnie podnoszonych przy okazji narad służbowych, spotkań roboczych osób odpowiedzialnych za codzienne funkcjonowanie pododdziałów prewencji Policji. Przede wszystkim jednak potrzebę zorganizowania i przeprowadzenia tego rodzaju zawodów dostrzegł nadinsp. Krzysztof Gajewski, Komendant Główny Policji. Organizatorzy opierając się na tych postulatach, sugestiach, ale również bazując na potrzebach szkoleniowych, które ujawniają się każdego dnia (chociażby po analizie zaistniałych zdarzeń nadzwyczajnych i zadań najczęściej podejmowanych przez pododdziały prewencji), dołożyli wszelkich starań, aby w stopniu maksymalnym urealnić i upraktycznić założenia do poszczególnych konkurencji. Mimo iż tego rodzaju przedsięwzięcie nie miało w historii polskiej Policji swojego odpowiednika, to zakres przygotowanych założeń konkurencji stanowił przekrój najistotniejszych czynności realizowanych przez tę formację Policji. Przeprowadzone konkurencje wymagały od policjantów nie tylko umiejętności twardego respektowania przepisów prawa, ale również wdrażania w życie filozofii przemawiającej za nawiązywaniem i utrzymywaniem więzi ze społecznością lokalną w celu tworzenia atmosfery poczucia bezpieczeństwa i współodpowiedzialności za zapobieganie wszelkim zagrożeniom. Te elementy znalazły swoje odzwierciedlenie m.in. w konkurencji „Służba patrolowa z wykorzystaniem ceduły" czy „Przeprowadzanie interwencji w sytuacji zaistnienia protestu społecznego".

Całość zawodów została przeprowadzona na podstawie opracowanego w Szkole Policji w Słupsku regulaminu zawodów, który został zatwierdzony przez nadinsp. Krzysztofa Gajewskiego.

## UWAGI OGÓLNE

Do zawodów przystąpili policjanci oddziałów oraz samodzielnych pododdziałów prewencji Policji, którzy zostali wskazani przez swoich dowódców. Z każdego garnizonu został wytypowany tylko jeden pluton. Celem maksymalnego zobiektywizowania wyników zawodów przewidziano w regulaminie klauzulę, według której zabraniało się wyłączania zgłoszonych do udziału w zawodach policjantów z bieżących zadań służbowych w celu udziału w grupach treningowych. Zapis traktujący kwestie typowania policjantów do udziału w zawodach dawał dowódcom w tym zakresie całkowitą dowolność. Mimo to w większości przypadków typowali oni konkretne plutony według stałej obsady etatowej, uzupełniając ewentualne braki wynikające z absencji chorobowej. Bez wątpienia ten element, szczególnie w odniesieniu do potrzeby maksymalnego wykorzystania organizacji tego rodzaju przedsięwzięcia w procesie szkoleniowym, powinien być poddany ewaluacji. Konieczne jest rozważenie możliwości przeprowadzenia eliminacji I szczebla, tj. na poziomie oddziałów i samodzielnych pododdziałów prewencji.

Zawody przeprowadzono na podstawie pakietu finałowego przygotowanego przez zespół sędziów powołanych decyzją Komendanta Szkoły Policji w Słupsku oraz Dyrektora Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji. Ocena realizacji poszczególnych zadań w ramach konkurencji zawodów następowała na podstawie wcześniej przygotowanych kart ocen. Ocenie podlegały m.in. prawidłowość i praworządność wykonanych czynności w oparciu o obowiązujące przepisy prawa, a nie zwyczajowo przyjęte, indywidualne rozwiązania stosowane w konkretnych jednostkach. Pracami zespołu sędziów kierował Sędzia Główny Zawodów – nadkom. Arkadiusz Gliszczyński, kierownik Zakładu Interwencji Policyjnych Szkoły Policji w Słupsku, jego zastępcą był mł. insp. Dariusz Dymiński, naczelnik Głównego Sztabu Policji. Członkami komisji sędziowskich byli policjanci Szkoły Policji w Słupsku, Głównego Sztabu Policji oraz Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie.

Zwyczajowo, jak ma to miejsce podczas podobnych imprez, zasady organizacyjne i sposób przeprowadzenia poszczególnych konkurencji przedstawiany był podczas odprawy technicznej, w której uczestniczyli wszyscy kierownicy reprezentacji oraz dowódcy plutonów i wytypowani policjanci. Z uwagi na liczbę uczestniczących w zawodach policjantów organizatorzy podjęli decyzję o przyznaniu każdej reprezentacji opiekunów, wytypowanych z grona policjantów Szkoły Policji w Słupsku, którzy utrzymując stały kontakt z Sędzią Głównym Zawodów i sędziami głównymi konkurencji, w odpowiednim czasie kierowali reprezentacje do poszczególnych konkurencji.

# PRZEBIEG ZAWODÓW

**I Ogólnopolskie Zawody dla Policjantów Oddziałów i Samodzielnych Pododdziałów Prewencji Policji przeprowadzono w Szkole Policji w Słupsku w dniach 15–17 czerwca 2015 r.**

**Do startu zgłoszono 17 plutonów stanowiących reprezentacje wszystkich komend wojewódzkich Policji oraz Komendy Stołecznej Policji. Wszystkie zgłoszone plutony spełniały wymogi formalne określone w regulaminie zawodów i zostały dopuszczone do startu.**



M.Targosz



M.Targosz




M.Targosz

## Konkurencja 1.

### Strzelanie sytuacyjne z broni palnej o zmieniającym się stopniu trudności

Konkurencja realizowana była na dwóch strzelnicach (trzech osiach strzeleckich) oraz torze przeszkód Szkoły Policji w Słupsku. W konkurencji brało udział 306 policjantów, w tym: 17 policjantów – dowódcy plutonów, 85 policjantów – strzelających z broni palnej krótkiej (P-99 Walther, Glock), 102 policjantów – strzelających z pistoletu maszynowego (Glauberyt), 102 policjantów – strzelających ze strzelby gładkolufowej (Mossberg). Najlepszymi w tej konkurencji okazały się plutony z jednostek: OPP Szczecin, OPP Poznań, OPP Wrocław.





M.Targosz




M.Targosz

## Konkurencja 2.

### Pokaz musztry policyjnej

Policjanci przystępowali do konkurencji w kompletnym umundurowaniu ćwiczebnym, z wyposażeniem jak do działań w pododdziale zwartym. W tym umundurowaniu prezentowali następujące szyki: tyraliera pojedyncza, tyraliera podwójna, tyraliera potrójna, tyraliera: w linię, skosem w lewo, skosem w prawo, klinem, osłona czołowa, osłona górna, manewrowanie tyralierą.

Policjanci do prezentacji szyków kordon zwarty, kordon rozczłonkowany, dwukordon, kordon dwufrontowy, dwie linie kordonów, linie posterunków i patroli przystępowali w umundurowaniu ćwiczebnym, będąc dodatkowo wyposażonymi w kaski przeciwuderzeniowe z osłoną twarzy, tarcze i pałki szturmowe. Dowódca plutonu mógł posługiwać się tubą nagłaśniającą (akustyczną). Najlepszymi w tej konkurencji okazały się plutony z jednostek: OPP Białystok, OPP Kielce, OPP Katowice.



M.Targosz



M.Targosz



M.Targosz



M.Targosz

# Konkurencja 3.

## Pełnienie służby patrolowej wykorzystaniem ceduły

Zamierzeniem tego zadania była ocena ogólnej sprawności i wydolności uczestników Zawodów oraz posiadanych przez nich umiejętności orientacji w terenie. Od policjantów oczekiwano dotarcia w jak najkrótszym czasie do punktów kontrolnych umiejscowionych na terenie Słupska. Podstawowym kryterium ocennym był czas odnalezienia i dostarczenia w wyznaczone miejsce ośmiu krążków kluczy. Zawodnicy, gdy sytuacja tego wymagała, podejmowali interwencje i wykonali czynności w niezbędnym zakresie do czasu przybycia policjantów z KMP Słupsk. Taka sytuacja miała miejsce w trzech przypadkach. Najlepszymi w tej konkurencji okazały się plutony z jednostek: OPP Olsztyn, SPPP Opole, OPP KSP.





A. Dziąbkowski

# Konkurencja 4.

## Działania poszukiwawcze w terenie zalesionym

Działania poszukiwawcze za osobą zaginioną w terenie zalesionym odbywały się w kompleksie leśnym pomiędzy miejscowościami Charnowo-Wodnica, gm. Ustka. Teren ten od strony zachodniej ograniczony był nasypem kolejowym i linią torów, a od strony wschodniej duktem leśnym łączącym miejscowości Charnowo-Wodnica. Od strony południowej kompleks został oznaczony biało-czerwoną taśmą, która oznaczała koniec obszaru poszukiwań. Najlepszymi w tej konkurencji okazały się plutony z jednostek: OPP Bydgoszcz, OPP Szczecin, OPP Olsztyn.



A. Dziąbkowski



A. Dziąbkowski



A. Dziąbkowski



A. Dziąbkowski


A. Dziąbkowski

## Konkurencja 5.

### Zabezpieczenie miejsca zdarzenia

Zamierzeniem tego zadania były sprawdzenie oraz ocena umiejętności policjantów w zakresie przeprowadzania czynności na miejscu wydarzenia nadzwyczajnego podczas zabezpieczania imprezy masowej. Najlepszymi w tej konkurencji okazały się plutony z jednostek: OPP Białystok, OPP Poznań, OPP Kraków.





A. Dziąbkowski

## Konkurencja 6.

### Przeprowadzanie interwencji w sytuacji zaistnienia protestu społecznego

Konkurencja polegała na podjęciu przez policjantów interwencji celem usunięcia blokady mostu znajdującego się przy ul. Elizy Orzeszkowej w Słupsku. Najlepszymi w tej konkurencji okazały się plutony z jednostek: SPPP Radom, OPP Wrocław, OPP Białystok.


A. Dziąbkowski



A. Dziąbkowski



M.Targosz




M.Targosz



M.Targosz

## Konkurencja 7.

### Rajd crossowy z przeszkodami

Zamierzeniem tego zadania była ocena ogólnej sprawności i wydolności uczestników zawodów oraz posiadanych przez nich umiejętności współpracy. Od policjantów oczekiwano pokonania dystansu około 2 500 m z przeszkodami. Jedynym kryterium ocennym był uzyskany przez pluton czas pokonania toru. Konkurencja z założenia miała być rywalizacją sprawnościową wymagającą od uczestników odpowiedniej wydolności, zwinności, a przede wszystkim umiejętności współpracy w zespole. Przed startem sędzia główny konkurencji przekazał informacje niezbędne do właściwego przebiegu konkurencji, a w szczególności do przestrzegania zasad bezpieczeństwa. Bieg odbywał się w formie sztafety, której każdy odcinek wymagał innych predyspozycji, jednak poziom zmęczenia na każdym z nich był bardzo zbliżony. Poziom przygotowania poszczególnych drużyn pod względem sprawności fizycznej był wysoki. W dużej mierze czasy uzyskane przez drużyny były bardzo zbliżone i oscylowały w granicach 15 minut Należy jednak wskazać, że różnica w uzyskanym czasie pomiędzy drużyną zwycięską a ostatnią w tabeli wyniosła ponad 3 minuty Ze względu na dystans konkurencji (około 2,5 km) jest to stosunkowo duża dysproporcja. Jak w większości biegów terenowych z przeszkodami i tym razem nie dało się uniknąć drobnych kontuzji, jednak były to przypadki bardzo sporadyczne, w żaden sposób nie zakłócające przebiegu konkurencji. Najlepszymi w tej konkurencji okazały się plutony z jednostek: SPPP Opole, OPP Łódź, OPP Gdańsk.






P. Kozłowski

## Konkurencja 8.

### Film promocyjny

Do oceny nadesłanych filmów wyznaczono:

- 8 uczniów i 1 opiekuna klasy o profilu policyjnym Zespołu Szkół Informatycznych w Słupsku, z którą Szkoła Policji w Słupsku utrzymuje stałą współpracę, 23 słuchaczy odbywających szkolenie zawodowe podstawowe w Szkole Policji w Słupsku (wytypowani losowo), 11 studentów i 1 opiekun Instytutu Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Pomorskiej w Słupsku – ich zaproszenie nastąpiło na podstawie § 22.3 Regulaminu,
- 10 policjantów i pracowników Szkoły Policji w Słupsku - ich zaproszenie nastąpiło na podstawie § 22.3 Regulaminu (wytypowani losowo), Sędziego Głównego Zawodów.

Łącznie do oceny filmów przystąpiło 55 osób. Najlepszymi w tej konkurencji okazały się plutony z jednostek: OPP Olsztyn, SPPP Zielona Góra, OPP Poznań.




P. Kozłowski




P. Kozłowski



# I OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY DLA POLICJANTÓW ODDZIAŁÓW I SAMODZIELNYCH PODODDZIAŁÓW PREWENCJI POLICJI

M.Targosz



M.Targosz

Uroczystość swoją obecnością uświetnili m.in.: Grzegorz Karpiński, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, nadinsp. Krzysztof Gajewski, Komendant Główny Policji, insp. Cezary Popławski, Zastępca Komendanta Głównego Policji, insp. Krzysztof Lis, Dyrektor Głównego Sztabu Policji, komendanci oraz zastępcy komendantów wojewódzkich Policji, komendanci jednostek szkoleniowych.

## NAGRODY I WYRÓŻNIENIA

Puchar Komendanta Szkoły Policji w Słupsku za zajęcie III miejsca w klasyfikacji generalnej zdobył Oddział Prewencji Policji w Białymstoku.

Puchar Dyrektora Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji za zajęcie II miejsca w klasyfikacji generalnej zdobył Oddział Prewencji Policji w Bydgoszczy.

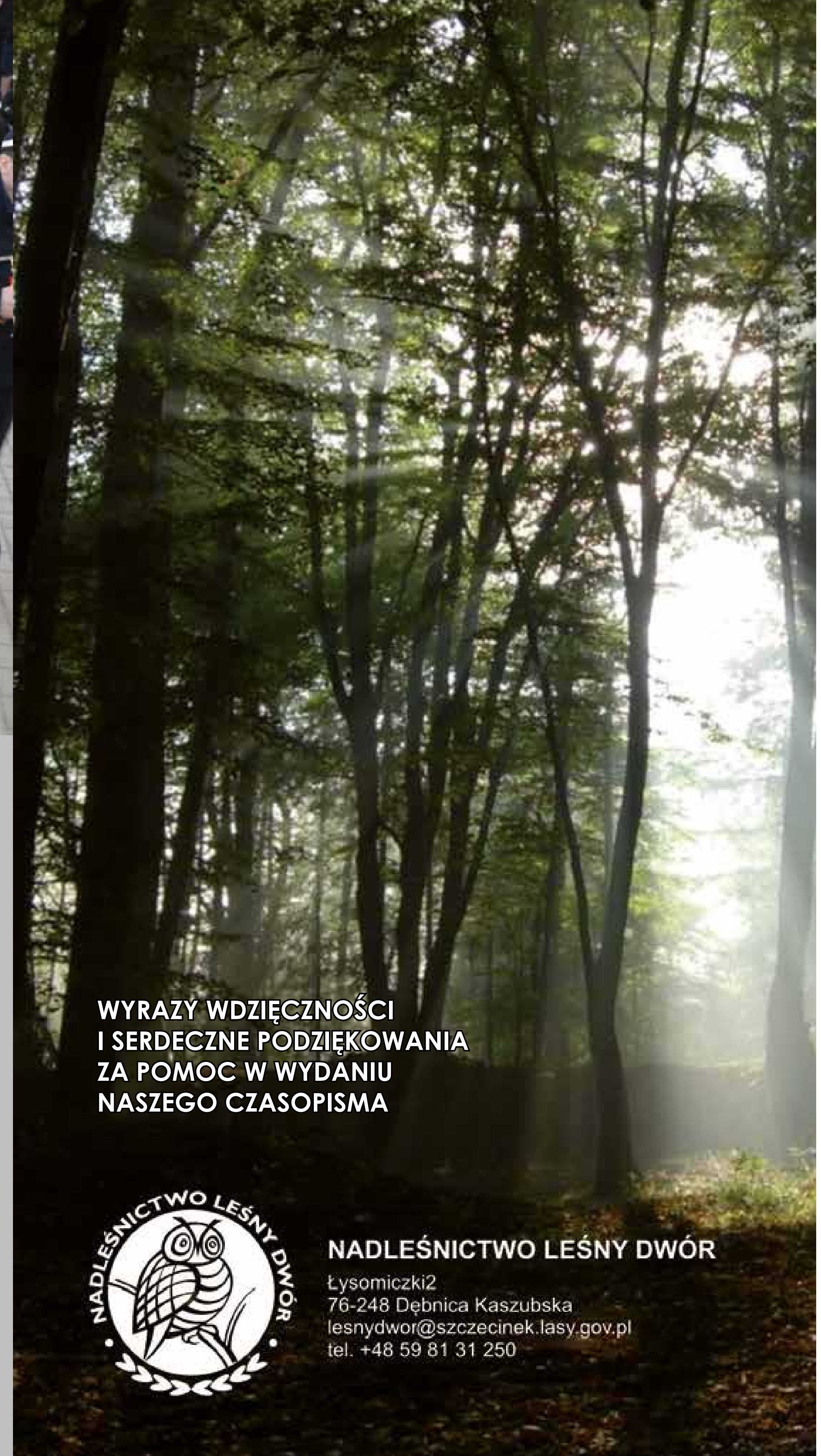
Puchar Komendanta Głównego Policji za zajęcie I miejsca w klasyfikacji generalnej zdobył Oddział Prewencji w Szczecinie.

Puchar Zastępcy Komendanta Głównego Policji za zajęcie I miejsca w konkurencji „Film promocyjny" zdobył Oddział Prewencji Policji w Olsztynie.

Puchar Przewodniczącego Zarządu Głównego NSZZ Policjantów dla dowódcy najlepszego Oddziału Prewencji Policji zdobył mł. insp. Ryszard Gan, dowódca Oddziału Prewencji Policji w Szczecinie.

Za wzorowe wypełnianie obowiązków służbowych listami pochwalnymi i pamiątkowymi medalami wyróżnieni zostali: mł. asp. Emil Juchnicki, sierż. sztab. Andrzej Weiss i post. Kamil Świerc z Oddziału Prewencji w Katowicach, st. sierż. Leszek Kasprzyk, post. Sławomir Grajczak i post. Jakub Bak z Oddziału Prewencji w Poznaniu oraz asp. Albert Radwan, st. sierż. Artur Kotowicz i sierż. Kamil Lemek z Oddziału Prewencji w Rzeszowie.






SZKOŁA POLICJI W SŁUPSKU
przegląd prewencyjny

**WYDAWCA**
Komendant Szkoły Policji w Słupsku

**REDAKTOR NACZELNY**
podinsp. Aneta Kamińska-Nawrot

**KOLEGIUM REDAKCYJNE:**
**Przewodniczący**
insp. Jacek Gil

**Członkowie**
gen. insp. w st. spocz. Andrzej Matejuk
nadinsp. w st. spocz. Tadeusz Budzik
nadinsp. w st. spocz. Waldemar Jarczewski
nadinsp. w st. spocz. Władysław Padło
nadinsp. w st. spocz. Arkadiusz Pawełczyk
nadinsp. w st. spocz. Adam Rapacki
nadinsp. w st. spocz. Ryszard Siewierski
nadinsp. w st. spocz. Ferdynand Skiba

**KOREKTA**
Grażyna Szot

**SKŁAD DTP/OPRACOWANIE GRAFICZNE**
Marcin Jedynak

**ADRES REDAKCJI**
Szkoła Policji w Słupsku
76-200 Słupsk
ul. Kilińskiego 42

**ADRES INTERNETOWY**
www.slupsk.szkolapolicji.gov.pl

**POCZTA ELEKTRONICZNA**
akaminska@slupsk.szkolapolicji.gov.pl
redaktor@slupsk.szkolapolicji.gov.pl

SLUPSK.SZKOLAPOLICJI.GOV.PL